



STUDIA SEMINARIJ BIALOSTOCENSIS

Ks. Adam SKRECZKO

Bogusław GRUŻEWSKI

NAUCZANIE RELIGII
I POSTAWY KATECHETÓW
Wileńszczyzny



**NAUCZANIE RELIGII
I POSTAWY KATECHETÓW
WILEŃSZCZYZNY**

Ks. Adam SKRECZKO
Bogusław GRUŻEWSKI

NAUCZANIE RELIGII
I POSTAWY KATECHETÓW
WILEŃSZCZYZNY

Warszawa – Białystok – Wilno

2008



STUDIA SEMINARIJ BIAŁOSTOCENSIS

2

Rada naukowa:

ks. dr hab. Mieczysław Olszewski (przewodniczący)
ks. prof. dr hab. Adam Skreczko,
ks. prof. dr hab. Józef Zabielski
ks. dr Tadeusz Kasabula,
ks. dr Wojciech Łazewski,
ks. dr Andrzej Proniewski

Autorzy tomu:

ks. Adam Skreczko, Bogusław Grużewski

Recenzent:

ks. prof. dr hab. Józef Stala

Projekt okładki i skład komputerowy:

Zbigniew Łaszcz

© 2008 by Adam Skreczko, Bogusław Grużewski

© 2007 by Archidiecezjalne Wyższe Seminarium Duchowne w Białymstoku
tel. 085 748 20 29, www.awsd.bialystok.pl

© 2007 by Wydawnictwo BUK

Wydawca:

BUK
WYDAWNICTWO

Wydawnictwo „BUK”

ul. Nowowarszawska 25, 15-205 Białystok, tel./fax 085 740 47 04

ISBN 978-83-61128-09-0

Druk:

**biały
krak**

Drukarnia BIAŁY KRUK,

tel. 085 740 47 04, e-mail: druk@bialykrak.com

Białystok 2008

SPIS TREŚCI

WYKAZ SKRÓTÓW	6
OD REDAKCJI	7
Elżbieta Młyńska – WSTĘP	9
WPROWADZENIE	12
1. KATECHETA W KOŚCIELE WSPÓŁCZESNYM I W SZKOLE	
1.1. Katecheta w świetle nauki Kościoła Katolickiego	17
1.2. Katecheta jako nauczyciel, członek grona pedagogicznego	22
1.3. Katecheta jako chrześcijański wychowawca	28
1.4. Świadectwo wiary – cechą wyróżniającą katechety	34
2. TEOLOGICZNE I PSYCHOLOGICZNE INSPIRACJE DO BADAŃ OSOBOWOŚCI ORAZ POSTAW KATECHETY	
2.1. Osobowe cechy katechety oddziałujące na jakość katechizowania	42
2.2. Cechy dojrzałej religijności	46
2.3. Cechy niedojrzałej religijności	48
3. BADANIE SOCJOLOGICZNE POSTAW KATECHETY ORAZ OCENA KATECHEZY/LEKCJI RELIGII	
3.1. Problem badania i hipotezy badawcze	51
3.2. Strategia badania oraz narzędzia badawcze	52
3.3. Analiza rezultatów otrzymanych w wyniku badań	55
3.4. Wymiar i ukierunkowanie postaw religijnych	56
3.5. Religijne zaangażowanie katechetów	63
3.6. Personalny wymiar religijności	68
3.7. Katecheza/lekcja religii – jej stan i perspektywy	72
3.8. Centralne miejsce wartości religijnych	84
ZAKOŃCZENIE	91
BIBLIOGRAFIA	94
ANEKS Kwestionariusz Postawy religijne katechetów	98

WYKAZ SKRÓTÓW

- ChL** – *Christifideles Laici* (Adhortacja apostolska Jana Pawła II o powołaniu i misji świeckich w Kościele);
- CT** – *Catechesi Tradendae* (Adhortacja apostolska Jana Pawła II o katechizacji w naszych czasach);
- DA** – *Apostolicam actuositatem* (Dekret o apostołstwie świeckich);
- DCG** – *Directorium Catechisticum Generale* (Dyktorium Katechetyczne);
- DM** – *Ad gentes divinitas* (Dekret o działalności misyjnej Kościoła), Dekrety Soboru Watykańskiego II;
- DWCH** – *Gravissimum educationis* (Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim), Deklaracje Soboru Watykańskiego II;
- EN** – *Evangelii Nuntiandi* (Adhortacja apostolska Pawła VI o ewangelizacji w świecie współczesnym);
- KDK** – *Gaudium et spes* (Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym);
- KK** – *Lumen Gentium* (Konstytucja dogmatyczna o Kościele);
- KKK** – Katechizm Kościoła Katolickiego;
- VS** – *Veritatis Splendor* (Encyklika Ojca Świętego Jana Pawła II o niektórych podstawowych problemach nauczania moralnego Kościoła).

OD REDAKCJI

Drugi tom serii „*Studia Seminaria Bialostocensis*” zatytułowany: „*Nauczanie religii i postawy katechetów Wileńszczyzny*” nie dotyczy wprawdzie wprost zagadnień związanych z naszą archidiecezją w obecnych jej granicach, ale może stanowić cenny przyczynek do ukazania i pogłębienia więzi Kościoła białostockiego i wileńskiego.

Kościół katolicki na ziemiach między Biebrzą a Narwią uzyskał status prawny najpierw diecezji, a wkrótce potem archidiecezji, stosunkowo niedawno. Bardzo ważną w tym względzie była decyzja Ojca św. Jana Pawła II w dniu 5 czerwca, w czasie pamiętnej wizyty w Białymstoku, o utworzeniu diecezji białostockiej. Zakończył się wówczas okres tymczasowej administracji kościelnej dla tych terenów archidiecezji wileńskiej, które po ostatniej wojnie pozostały w granicach Polski.

Nowa archidiecezja nie zapomina jednak o swoich korzeniach. Na pierwszym miejscu należy wymienić żywy kult Najświętszej Maryi Panny Ostrobramskiej, Matki Miłosierdzia, czczonej w wiernej kopii wileńskiego obrazu w bazylice katedralnej w Białymstoku. Do Wilna organizowane są pielgrzymki autokarowe i piesze. Wiele osób udaje się tam prywatnie korzystając z ułatwień w przekroczeniu nieistniejącej już praktycznie granicy pomiędzy Polską i Litwą. Zacieśnia się też współpraca kościelnych instytucji naukowych – seminariów duchownych: wileńskiego i białostockiego.

Jedną z form żywego kontaktu z macierzystą archidiecezją wileńską są wyjazdy liczного grona księży profesorów białostockiego Archidiecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego do Wilna na wykłady prowadzone w ramach istniejącej tam filii Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie. Wieloletnia pomoc dydaktyczna naszych profesorów sprawia, że wiele osób może ukończyć wyższe studia teologiczne i przygotować się do pracy katechetycznej nie wyjeżdżając praktycznie z Wilna.

W ciągu wielu lat współpracy powstały liczne prace magisterskie napisane pod kierunkiem białostockich księży profesorów. Zakres tematyki tych prac jest bardzo szeroki.

Niniejsze opracowanie powstało na bazie pracy magisterskiej Bogusława Gruzewskiego napisanej pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Adam Skreczko, obecnego rektora Seminarium Duchownego w Białymstoku i dotyczy wielkodusznego podejmowania przez katechetów polskich na Litwie trudu katechizowania. Ich ciężka praca i osobiste świadectwo przyczynia się w dużej mierze do kontynuowania wielkiego dzieła głoszenia Dobrej Nowiny, tak mężnie prowadzonego w minionych wiekach przez wiele cenionych i drogich nam osób.

WSTĘP

Przemiany ustrojowe lat 90-tych XX wieku na Litwie spowodowały żywiołowy rozwój życia religijnego w lokalnym Kościele katolickim, a szczególnie wśród zamieszkujących Wileńszczyznę wiernych narodowości polskiej. Czytelny znakem tegoż ożywienia był wzrost praktyk religijnych, o czym świadczyły kościoły przepełnione wiernymi, a wśród nich kościół pw. Ducha Świętego w Wilnie, gdzie zajmowano się duszpasterstwem Polaków. Dzięki powstałej wtedy możliwości przekraczania granicy litewskiej impuls do religijnego rozwoju mogły dawać liczne pielgrzymki z Polski udające się do Ostrej Bramy, a równocześnie do miejsc objawień i kultu Jezusa Miłosiernego w Wilnie. Nawiązywała się też współpraca z wieloma diecezjami w Polsce, które chętnie dzieliły się swoim doświadczeniem duszpasterskim i katechetycznym ze wspólnotami parafialnymi działającymi w tej części Litwy.

Jednym z owoców przemian ustrojowych w tym kraju był powrót religii do szkół, co pociągnęło za sobą konieczność kształcenia katechetów. Polacy na Litwie szybko sięgnęli po wzorce kształcenia i formacji katechetów do Macierzy, zaś nade wszystko dzięki oddolnym kontaktom z sąsiadującą diecezją białostocką w Polsce ukształtowały się struktury kształcenia katechetycznego w Wilnie i koordynowania pracy katechetów w archidiecezji. Od roku 1992 w klasztorze poddominikańskim zaczęło działać Polskie Centrum Katechetyczne zajmujące się rekrutacją, weryfikacją, a jednocześnie formacją duchową katechetów świeckich i zakonnych nauczających religii w języku polskim w szkołach. Utworzone zostało również Studium Katechetyczne, które już w roku 1994 przekształcono w 6-letnie magisterskie Studium Teologii, będące integralną częścią Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie (Sekcja św. Jana Chrzciciela). Książka, którą bierzemy do ręki, jest owocem tych właśnie studiów i badań podjętych przez autora w ramach seminarium naukowego z pedagogiki religijnej.

Na uwagę zasługuje fakt, że kształtująca się w Wilnie spontanicznie praktyka katechetyczna w szkołach tak szybko doczekała się refleksji naukowej i to w odniesieniu do podmiotu kształcenia religijnego. Jak wskazują bowiem katechetyczne dokumenty Kościoła Powszechnego, skuteczność katechezy zależy przede wszystkim od osobowości nauczyciela i jego religijnej dojrzałości. Także właśnie od jego wiedzy, talentu i umiejętności pedagogicznych zależą jakość i poziom wszystkich pozostałych czynników konstytuujących katechezę, a mianowicie: treści, środków, metod i organizacji. Katecheta jest zatem osobą, która dzięki noszonemu w sobie doświadczeniu wiary i świadectwu tejże wiary może doprowadzić katechizowanych nie tylko do chrześcijańskiej dojrzałości, ale także do prawdziwej komunii z Jezusem Chrystusem.

Autorzy pracy analizując dogłębnie problem postaw katechetów wileńskich odnieśli się w swojej warstwie badawczej tak do teorii, jak i do doświadczenia. Przede wszystkim odwołali się do dokumentów katechetycznych Kościoła, wskazujących na trzy pożądane postawy katechetów, a mianowicie: nauczyciela, wychowawcy i świadka, które odzwierciedlają podstawowe funkcje katechetyczne, jakim z kolei są: nauczanie, wychowanie oraz inicjacja wiary. W ten sposób poszukiwania swoje zakotwiczyli w – podstawowej dla właściwego odczytania misji katechety, także nauczającego w szkole – wiedzy z zakresu nauk teologicznych. Pragnąc jednak integralnie ująć temat, wskazali także na pedagogiczne i psychologiczne inspiracje, pozwalające na odkrycie cech dojrzałej osobowości katechety, gwarantującej wysoką jakość katechetycznego przekazu. O szczególnej jednak wartości tej pracy decydują podjęte przez autorów badania socjologiczne, pozwalające zdiagnozować poziom dojrzałości religijnej katechetów pracujących w szkołach z językiem polskim. Autorzy pokusili się również o aplikację zdobytych danych do praktyki w celu pokazania, jak cechy osobowościowe katechetów wileńskich wpływają na poziom ich katechetycznej posługi.

Wyniki przedstawionych w książce badań empirycznych ukazują w sposób jednoznacznie pozytywny efekty kształcenia i formacji katechetów podejmowanych od kilkunastu już lat na studiach teologiczno-katechetycznych, jak również poprzez działalność Polskiego Centrum Katechetycznego w Wilnie. Katechetów wileńskich cechuje zintegrowana postawa religijna, której wyznacznikami są: prawidłowy obraz Boga, świadomość

przynależności i odpowiedzialności za wspólnotę Kościoła oraz sumienne wypełnianie praktyk religijnych. Katecheci z zaangażowaniem wdrażają w życie prawdy ewangeliczne i chrześcijańskie normy postępowania, dbają o życie sakramentalne, pielęgnują modlitwę i stale poszukują nowych dróg religijnego rozwoju. Ich religijność ma bez wątpienia wymiar osobowy, przejawiający się w poczuciu bliskości Boga i wynikający ze szczerej chęci wypełniania Jego woli.

O zintegrowanej religijności katechetów wileńskich świadczy również dobrze ukształtowana hierarchia wartości, w której wartości religijne zajmują miejsce centralne. Na kolejnych miejscach pojawiają się natomiast wartości „państwowe” i etyczne. Lista wartości priorytetowych jest zatem następująca: zbawienie, rodzina, pokój na świecie, mądrość i prawdziwa przyjaźń. Dla badanej grupy katechetów wartości materialne mają, co znamienne, najniższe znaczenie.

Ankietowani katecheci wykazują się zdrowym dystansem do pełnionej przez siebie misji i potrafią krytycznie ocenić swoje kompetencje, relacje z uczniami i nauczycielami oraz wskazać na trudności, z którymi spotykają się w swojej pracy. Jak wynika z zaprezentowanych wypowiedzi, katecheci są umotywowani do swoich zadań, czując się przede wszystkim świadkami Boga w nie zawsze dla nich życzliwym środowisku szkolnym. Otwarcie przyznają, że choć udaje im się nawiązywać przyjazne kontakty z uczniami, to często spotykają się z ich strony z brakiem zainteresowania religią, a także z niechęcią. Lepszą sytuację dostrzegają w gronie pedagogicznym, w którym częściej mogą liczyć na akceptację ich pracy i wsparcie. Do najczęściej zgłaszanych przez katechetów trudności należą problemy z aktywizacją uczniów, z udzielaniem adekwatnych wobec pytań uczniów odpowiedzi, a także z dyscypliną. Katecheci ponadto życzyliby sobie dobrej współpracy z rodzicami uczniów. Dostrzegając powyższe problemy, chętnie podejmują samokształcenie w sprawach merytorycznych, ale też gotowi są skorzystać ze wszystkich przydatnych ofert doskonalących ich warsztat pracy.

Przeprowadzone przez autorów badania na liczbie 60 spośród 119 pracujących w okręgu wileńskim katechetów ujawniają również przejawy niedojrzałości religijnej u części z nich, mające swój wyraz w postrzeganiu Boga jako surowego sędziego oraz uzewnętrznianie zachowań wynikających z lęku przed karą. Innym jeszcze odczytanym z badań prze-

jawem niedojrzałości katechetów okazuje się podejmowanie przez nich praktyk religijnych ze względu na środowisko. W odniesieniu do zaangażowania religijnego widać bardziej ukierunkowanie ku zaangażowaniu wewnętrznemu przy mniejszym zaangażowaniu zewnętrznym na rzecz ludzi i wspólnoty Kościoła. Sami autorzy, widząc te kwestie, wnioskuje, iż potrzebne jest nabywanie przez katechetów umiejętności komunikacji oraz prowadzenie treningu asertywności.

Przedstawione w książce odniesienia teologiczne, pedagogiczne, psychologiczne i socjologiczne czynią refleksję nad postawami katechetów kompletną i dają jej spójny obraz. Katecheta jest bowiem wobec katechizowanych świadkiem orędzia zbawczego, ale efekty misji Kościoła, jaką podejmuje, zależą od wierności zarówno Bogu, jak i człowiekowi. W świetle badań wyraźnie widać, że katecheci polscy na Litwie – uczestnicząc w systematycznej formacji intelektualnej, katechetyczno-pedagogicznej i duchowej – umieli tej podwójnej wierności dochować. Mierząc się z trudnymi uwarunkowaniami społeczno-kulturowymi, w jakich katecheza na Litwie wracała do szkoły, jak również natrafiając na opór wobec religii w środowisku szkolnym, obronili eklezjalną tożsamość katechezy, a jednocześnie podjęli wielki wysiłek wychowania w duchu wartości chrześcijańskich młodego człowieka. W ten sposób dali mu szansę na integralny rozwój osobowy.

Autorom, jak i wydawcy tej książki należą się szczere wyrazy uznania za promowanie wielkodusznie podejmowanego przez katechetów polskich na Litwie trudu katechizowania. Należy ufać, że podjęta w książce naukowa refleksja nad misją katechety, jak również krytyczne podejście do wyników badań, ukierunkują dalszą formację i wyzwolą nowy zapal ewangelizacyjny wśród nauczycieli wiary. Katechetom wileńskim z całego serca życzę, by ich zaangażowaniu w dzieło głoszenia Dobrej Nowiny towarzyszyła radość wychowanków odkrywających wartość przyjaźni z Bogiem.

Elżbieta Młyńska

WPROWADZENIE

Dziś, kiedy żyjemy w okresie głębokiej transformacji życia społecznego, która zachodzi na tle krzyżowania się dwóch kultur: tradycyjnej chrześcijańskiej i nowej demokratyczno-liberalnej, Kościół nie może pozostawać na uboczu zachodzących zmian. W tej sytuacji szczególnie na katechetach spoczywa obowiązek zachowania zasad i obyczajów, które dają ludziom życie oraz wiarę. Przypomina nam o tym *Ogólna Instrukcja Katechetyczna*: „Zadanie powierzone katechecie domaga się od niego intensywnego życia sakramentalnego i duchowego, praktyki modlitwy, głębokiego zrozumienia wzniosłości chrześcijańskiego orędzia i roztropności, które pozwalają na owoce działania Ducha Świętego w osobach katechizowanych” (DCG 114). Jednocześnie należy zauważyć, że obecnie pluralistyczna sytuacja społeczna w naszej części Europy domaga się od katechety nie jednolitej, ale dość zróżnicowanej postawy: katecheta-wychowawca chrześcijański, katecheta-terapeuta duchowy, katecheta-animator wspólnoty, katecheta-swiadek wiary¹.

Po Soborze Watykańskim II osobie katechety zaczęto udzielać coraz więcej uwagi, ponieważ tradycyjnie jest ona (poczynając od Osoby Chrystusa) podstawowym elementem, od którego zależy skuteczność nauczania i głoszenia Słowa Bożego. Na ten temat powstało wiele prac naukowych, przeprowadzono szereg badań oraz zorganizowano szereg konferencji i dyskusji. Polscy, jak i zagraniczni autorzy przedstawiają różne poglądy na tę sprawę, ale ogólnie rzecz biorąc są zgodni w jednym: że w obecnych warunkach kulturalno-społecznego liberalizmu katecheta powinien w sobie łączyć dojrzałość religijną, walory pedagogiczne i dojrzałe cechy osobowe.

Na Litwie minęło już 16 lat, od kiedy religia powróciła do szkół (w tym również do szkół z polskim językiem nauczania), dlatego instytucja ka-

¹ M. Majewski, *Postawy katechetów*, Kraków 1997, s. 15-19.

techety bardzo się rozwinęła. Jednak do tej pory nie zostały przeprowadzone bardziej lub mniej usystematyzowane badania na temat osób prowadzących katechezy w szkołach. Dlatego celem tej pracy jest określenie miejsca i znaczenia katechety we współczesnym Kościele i w szkole, ocena możliwości badań postaw i wartości katechetów oraz na podstawie opracowanego kwestionariusza ocena postaw, prowadzonej katechezy oraz hierarchii wartości katechetów katechizujących w szkołach z innym niż litewski językiem nauczania na Wileńszczyźnie. Poza celami poznawczo-teoretycznymi niniejsza praca ma również i cele praktyczne, bo pozwala lepiej poznać dydaktyczne potrzeby katechetów oraz daje bogaty materiał do refleksji na tej płaszczyźnie.

Podstawowym problemem pracy staje się próba odpowiedzi na pytanie: „Jakim jest dziś katecheta na Wileńszczyźnie?” (jego wiek, światopogląd, czego pragnie i czego unika, jak służy Słowu i jak używa Słowa w swoim życiu).

Dla osiągnięcia wyżej określonego celu w pracy zastosowano metodę analizy źródeł, syntezy oraz przeprowadzono badanie socjologiczne.

W pierwszym rozdziale niniejszego opracowania przedstawiono zagadnienie, jak katecheta i jego funkcje są rozumiane w świetle nauki Kościoła katolickiego. Z definicji katechezy w adhortacji apostolskiej Jana Pawła II *Catechesi tradendae* wynikają trzy jej podstawowe elementy: wychowanie, nauczanie i wprowadzanie. Papież Jan Paweł II określał katechezę jako organiczną całość, jako jedność wysiłków służących ludziom w odkrywaniu Boga. Dlatego rola katechety nie może być redukowana do funkcji nauczania. Została ona powiązana z innymi zadaniami duszpasterskimi Kościoła i powinna wprowadzać w pełnię życia chrześcijańskiego. Generalnym podsumowaniem pierwszego rozdziału jest wniosek, że katecheza jest działalnością religijną, a nie oświatową (czyli ściślej: nie tylko oświatową), dlatego katecheta nie może wyłącznie przekazywać pozyskanej wiedzy, ale jest zobowiązany być świadkiem Słowa Bożego i tylko w takim wypadku jego działania (katecheza, nauczanie) będą mogły osiągnąć założony cel.

W drugim rozdziale analizowane są teologiczne i psychologiczne inspiracje badań osobowości oraz postaw katechety. Pozwoliło to określić kierunek badania socjologicznego i zasady obranych kryteriów. Jako że obiektem badania był katecheta, a w pierwszym rozdziale stwierdziliśmy,

że katecheza jest działalnością religijną, zatem dużo miejsca w pracy poświęca się analizie wskaźników dojrzałości religijnej.

W trzecim rozdziale zostaną przedstawione wyniki badań. W badaniach wzięło udział 60 osób katechizujących (nauczycieli religii katolickiej) w szkołach z innym niż litewski językiem nauczania na Wileńszczyźnie. Zakwalifikowano 49 kwestionariuszy nadających się do podjęcia obliczeń. Badania zostały przeprowadzone w 2005 roku. Autorzy serdecznie dziękują Wicedyrektor Archidiecezjalnego Polskiego Centrum Katechetycznego w Wilnie Pani Brygidzie Nadtoczy-Bezruczkinej oraz innym pracownikom Centrum za pomoc w rozpowszechnieniu kwestionariuszy.

W finałowej części pracy zostaną przedstawione podstawowe wnioski opracowane na podstawie zgromadzonych informacji i w oparciu o rezultaty przeprowadzonego badania.

Dla niniejszej pracy wielkie znaczenie miało opracowanie ks. dr. Stanisława Tokarskiego *Dojrzałość religijna osób należących do wspólnot neokatechumenalnych*², z którego zaczerpnięto niektóre sformułowania oraz logikę analizy konkretnych danych socjologicznych.

Funkcja katechety wymaga od konkretnych osób wszechstronnej mobilizacji, moralnej doskonałości oraz roztropności. Jako pośrednik, który łączy to, co ludzkie, z tym, co Boże, katecheta jest osobą bardzo złożoną i wielowymiarową. Dlatego niniejsze badanie tylko powierzchownie dotknęło danego tematu i nie może wyczerpywać treści poruszanego zagadnienia. Jednakowoż mamy nadzieję, że praca ta, chociaż w nieznacznym stopniu, przyczyni się do lepszego poznania środowiska polskich katechetów Wileńszczyzny, którzy wiarą i prawdą służą ludziom, niosąc Słowo Boże, nadające życiu wierzących określony sens i głębię.

² S. Tokarski, *Dojrzałość religijna osób należących do Wspólnot Neokatechumenalnych*, Płock 2001.

1. KATECHETA W KOŚCIELE WSPÓŁCZESNYM I W SZKOLE

W świecie współczesnym praca katechety jest trudna i bardzo często naznaczona wielkim poświęceniem, ale na pewno jest to zbawienny trud, który w odpowiednim czasie wyda spodziewane owoce. W swojej posłudze katecheta powinien „stać się wszystkim dla wszystkich” (1 Kor 9, 22), aby pozyskać wszystkich dla Chrystusa (KKK 24). Tak wysokie wymagania oraz trudności dzisiejszych czasów wymagają od katechety wszechstronnych zdolności i integralności postaw oraz wysiłków katechetycznych, ażeby odpowiednio „wychowywać i kształtować (...) i w ten sposób budować Ciało Chrystusa”³. W poniższym rozdziale zostanie rozpatrzone następujące zagadnienie: miejsce i znaczenie katechety w świetle nauki Kościoła Katolickiego, jego funkcje jako nauczyciela i członka grona pedagogicznego, jak również jako świadka wiary oraz chrześcijańskiego wychowawcy.

1.1. Katecheta w świetle nauki Kościoła Katolickiego

Postać katechety nie może być omawiana bez odniesienia do podstawowej czynności, którą podejmuje – katechezy. W pewnych okresach rozwoju katechezy szczególne miejsce znajdowało zainteresowanie osobowością katechety⁴. Preferowano różne przymioty nauczyciela religii, dziś zaś, kiedy katecheza wróciła do szkoły, pytanie o to, jaki ma być katecheta, staje się jeszcze bardziej aktualne. „Katecheta jako osoba świecka lub duchowna katechizując w imieniu Kościoła ma dokonywać chrześcijańskiego wtajemniczenia, kształcenia i wychowania” (DCG 31). Ten proces kate-

³ Por. CT 1, 2.

⁴ M. Tomasik, *Dydaktyka pedagogiki*, Sandomierz 1987, s. 31-32.

chezy ma się dokonywać w świadectwie wiary, co wyraziście podkreślają dokumenty Kościoła.

Jan Paweł II w *Adhortacji apostolskiej o katechezie*, wypowiadając się na temat katechezy i wyliczając elementy nauczania, wskazuje na „świadectwo życia apostolskiego i misyjnego” (CT 18). O świadectwie w wierze jako nieodzownym czynniku w katechezie czytamy w *Dyrektorium katechetycznym*: „Katecheza domaga się od katechizujących jak i od całej wspólnoty wierzących świadectwa wiary, które powinno łączyć autentyczny przykład życia chrześcijańskiego i ofiary. Spotkanie bowiem człowieka z Chrystusem następuje nie tylko przez świętą posługę, lecz także za pośrednictwem poszczególnych wiernych i wspólnot jakie tworzą. Spoczywa przeto na nich obowiązek dawania świadectwa” (DCG 35).

Katecheza staje się owocną, gdy zostaje włączona w żywą wiarę grupy katechetycznej i całej wspólnoty. Sobór Watykański II w *Deklaracji o wolności religijnej* podkreśla: „[Chrystus] Dał bowiem świadectwo o prawdzie, ale zaprzeczającym nie chciał jej narzucać siłą. Królestwo Jego nie broni się za pomocą ciosów, umacnia się bowiem przez dawanie świadectwa prawdzie i słuchanie prawdy, a wzmacnia się miłością, przez którą Chrystus wywyższony na krzyżu ludzi do siebie przyciągnął” (DWR 11).

Na konieczność wyrazistego dawania świadectwa wiary wskazuje Jan Paweł II: „Jeśli chodzi o ich (katechetów) przygotowanie to musi być przygotowanie systematyczne. Muszą oczywiście sami być wyznawcami Chrystusa, muszą wierzyć i muszą poznać głębię tego, w co wierzą, ażeby to, w co wierzy Kościół, mogli innym przekazywać w sposób skuteczny, pogłębiany i przekonywujący”⁵.

Papież Jan Paweł II w swoich wypowiedziach mocno akcentował wiarę jako fundament postawy głoszącego i wypływające z niej świadectwo życia. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wypowiadając się na temat uczestnictwa świeckich w misji prorockiej Chrystusa, zwraca uwagę na to, że: „Świeccy wypełniają swoją prorocką misję również przez ewangelizację, to znaczy głoszeniem Chrystusa, zarówno świadectwem życia, jak i słowem” (KKK 905). Z tego oznajmienia można wyprowadzić wniosek, iż słowo (nauczania) poparte świadectwem ma większą skuteczność.

W nawiązaniu do *Adhortacji apostolskiej* właśnie *Katechizm* wyjaśnia, że „katecheza łączy się z niektórymi elementami pasterskiej misji Ko-

ścioła, chociaż się z nimi nie utożsamia. Mają one aspekty katechetyczne, przygotowują do katechezy lub z niej wynikają. Są to: pierwsze głoszenie Ewangelii, czyli przepowiadanie misyjne w celu wzbudzenia wiary; poszukiwanie racji wiary; doświadczenie życia chrześcijańskiego; celebrowanie sakramentów; umacnianie wspólnoty eklezjalnej; świadectwo apostolskie i misyjne” (KKK 6).

Z powyższych sformułowań wynika, że katecheta winien być świadkiem głoszonej prawdy, ma poprzez głoszoną naukę i życie ukazywać tajemnice wiary i gorliwie przybliżać je do rzeczywistości.

Kościół zawsze był świadomy tego, że wychowanie stanowi ważny czynnik pełnionej przezeń misji. Świadomość tę bowiem bezpośrednio czerpie z Objawienia, w którym Bóg zwraca się do człowieka i nawiązuje z nim dialog wychowawczy. „Uznaj w swoim sercu, mówi On, że jak wychowuje człowiek swego syna, tak Pan, Bóg twój, wychowuje ciebie” (Pwt 8, 5).

W *Nowym Testamencie* Chrystus jako jedyny Nauczyciel wychowuje swoich uczniów. Dokumenty Kościoła usilnie podkreślają tę świadomość. Pierwszymi niezastąpionymi wychowawcami są zawsze rodzice (CT 36). Katecheza powinna natomiast przedłużyć wychowawcze zadanie rodziny i uzupełnić je, wprowadzając wychowanków w nurt życia Kościoła poprzez świadectwo, zachęcając do wyznania wiary i życia zgodnego z nauką Chrystusa.

Po Soborze Watykańskim II zauważa się intensywny rozwój katechezy w Kościele. Od tej pory inaczej „ustawia się” zadanie katechizacji. Mocno akcentuje się integralność wychowania, które powinno stanowić harmonijną jedność tego, co naturalne, i tego, co nadprzyrodzone. W *adhortacji apostolskiej* o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie czytamy: „Świadomi swego niech się przyczyniają, by dawać świadectwo nadziei, która w nich jest, jako też pomagać w chrześcijańskim ukształtowaniu świata, dzięki któremu wartości naturalne włączone do pełnego rozumienia człowieka odkupionego przez Chrystusa, przyczyniając się do dobra całej społeczności” (CL 12). Deklaracja stawia wychowaniu chrześcijańskiemu zadania polegające na formowaniu osób ochrzczonych i czynieniu ich zdolnymi do służby Bogu, człowiekowi i światu.

Zadaniem katechizacji staje się uczulenie katechizowanych na związek rzeczywistości nadprzyrodzonej z konkretną sytuacją człowieka. W tym dziele ma pomagać świadectwo życia, które winno towarzyszyć głósze-

⁵ Jan Paweł II, *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*, Watykan 1987.

niu Dobrej Nowiny słowem⁶. Wychowanie katechetyczne ma prowadzić do Tajemnicy Jezusa Chrystusa, do dialogu osobowego i wspólnotowego z Chrystusem. Dzięki zaś temu można się spodziewać trwałych wyników w postaci dojrzałej wiary, sprawiedliwości oraz świadectwa w życiu⁷. To spotkanie z Chrystusem na drodze formacji wiary wpływa na postępowanie człowieka i nawiązanie z nim dialogu. Konsekwencją formacji wiary powinna być postawa przyjmująca powołanie do dawania świadectwa. Należy pamiętać, że treścią wiary są nie tylko wartości Boskie, lecz także ludzkie, czyli treści dotyczące całej rzeczywistości. W wierze wyraża się życie człowieka zaangażowanego w świat i w życie Kościoła.

Katecheza, która uczestniczy w wychowaniu człowieka i jest nieodzownym elementem tego wychowania, spełnia szczególne zadanie uczestnictwa w kształtowaniu i urzeczywistnianiu doświadczenia człowieka i świadectwa życia. To świadectwo życia może dokonywać się bez słów, w swoim środowisku czy miejscu pracy. Być świadkiem Chrystusa, to przyjmować postawę miłości, dzieląc z innymi los, życie, troski i problemy, służyć solidarnie tym, którzy potrzebują pomocy⁸.

Nowa rzeczywistość społeczno-polityczna, jaka utrwala się na Litwie po odzyskaniu Niepodległości, jak i przyjsie katechezy do szkoły, stawia ciągle przed katechetami nowe zadania i wymogi. W szczególności dotyczy to osobowości katechety, bowiem to właśnie od niego zależy, jaka będzie skuteczność katechezy. Katecheta może uczyć, przekonywać, mówić, ale może to być mało skuteczne. Występuje potrzeba przypieczętowania tego własnym życiem. Dopiero kiedy pokaże na własnym przykładzie wartość chrześcijańskich zasad, wtedy pociągnie do wiary, do Boga i do Kościoła innych. Z tej perspektywy na katechetę trzeba patrzeć jako na człowieka powołanego i posłanego. Powołania nie można traktować jako „duchowego przedmiotu” otrzymanego przez Boga, który to przedmiot miałby pielęgnować i strzec sam powołany. Powołanie jest jednym z wielu charyzmatów, okazuje się szczególną miłością Chrystusa i Jego wiernych, i tym samym wyrasta na głębie miłości⁹. Powołanie zobowiązuje do życia na wzór Chrystusa i prowadzi do włączenia się w tajemnicę zbawienia.

⁶ J. Charytański, *W kręgu zadań i treści katechezy*, Kraków 1992, s. 20-21.

⁷ Por. M. Majewski, *Teologia katechezy*, Kraków 1994, s. 9-11.

⁸ Por. W. Kubiak, *Zarys dydaktyki katechetycznej*, Kraków 1990, s. 15-17.

⁹ Por. M. Jankowski, *Jak świadczyć katechetycznie wiarę dzisiaj?*, w: *Postawy katechetów*, red. M. Majewski, Kraków 1986, s. 155.

Świadomość powołania wymaga zaangażowania w życie Kościoła i świata. Powołanie katechety domaga się zaangażowania w sprawy polityczne, społeczne, ekonomiczne i kulturowe. Pozostając uczniem Chrystusa, winien katecheta „duchem Ewangelii przepajać wszystkie świeckie wymiary życia ludzkiego”. Żywa wiara powinna przenikać wszystkie dziedziny życia: pracę, życie rodzinne, rozrywkę i obowiązki¹⁰. Wezwaniem dla katechety mogą być słowa św. Pawła: „Otrzymałem od Pana to, co z kolei wam przekazuję” (1 Kor 11, 23).

Pan Bóg wyznacza katechetom ten sam odcinek historii, w którym wszyscy żyjemy: z jego radościami i troskami, z porażkami oraz nadziejami. Ale nie wolno katechecie ulec pokusie upodobniania się do świata, bycia jak inni ludzie. Obce powinny być posłudze katechetycznej jakiegokolwiek formy uprzywilejowania. Przede wszystkim nie wolno katechecie być ponad człowiekiem, ponad powierzona mu wspólnotą, jej troskami i problemami. Poprzez otwartość i wspólnotę losów z bliźnimi, na wzór Chrystusa, katecheta ma stawać się wcieleniem Słowa Bożego. Świętość życia jest wymogiem dzisiejszych czasów, nie tylko dla głosicieli Słowa Bożego, ale też i dla katechizowanych, którzy **szukają w katechetach** „świadomie czy nieświadomie **człowieka Bożego**, doradcy, pośrednika pokoju, wiernego i roztropnego przyjaciela, pewnego przewodnika, któremu mogliby powierzyć się w najtrudniejszych chwilach życia, by znaleźć umocnienie i pewność” (EN 39). Rozważając tę kwestię w ten sposób, można stwierdzić, że do każdego z katechetów odnosi się wezwanie św. Grzegorza z Nazjanzu (*Orationes* 2, 73): „Trzeba zacząć od oczyszczania siebie, zanim będzie się oczyszczało innych; trzeba posiąść naukę, by móc uczyć; trzeba stać się światłem, by oświecać; samemu zbliżyć się do Boga, by innych do Niego przybliżać; być uświęconym, by uświęcać; prowadzić za rękę i radzić rozumnie”.

Ogólna Instrukcja Katechetyczna powiada: „Osoba katechizująca jest w pewnym sensie tłumaczeniem Kościoła względem osób katechizowanych. Odczytuje on sam i uczy odczytywać znaki wiary. Osoby katechizujące zobowiązane są więc nie tylko do bezpośredniego przekazywania katechezy, lecz równocześnie mają świadczyć swoją pomoc potrzebną do

¹⁰ H. Jankowski, *Problem powołania w postulowanej katechezie młodzieży*, Lublin 1990, s. 16.

ożywienia społeczności kościelnej, by mogła dawać świadectwo prawdziwie chrześcijańskie” (DCG 35).

W dzisiejszych warunkach katecheta w sposób szczególny winien spełniać rolę świadka Boga. Ważne jest to, aby katecheta umiał się modlić, czynić z katechezy modlitwę, by stawał się przewodnikiem i pośrednikiem Boga. Jeśli katechizujący będzie się modlił z wiary, jeśli będzie żył zgodnie z wolą Bożą, z głoszonym słowem, jeśli będzie solidarny z każdym katechizowanym, pokrzywdzonym, cierpiącym i prześladowanym, to jego katechizowani wraz z nim wejdą na drogę realizacji świętości życia i przemiany serc¹¹. Możliwe, że przedstawiona sylwetka katechety jest ideałem, ale właśnie ideały są warte tego, by do nich dążyć i je zdobywać, właśnie ideały porywają wolę i uczucia człowieka oraz mobilizują jego wysiłki w dążeniu do celu. Życie codzienne i otaczająca nas rzeczywistość często ograniczają horyzont nowych dążeń, dlatego ideały stają się jak latarnie na szlakach życia we wszystkich jego przejawach.

A zatem w oparciu o naukę Kościoła Katolickiego należy przyjąć, iż każdemu, kto staje na ścieżce głoszenia Słowa Bożego, powinien przyświecać wzór idealnego katechety, którego wcieleniem był sam Jezus Chrystus, zaś stopień, w jakim uda mu się Go naśladować, będzie właśnie świadczyć o efektywności głoszonego Słowa.

1.2. Katecheta jako nauczyciel, członek grona pedagogicznego

W poprzednim rozdziale rozważaliśmy świadectwo wiary jako wyróżniającą cechę katechety, ponieważ praktycznie rzecz biorąc w szkole katecheta staje się członkiem grona pedagogicznego i w gruncie rzeczy niczym nie różni się od pozostałych nauczycieli. Staje się on pracownikiem określonej placówki szkoleniowej, pracownikiem, który ma obowiązek prowadzenia swoich zajęć oraz wykonywania czynności przydzielonych mu przez dyrektora.

Z drugiej zaś strony adhortacja apostolska Jana Pawła II o katechizacji w naszych czasach podkreśla, iż jedynym i pierwszym Nauczycielem jest Jezus Chrystus. Wszyscy więc, którzy katechizują: biskupi, kapłani, wspólnoty zakonne i katecheci świeccy (CT 63-66), służą Chrystusowi i nie przekazują swojej własnej nauki, „ani poglądów jakiegoś mistrza, lecz [głoszą]

¹¹ M. Jankowski, *Jak świadczyć...* s. 150-151.

naukę Jezusa Chrystusa, tj. prawdę, której On nam udziela, albo ściślej mówiąc Prawdę, którą On sam jest” (CT 6). Z powyższych słów wynika, że podstawowe zadanie katechetów-nauczycieli polega na wiernym przekazywaniu posłannictwa Chrystusowego. Naucza sam Chrystus, a każdy inny jest nauczającym – jedynie wtedy, gdy zostaje Jego zwiastunem lub tłumaczem i kiedy Chrystus mówi przez jego usta (CT6).

Papież Jan Paweł II z bardzo wielką troską odnosił się do katechetów i poświęcał im wiele uwagi. W adhortacji apostolskiej *Catechesi Tradendae* zaznaczono: „Każdy katecheta, niezależnie od zajmowanego w Kościele stanowiska, musi troszczyć się usilnie, aby poprzez swoje nauczanie u swój sposób życia przekazywać naukę i życie Chrystusa. Niech nie zatrzymuje się na sobie samym, na swoich osobistych poglądach i własnych postawach myślowych, ani uwagi, ani przywiązania umysłu i serca do tego, kogo katechizuje, a zwłaszcza niech nie wpaja innym swych własnych opinii i zapatrywań w taki sposób, jak gdyby wyrażały one naukę Chrystusa i świadectwo Jego życia” (CT 6). Wypowiedź ta podkreśla ogromną troskę Papieża o chrystocentryzm nauczycielskiej misji katechety. Katecheta głosząc orędzie Chrystusowe, ma przedstawić je w taki sposób, by uczeń przybliżył się do tajemnicy Mesjasza. Katechizowany winien zrozumieć Chrystusa jako dar Ojca (DCG 54), a zarazem jako jedyną drogę do Ojca (DCG 41). W świetle powyższych określeń katecheta przez umiejętne nauczanie powinien sprawić, by uczniowie w Chrystusie odkrywali pełnię Objawienia (DCG 12), jego aktualność w całej historii zbawienia (DCG 44), a przede wszystkim Chrystusa jako centrum orędzia ewangelicznego (DCG 40).

Dokumenty Kościoła oraz literatura katechetyczna okresu posoborowego jeszcze bardziej podkreślają rolę katechety jako nauczyciela. We współczesnej katechezie nauczycielska posługa katechety rozwija się w trzech kierunkach: kerygmatycznym, antropologicznym oraz integralnym.

W nurcie kerygmatycznym katecheta jako nauczyciel wypełnia posługę głoszenia Słowa Bożego, czyli przepowiada Dobrą Nowinę. Jego zadaniem jest wierne przekazywanie nienaruszonej prawdy Bożej tak, by przybliżyć ją człowiekowi. Katecheta jako nauczyciel przyjmuje funkcję naczelną i kierowniczą.

W katechezie antropologicznej jest on raczej partnerem w dialogu zmierzającym do wspólnego odczytywania Dobrej Nowiny. Katecheta re-

alizuje swoją funkcję nauczycielską, przybliżając się do ucznia i jego problemów, by następnie przez naświetlenie ich słowem Bożym ukazać właściwe i słuszne rozwiązania. Tak więc, jeżeli katecheza kerygmaticzna wychodzi z Objawienia, to antropologiczna – z życia i egzystencji człowieka.

Te dwa kierunki stworzyły podwaliny katechezy integralnej, ukierunkowanej tak na Boga, jak i na człowieka i poszukującej równowagi teologiczno-antropologicznej. W tym nurcie katecheta-nauczyciel odwołuje się zarówno do Objawienia i opartego na nim nauczania Kościoła, jak i do nauk humanistycznych. Od katechety-nauczyciela wymaga się tu wielu różnych i trudnych do opanowania kompetencji. T. Panuś wymienia kilka elementów, które jego zdaniem są niezbędne w nauczycielskiej misji każdego katechizującego. Są nimi:¹²

- Umiejętność radzenia sobie z trudnościami;
- Wykształcenie właściwej motywacji uczestniczenia w lekcji religii;
- Używanie właściwego języka na katechezie;
- Zdolność stworzenia właściwej atmosfery na lekcji religii;
- Właściwy dobór metod i pomocy dydaktycznych;
- Dojrzała osobowość katechety;
- Adekwatny dobór treści;
- Szybkie uczenie się na swoich błędach – czyli w konsekwencji dążenie do ich unikania.

W dobie obecnej nauczający katecheta bardzo często napotyka w swej posłudze na wiele trudności. Niejednokrotnie młodzi ludzie wykazują wrogość, cynizm, brak dyscypliny. Ważne jest, aby w takich sytuacjach nie zrażać się niepowodzeniami, bowiem nie tylko doświadczają one nauczającego, ale i oczyszczają jego katechezę. Dobry katecheta-nauczyciel powinien pamiętać, że „trudności należy traktować jako problem do rozwiązania”. W. Jędrzejewski proponuje, by w trudnych sytuacjach katecheta szukał pomocy u wychowawcy uczniów lub innego doświadczonego katechizującego, nauczyciela czy psychologa.¹³

Uczniowie, z którymi spotyka się katecheta na lekcji religii, pochodzą z różnych środowisk i rodzin. Bardzo często są to ludzie żyjący z dala od Boga, traktujący wiarę jako sprawę prywatną. Nie widzą oni sensu w nauczaniu religii w szkole. Mając do czynienia z takimi uczniami, katecheta-

¹² T. Panuś, *Jak uczyć religii dzisiaj?*, w: *Postawa katechetów*, red. M. Majewski, Kraków 1996, s.104-119.

¹³ W. Jędrzejewski, *Katecheta w ringu*, „W drodze” 1995, nr 9, s. 14.

nauczyciel powinien starać się wykształcić w nich właściwą motywację do uczestnictwa w katechezie. Dzięki umiejętnemu nauczaniu może on przekonać młodzież o wartościach, jakie wnosi lekcja religii w szkole: dowieść, że służy ona nie tylko Kościołowi, ale i społeczeństwu, ponieważ uczy miłości społecznej, odpowiedzialności, buduje fundament wartości ważnych dla całego narodu.

Należy również zaznaczyć, że w trudnych sytuacjach katecheta-nauczyciel powinien mocno utożsamiać się z gronem pedagogicznym, którego jest członkiem. Należy pamiętać, że lekcja religii jest równorzędną częścią w całości procesu pedagogicznego, dlatego jej powodzenie zależy od całokształtu stosunków w placówce szkoleniowej. Tak jak całe grono pedagogiczne jest obciążone odpowiedzialnością za ogólny poziom i jakość nauczania w danej szkole, tak również i katecheta-nauczyciel pośrednio odpowiada za te wartości. W myśl powyższego stwierdzenia należy zaznaczyć, że współpraca katechety z innymi nauczycielami i wychowawcami nie tylko jest możliwa, lecz staje się również obowiązkiem. Takie stosunki pomagają lepiej poznać grono pedagogiczne i panującą w nim atmosferę, ale najbardziej służą lepszemu poznaniu potrzeb i możliwości osób katechizowanych. Aktywną powinna być współpraca katechety z psychologiem lub pracownikiem socjalnym (pedagogiem socjalnym).

Na Litwie funkcje i cele działania pracowników socjalnych w szkole pod wieloma względami są zbieżne z celami działania katechetów: rozwiązywaniem problemów konfliktowych wśród uczniów w ich stosunkach z rówieśnikami, z rodzicami lub nauczycielami, wspieranie uczniów z rodzin mniej zamożnych, tworzenie w szkole atmosfery współpracy i wzajemnego zrozumienia, odkrywanie sensu i głębokiego celu życia. Są to tylko niektóre sfery umożliwiające wspólne działania katechety (nauczyciela religii) i pedagoga socjalnego. Jeżeli katecheta w tych stosunkach szkolnych jest elementem aktywizującym, to całej pracy socjalnej w placówce szkoleniowej można nadać charakter działalności chrześcijańskiej. Znacznie powiększy to znaczenie katechety-nauczyciela w gronie pedagogicznym, jak również będzie miało dodatni wpływ na treść jego nauczania. Tym bardziej, że każdy dodatkowy kontakt z uczniami jest okazją do rozważania Słowa Bożego i tajemnicy Zmartwychwstania.

Czynne zaangażowanie w życiu szkolnej wspólnoty jest jednym z podstawowych mechanizmów zdobywania zaufania katechizowanej młodzieży. Temu celowi służy również czas pozalekcyjny, który katecheta powinien spędzać wspólnie z grupą swoich uczniów. Mogą to być: wspólne wyjazdy, wycieczki, wyjścia do kina, uczestnictwa w imprezach sportowych, organizowanie odpowiednich imprez i inne¹⁴. Te czynności wymagają od katechety-nauczyciela zdolności organizacyjnych, dobrego rozeznania życia kulturalnego swojej okolicy oraz aktywnej własnej postawy. Powinien być on także nie tylko źródłem propozycji i inicjatyw, ale również musi umieć usłyszeć propozycje innych i odpowiednio do nich się ustosunkować.

Podczas katechezy bardzo istotna jest właściwa atmosfera. W dużej mierze to katecheta-nauczyciel jest odpowiedzialny za jej stworzenie. Ta umiejętność wymaga od prowadzącego katechezę optymizmu, który pozwoli mu nie zrażać się zbyt szybko niepowodzeniami w nauczycielskiej pracy. Tylko wtedy, gdy katecheta będzie umiał zło zwyciężyć dobrem i nie mścić się na swych, czasem aroganckich, uczniach, zdobędzie ich zaufanie. Dlatego katecheta musi szanować młodzież, by taką postawą uczyć szacunku wobec siebie samego i każdego człowieka. Jest to podstawowe wymaganie, jakie powinien stawiać nauczyciel religii swym uczniom.

Kolejnym aspektem procesu wychowawczego, jaki katecheta-nauczyciel ma zauważyć i docenić w swej pracy, jest umiejętny dobór metod oraz właściwe korzystanie z pomocy dydaktycznych. Katechizujący powinien jednak pamiętać, w jakim celu korzysta z danej metody, czy pomocy dydaktycznych. Konkretnie metody i środki dydaktyczne pełnią bowiem tylko rolę narzędzia, o tyle przydatnego, o ile pomagają w lepszym ukierunkowaniu uczniów na Boga i bliźnich. Współczesny proces nauczania charakteryzuje się wielostronnością i wielopłaszczyznowością. W związku z tym wymaga się, aby nauczyciel, którym jest również katecheta, wykazywał się postawą twórczą w zakresie stosowania metod i środków dydaktycznych. Za ich zróżnicowaniem opowiada się zarówno magisterium Kościoła, jak i najnowsza literatura katechetyczna¹⁵. „Pluralizm metod we współczesnej katechezie może być znakiem żywotności i pomysłowości. Ważne jest oczywiście, aby wybrana metoda opierała się ostatecznie na podstawowym prawie, które obowiązuje w całym życiu Kościoła: na pra-

¹⁴ Por. B. Klubko, *Katecheta w szkole i kościele współczesnym*, http://loonz.lbl.pl/pl/publikacje/k_kat.html (2005-08-06).

¹⁵ Zob. M. Majewski, K. Skoczylas, J. Salij, W. Gubała, W. Kubik, A. Potocki i inni

wie wierności duchowej Bogu i wierności okazanej człowiekowi w tym samym duchu miłości” (CT 55).

Należy ponadto zauważyć, iż wybierając daną metodę czy pomoc dydaktyczną katecheta-nauczyciel musi uwzględnić wiek, dojrzałość eklezjalną i duchową katechizowanych, a także swoje indywidualne uwarunkowania (CT 51; DCG46).

Funkcja nauczycielska katechety domaga się troski o własną dojrzałą osobowość, charakteryzującą się takimi cechami jak: otwartość, wrażliwość, zdolność do dialogu i pomocy. Szeroka jest gama przymiotów, jakimi powinien odznaczać się dobry katecheta-nauczyciel. Pomysłnie wykonuje posługę ten nauczyciel religii, który interesuje się różnymi dziedzinami wiedzy, wyróżnia się wyobraźnią i pamięcią, umie przewidzieć skutki, ciągle doksztalca się oraz stale wzbogaca swoje katechezy.

Katecheta-nauczyciel powinien umieć zbliżyć się do poziomu umysłowego uczniów oraz wczuć się w ich potrzeby i dążenia.

Młodzież oczekuje, że religia będzie inną lekcją, a tym samym wyraża opinię, że katecheta będzie innym nauczycielem, że będzie kimś, z kim będzie można porozmawiać, kto wysłucha, kto pozwoli się wypowiedzieć¹⁶. Opanowania, spokoju, zdolności bycia z młodymi, indywidualnych kontaktów – oto czego oczekują uczniowie od dojrzałego osobowościowo katechety-nauczyciela. Można więc stwierdzić z przekonaniem, że katecheta powinien być sumiennym i gorliwym nauczycielem. Formowanie jego osobowości musi zatem obejmować formację intelektualną, duchową, moralną i duszpasterską, aby umiał zaszczepiać wiarę katechizowanym przez osobistą postawę.

Umiłowanie wychowanków, postawa służebna wobec nich wymaga od katechety-nauczyciela dostosowania treści katechezy odpowiednio do zainteresowań i potrzeb uczniów. Prawdy wiary młodzi ludzie przyswoją sobie tylko wtedy, gdy będą się one wiązać z życiem. Dlatego ważne jest, aby katecheta w swoim nauczaniu dostosowywał treści do dzisiejszych potrzeb oraz rzeczywistości społeczno-ekonomicznej.

W wypełnianiu nauczycielskiej misji przez katechetę podkreśla się również ważność formacji nauczającego. „Same pomoce katechetyczne – przypomina Dyrektorium Katechetyczne – nie będą skuteczne, o ile nie

¹⁶ Por. K. Czachajda, *Z doświadczeń katechety szkolnego*, w: *Katechizacja w szkole*, red. M. Majewski, Lublin 1992, s. 93-108.

skorzystają z nich katecheci właściwie przygotowani. Z tej racji formacja katechetów musi wyprzedzać odnowę tekstów i organizację prowadzenia katechizacji” (DCG 108). Zdaniem M. Majewskiego, powinna być to formacja permanentna, która obejmuje okres przygotowania katechetycznego, studia specjalistyczne, zaangażowanie w praktyce katechetycznej i czas po nich następujący. Jest ona kształceniem teologiczno-kulturowym; wychowywaniem osobowości w kierunku wspólnoty i posługiwania innym; zdobywaniem sprawności zawodowo-technicznych oraz wzbogacaniem, przyswajaniem i dzieleniem się doświadczeniem katechetycznym. Kwalifikacje współcześnie formowanego katechety jako nauczyciela obejmują zakres wykształcenia od cech osobowych przez wiedzę teologiczną do znajomości dydaktyki, nauk humanistycznych, psychologii, pedagogiki. Takie gruntowne przygotowanie pozwala katechecie-nauczycielowi, aby w świetle objawienia i współczesnej egzystencji człowieka mógł właściwie realizować funkcję nauczycielską w katechezie.¹⁷

Na zakończenie należy zaznaczyć, że wszystkie wyżej wymienione czynniki muszą integralnie służyć wytworzeniu na katechezie właściwej atmosfery. Katecheta-nauczyciel w dużej mierze jest za to odpowiedzialny. Zaufanie młodzieży, pomoce dydaktyczne i sama treść katechezy w czasie jej trwania muszą składać się w jedną organiczną całość panującej atmosfery, ażeby zanurzać wszystkich uczestników (tak samo katechetów, jak i katechizowanych) w Misterium Zbawienia. Owszem, język może być czasem daleki od biblijnego, a poruszane problemy mogą się znacznie różnić od poruszanych w *Starym* lub *Nowym Testamencie*. Najważniejsze, by zawsze panowała tu atmosfera szacunku wobec Boga i każdego człowieka.

1.3. Katecheta jako chrześcijański wychowawca

Człowiek to istota, która posiada zdolność współtworzenia siebie we współpracy z ludźmi i z Bogiem. Wychowanie jednostki jest właśnie kształtowaniem, w znaczeniu doskonalenia wszystkich dziedzin jego życia i podejmowanych działań, czyli wzbogacaniem całej osoby. Sobór Watykański II określa sedno wychowania: „Prawdziwe zaś wychowanie zdąża do kształtowania osoby ludzkiej w kierunku jej celu ostatecznego, a równocześnie do dobra społeczności, których człowiek jest członkiem i w któ-

rych obowiązkach, gdy dorośnie, będzie brał udział” (DWCH 1). Sobór dodaje, że chodzi tu o rozwijanie „wrodzonych właściwości fizycznych, moralnych i intelektualnych” (DWCH 1), a także o rozwój i doskonalenie „zmysłu odpowiedzialności w należytych kształtowaniu własnego życia przez nieustanny wysiłek w osiąganiu prawdziwej wolności” (DWCH 1). Ostatecznie więc wychowanie zmierza do tego, by człowiek mógł dokonywać oceny wartości moralnych według prawidłowo ukształtowanego sumienia i przyjmować je przez osobisty wybór, a także prowadzi go do poznania i miłowania Boga (DWCH 1).

Sobór Watykański II podkreśla rolę katechizacji w wypełnianiu obowiązku wychowawczego (DWCH 4). To właśnie katecheza jest wychowaniem w wierze dzieci, młodzieży oraz dorosłych i w ten sposób wprowadza wierzących w pełnię życia chrześcijańskiego (CT 18). Dzięki niej człowiek może patrzeć po chrześcijańsku na ludzkie sprawy (DCG 26). Dlatego też tak ważna jest osoba katechety w procesie wychowawczym.

Katechizujący, pełniący rolę nauczyciela, jest jednocześnie wychowawcą swych uczniów, który ma na uwadze ich religijną i moralną formację oraz rozwój wiary w szkolnej rzeczywistości.

W tym procesie kształtowania osobowości katecheta występuje jako świadek Chrystusa. Jego podstawowym zadaniem staje się wprowadzanie ludzi w świat wartości ewangelicznych i pomaganie w stawianiu się uczniami Chrystusa. Dlatego katecheta winien być wychowawcą wiary w człowieka. Chodzi tu o doprowadzenie młodzieży do zawierzenia Bogu i o kształtowanie postawy zainspirowanej bezgraniczną ufnością Ojcu, a wyrażającą się w świadectwie życia. *Katechizm Kościoła Katolickiego* określa wprost katechezę jako wychowanie w wierze (KKK5). Obowiązek ten spoczywa na osobie katechety. Zadanie to, szczególnie dziś, w dobie kryzysu wychowawczego, jest bardzo trudne. Człowiek, który jest formowany przez media, politykę, ekonomię, coraz rzadziej jest kształtowany przez instytucje wychowawcze takie jak: rodzina, szkoła, Kościół. Katecheta musi często uzupełniać braki wychowawczego kontaktu na linii rodzice – dzieci, zastępować ich, poprawiać deformacje spowodowane przez dom, czy środowisko społeczne. Chrześcijański pedagog powinien pracować z uczniem i włączać go do współpracy, by doprowadzić daną osobę do zbawienia, pomóc w gruntownym rozwoju osobowości oraz w odpowiedzialnym i świadomym uczestnictwie w życiu społecznym.

¹⁷ Por. M. Majewski, *Katecheza permanentna*, Kraków, 1989, s. 29-39.

W tym procesie wychowawczym katecheta nie może zatrzymywać na sobie uwagi ucznia. Jego posłannictwem okazuje się ukazywanie wychowankowi wartości, celu i piękna życia chrześcijańskiego, jego roli w życiu Kościoła i powołania do świętości.

Aby wychowanek mógł zrealizować to wielkie powołanie, wychowawca winien pomagać mu wzrastać w wierze, nadziei, miłości oraz kierować jego wolę ku dobru przez ukazywanie sensu życia i motywów działania. Może to uczynić tylko wtedy, gdy także sam będzie kierował się wartościami, które przekazuje uczniom.

Rola wychowawcy, jaką spełnia katecheta podczas katechezy, wymaga od niego kształtowania swojej osobowości i postawy zgodnie z rozwojem współczesnej psychologii, pedagogiki i dydaktyki. Na osobowość katechety-wychowawcy składa się między innymi charakter. Ważne jest, aby odznaczał się on dobrocią i opiekuńczością. Chodzi o to, aby uczeń wychodząc z lekcji religii, zapamiętał, że człowiek, który mówił mu o Chrystusie, był dobry, że nie trzeba było się go bać, lękać, że był to ktoś, kto pocieszył w smutku, przy którym można było odetchnąć od wszystkich napięć i lęków wypełniających szkołę. Katecheta-wychowawca posiadający takie przymioty daje uczniom poczucie bezpieczeństwa.

Wśród cech osobowości katechety-wychowawcy ważną rolę odgrywa również jego autorytet, do ugruntowania którego przyczyniają się: zgodność postępowania z głoszonymi ideami, wysokie kwalifikacje moralne i głęboka wiedza zawodowa. Autorytet umacnia się również dzięki życzliwości okazywanej uczniom, ogólnemu doświadczeniu życiowemu, praktycznej mądrości i zrównoważeniu emocjonalnemu. Katecheta, który chce być dobrym wychowawcą, opiera swój autorytet na postawie humanistycznej. Potrafi także rozeznaczyć się w sytuacji, trafnie rozwiązuje problemy i zręcznie załatwia sprawy. Autorytet katechety posiada szczególną moc oddziaływania na innych, gdy ci nie tylko go uznają, ale się nim fascynują, potrafią całkowicie mu zaufać, z nim identyfikują się i pragną naśladować go w swoim postępowaniu.

M. Majewski określa charakterystyczne cechy autorytetu współczesnego katechety-wychowawcy. Konkluduje on: „W katechezie właściwie rozumianej znika przełożony i podwładny, a pojawiają się partnerzy wspólnego dobra. Katecheta pozostaje w częstym i bliskim kontakcie z katechizowanym, nie tracąc przez to autorytetu. W ten sposób, dzięki wszech-

stronniejszemu poznaniu się, giną uprzedzenia i podejrzenia, a wzrasta się zaufanie i współodpowiedzialność. Do istoty katechetycznego autorytetu należy tak wpływać na innych, by zachować wolność wychowanka i stopniowo wytwarzać możliwość obywatela się bez niego.”¹⁸

Istotną cechą wychowawcy jest miłość okazywana dzieciom i młodzieży. Ma ona charakter nadprzyrodzony i łączy się z innymi cnotami. Daje też podstawę do wspólnych poszukiwań w katechezie, a tym samym staje się niezbędna w procesie wychowawczym. Miłość w praktyce wychowawczej katechezy może przejawiać się różnie. Często uwidacznia się w tym, że katecheta interesuje się całym światem ucznia, dzieli z nim jego zmartwienia, kłopoty, radości, chętnie z nim przebywa i słucha jego zwierzeń. Niekiedy miłość do wychowanka znajdzie swój wyraz w świadczeniu pomocy materialnej lub duchowej. Ważne jest, aby uczeń zawsze bez obawy mógł zbliżyć się do katechety i mógł powiedzieć mu o wszystkim. Prawdziwa miłość katechety-wychowawcy do młodego człowieka sprawi, że zawsze znajdzie on dla niego czas, by być z nim w jego doświadczeniach, cierpieniach, i kryzysach, aby okazując mu swą pomoc jednocześnie nie rezygnować ze stanowczości i stawiania właściwych wymagań. Miłość katechety-wychowawcy wiąże się z poświęceniem w kierunku pomnażania wiedzy uczniów i formowania ich życia. Katechizujący nie sprzeciwia się miłości pedagogicznej, jeśli ukazuje sympatię osobie pozornie bezwartościowej, aby obudzić w niej dążenie do wartości. Nie sprzeciwia się tej miłości wychowawcy, który spostrzega i zapamiętuje wady ucznia, jeśli jednocześnie daje do zrozumienia, że nie gardzi jego osobą.

Z miłością powinno łączyć się pozytywne podejście katechety do wychowanka oraz troska o jego dobro. W każdej, nawet trudnej sytuacji, na przykład w obliczu kłamstwa, katecheta jako wychowawca musi umieć znaleźć pozytywną stronę sytuacji, od której mógłby wyjść, aby takiego młodego człowieka sprowadzić na drogę prawdy. Katecheta winien obserwować, jakie problemy wychowanek przeżywa, z jakiego powodu cierpi, jakie zło mu zagraża, co sprawia mu największą trudność, a następnie właściwie ocenić i z miłością zareagować.

Jeżeli potrzeba, należy go upomnieć, ale w taki sposób, aby nie zranić, lecz podnieść na duchu, zachęcić, pomóc mu powstać i uchronić od zła, które mu zagraża. Ważne jest, by katecheta jako wychowawca młodzie-

¹⁸ M. Majewski, *Postawy katechetów*, Kraków 1996, s. 12.

ży towarzyszył jej nie tylko w czasie godzin lekcyjnych, ale też, w sensie głębszym, w solidarności z jej pełną niepokoju drogą. Jeśli katecheta chce wiedzieć, czy on, jako wychowawca, odnosi się pozytywnie do swych uczniów, powinien odpowiedzieć sobie samemu na następujące pytania: Czy potrafi przyjmować młodzież taką, jaką ona jest? Czy potrafi ją zaakceptować? Czy pozwala wychowankom być autonomicznymi, czy też przeciwnie: próbuje podporządkować ich sobie? Czy z szacunkiem odnosi się do ich sposobu widzenia siebie i ludzi? Czy ma wobec młodzieży otwartą postawę?

W wychowawczym oddziaływaniu relacje między wychowankiem a katechetą wymagają uszanowania godności ucznia. Katecheta ma nad wychowankiem przewagę: posiada wiedzę teologiczną, może zlekceważyć proste pytanie ucznia, a przez to odnieść się z pogardą i lekceważeniem do wychowanka, który bardzo boleśnie odczuwa naruszenie godności osobistej. Pokonany przez katechetę w dyskusji, czuje się urażony i zamyka się na wychowawcze oddziaływanie. Dlatego tak ważne jest, by nie podważać, nie naruszać godności uczniów.

Dobry katecheta-wychowawca to człowiek taktowny. Umie wczuć się w stany, potrzeby, nastroje i przeżycia bliźniego, a w konsekwencji zachować się tak, jak miłość w danym wypadku od niego wymaga. Taktowny katecheta przy pomocy tego daru nawiązuje przyjazny stosunek z całą klasą, rozumie indywidualnie uczniów, wie, jak postępować w różnych sytuacjach. Zawsze znajdzie środki zaradcze, nie wywołując przy tym ze strony wychowanków niepotrzebnego oporu. Katecheta-wychowawca z taktem dba o urabianie charakterów swych podopiecznych. Unika wyniosłej postawy, chłodu i sztywności wobec uczniów.

Katechizowani oczekują również, aby ich nauczyciel religii posiadał poczucie humoru i był niemal zawsze radosny. Katecheta-wychowawca może być właśnie taki, jeśli kocha swoją pracę i najwyższe wartości, w tym, oczywiście, Boga, oraz potrafi bezinteresownie miłować. Posiada też pozytywny obraz siebie, świata i Chrystusa, bo przecież bycie katechetą to nie tylko profesja, ale głównie powołanie i powierzona misja do spełnienia wśród ludzi.

Dobry wychowawca to człowiek rozmiłowany w swoim powołaniu, wręcz utożsamiający się z ową misją, do której czuje się przez Boga wybrany. Ona to całkowicie wypełnia jego świadomość, wyobraźnię, serce.

Mobilizuje do pełnego zaangażowania się. Młodzi dość szybko spostrzegą, czy nauczanie religijne jest dla katechety tylko przedmiotem i sposobem zarabiania na życie, czy też sprawa Ewangelii staje się jego osobistym problemem, opartym na wiarygodnym świadectwie.

Każdemu katechecie-wychowawcy musi towarzyszyć wielkie poczucie odpowiedzialności za nawiązywanie i umacnianie więzi ucznia z Bogiem. Katecheta może być pośrednikiem między Ojcem a uczniami, kiedy stanie się świadkiem swoich przekonań religijnych, ukształtowanych w sposób odpowiedzialny. Młodzi w takim przypadku ulegają wpływom wychowawczym katechety i doceniają osobę nauczającą, gdyż przekonają się, że wartości chrześcijańskie, jakie sam prezentuje, mogą być pomocne w ich rozwoju. Wychowawca chrześcijański, którym jest także katecheta, wtedy okaże się bardziej wiarygodnym pośrednikiem, gdy młodzi odkryją, że mają w nim sprzymierzeńca ich naturalnego rozwoju, że jest on z nimi solidarny w poszukiwaniu prawdy, gdy razem z nim wychodzą naprzeciw wyzwaniom współczesności. To właśnie katecheta jako wychowawca będzie dla młodych tym otwierającym ich ku zrozumieniu rzeczywistości, w której żyją, pod warunkiem wszakże, że i on interpretuje tę rzeczywistość w świetle wiary.

W pracy wychowawczej katechety potrzeba wielkiej pokory, to znaczy przyjęcia prawdy, że jest on tylko sługą Słowa, które głosi, a głównym sprawcą więzi z Bogiem jest Duch Święty. Dlatego katechizujący musi z pokorą zaufać Bogu, bo tylko dzięki Niemu poprzez Ducha Świętego może osiągnąć pozytywne efekty w swej pracy wychowawczej.

Katecheta-wychowawca winien się ukazywać otoczeniu, bliźnim jako osoba o wyraźnych cechach i charakterze. Można nawet powiedzieć, że powinien on posiadać oryginalne rysy, być czytelnym dla innych, zawsze pozostawać sobą. Jeżeli katecheta jako wychowawca w spotkaniach z młodzieżą pojawi się jako taka właśnie osoba, jeżeli żadne uczucia związane z kontaktem nie będą utajone, ani przed nim samym, ani przed młodzieżą, wówczas relacja między nim a uczniami będzie wspomagać rozwój młodzieży. Bycie autentycznym nie jest łatwe. Autentyzm katechety ujawnia się w postawie otwarcia i gotowości zaświadczenia w życiu tego, co się deklaruje, a co wpływa na kształtowanie osobowości wychowanka. Zwłaszcza młodzież chce współtworzyć katechezę w procesie dialogu. Ten dialog

eksponowany jest dzisiaj szczególnie jako ważny element w procesie wychowania.

Warto podkreślić, że ważną rolę w procesie wychowawczym pełni sam wychowanek, bowiem ten proces zależy w dużej mierze od stosunku katechizowanego do przekazywanych treści, od doświadczenia, przeżyć i od zaangażowania duchowego. Katecheta w tym procesie nie eksponuje swojej funkcji, ale w sposób partnerski pomaga w urzeczywistnianiu własnej osobowości wychowanek. Nauczający jest potrzebny w wychowaniu, ale nie powinien zajmować centralnego miejsca. Uczniowie oczekują od niego, by był ich partnerem w myśleniu, postępowaniu i działaniu. Ma on służyć doświadczeniem, mądrością i wszelką pomocą w miarę potrzeby, czasu i okoliczności.

Ludzie młodzi poszukują sensu i celu życia. Pragną być szczęśliwi, chcą uwierzyć, ale często nie wiedzą, jak to uczynić. Bardzo pomocna może okazać się postawa katechety, który jako wychowawca musi przedstawić drogę wiary jako proces zmagania się i walki. Uczniowie powinni czuć, że katecheta jest pełen respektu i szacunku także dla ich szukania, błędzenia, buntu, czy nawet niewiary. W ten sposób będzie zapraszał ich do osobistego wysiłku i trudu w odkrywaniu Boga.

W tym także trudnym procesie wychowawczym katecheta winien współdziałać z różnymi podmiotami uczestniczącymi w wychowaniu. Należą do nich wszelkie ruchy religijne, inni nauczyciele, a przede wszystkim rodzice. Wspólne z nimi dążenia katechety konieczne są dla lepszego zharmonizowania oddziaływania wychowawczego.

Przedstawione wyżej wskazania wykazują, że katecheta może wywierać znaczny wpływ na życie swoich uczniów. Jeśli jednak chce on być dobrym wychowawcą, musi rozwijać swoją dojrzałość ludzką i chrześcijańską. Jego reakcje na różne wydarzenia i sytuacje winny być zgodne z tym, co przekazuje katechizowanym i czego od nich wymaga.

Odpowiednie metody stosowane w katechezie są bardzo ważne, ale nie najważniejsze. Najważniejsza jest osobowość katechety-wychowawcy.

1.4. Świadeństwo wiary – cechą wyróżniającą katechety

Współczesny katechizowany jest bardzo wrażliwy na swoją wolność i godność, dlatego często reaguje negatywnie, jeżeli chce mu się narzucić

pewne wartości, podporządkować go zasadom i prowadzić taką drogą, do której nie ma przekonania. Zwłaszcza dzisiaj szerokie rzesze młodzieży nie mają zaufania do książki, ze sceptyzmem odnoszą się do słowa pisanego. Dlatego w nauczaniu, a zwłaszcza w katechezie trzeba szukać takich elementów, które prowadziłyby dialog z dzisiejszą epoką¹⁹, przeżyciem osobistym nauczanych.

I właśnie w tej sytuacji niezwyklej wagi nabiera świadectwo, osobiste świadectwo osoby katechizującej. Ono konsekwentnie przenosi w życie codzienne wartości, które zrodziły się z pójścia za Chrystusem, z utrzymywania bliskich związków z Kościołem, z przesycenia wiary pobożnością. Świadectwo w katechezie sprawia funkcję pomostu pomiędzy Tajemnicą Boga i rzeczywistością życia osoby katechizowanej. Można zasadnie twierdzić, że katecheta, który jest świadkiem wiary, zapewnia autentyczność nauczania, uaktualnia prawdy wiary i wpływ Słowa Bożego na życie codzienne. Dlatego im obszerniej, głębiej Chrystus wchodzi w codzienność życia osoby katechizującej, tym bardziej aktualne będą świadectwa, tym bardziej będą odpowiadały różnostronnym zainteresowaniom osób katechizowanych i tym żywsze będzie głoszone Słowo Boże.

Wiele autorów²⁰ na różne sposoby podkreśla, że katecheza pozbawiona osobistego świadectwa katechety staje się zwykłym „nauczaniem” skierowanym do intelektu odbiorców, a tym samym ma mały wpływ na wewnętrzną przemianę człowieka. Dlatego tak istotne jest, by w świecie przesyconym lękiem oraz niepewnością katecheza pomagała chrześcijanom w stawianiu się „światłem” i „solą” (CT 56), a jednocześnie pomagała pomyślnie organizować życie codzienne, wprowadzając w nim ład i porządek wynikający z wiary.

„Potrzebujemy katechezy, która by nauczala młodych i dorosłych w naszych wspólnotach świadomego i stałego trwania w wierze, pogodnego wyznawania swej tożsamości chrześcijańskiej i katolickiej, „widzenia Niewidzialnego” i takiego przyłgnięcia do Boga-Absolutu – aby mogli świadczyc o Bogu w cywilizacji zagrożonej materializmem, negującym Jego istnienie” (CT 57).

Katecheta pośredniczy i towarzyszy wychowankowi w drodze do spotkania osobowego z Bogiem jako świadek w wierze. Świadek – to osoba,

¹⁹ Por. B. Kłubko, *Katecheta w szkole i kościele współczesnym* http://loonz.lbl.pl/pl/publikacje/k_kat.html (2005-08-06).

²⁰ M. Majewski, J. Krucina, J. Szpet, J. Zimiak i inni.

która mówi prawdę, niezależnie od akceptacji innych. Wyraża on świadectwo całą swoją osobowością. Przekazuje to, czego doświadczył, zaś owo doświadczenie zostaje ściśle związane ze świadectwem. Dlatego tak nieodzowne jest to, aby życie katechety jak najgłębiej było wypełnione prawdami wiary katolickiej, bo tylko w takim wypadku jego świadectwo będzie bezpośrednio świadczyło o witalności Słowa Bożego i prawdzie Zmartwychwstania.

W dokumentach Kościoła bardzo często pojawia się wezwanie do świadczenia o Chrystusie swoim słowem i czynem (ChL 34). Obowiązek ten spoczywa na wszystkich wierzących (VS 109; KKK 38; DM 11; KDK 43), którzy „mogą spełniać to zadanie pod warunkiem, że zdołają przezwyciężyć rozdzźwięk pomiędzy Ewangelią, a własnym życiem” (ChL 34).

Świadectwo wiary osoby katechizującej realizuje się głównie na katechezie. Okazuje się ono ukazywaniem swego osobistego stosunku do Chrystusa, nie tylko intelektualnego, emocjonalnego, lecz przede wszystkim czynnego²¹. Coraz powszechniejsze staje się dziś przekonanie, że wiarę i życie na podstawie wiary przekazuje się głównie dzięki stosowaniu nauczanych prawd w życiu osobistym osoby przekazującej, a nie dzięki samemu tylko świadectwu intelektualnych rozważań, a tym bardziej uczeniu się na pamięć określonych prawd i zasad. Dlatego należy dążyć, aby przekazywane Słowo nie było martwą literą, ale jak najbardziej odpowiadało Ono własnym przekonaniom i przeżyciom oraz aby miały one bezpośrednie i stałe odzwierciedlenie w zachowaniu codziennym nauczającego.

Należy jednak zauważyć, że świadectwo żąda od katechety integralności jego posługi²², nie przywiązywania nadmiernego znaczenia do dawańia dobrego przykładu, lecz skupienia się na gromadzeniu doświadczenia wiary w sercach tych, których wychowuje. Nie słowa, które wypowiada na temat ufności Panu, są w tym procesie najważniejsze, ale to, jak on sam zawiera się Bogu w każdej chwili życia, jak pełni Jego wolę²³.

Jak już zaznaczyliśmy, katecheta, który z racji swego powołania zobowiązany jest do głoszenia objawienia Bożego, do zaszczepienia i kształtowania wiary chrześcijańskiej, nie osiągnie tego celu tylko drogą przekazu, ponieważ celem przekazu nie jest wiedza, lecz wiara. W przekazywaniu wiary wiedza ma wielkie znaczenia i należy ją wszechstronnie rozwijać

(o tym w następnych rozdziałach), ale jest ona tylko tłem, środkiem pomocniczym, gdyż najważniejsze znaczenie ma świadectwo. Jako świadek Chrystusa katecheta winien przekazywać Jego naukę przede wszystkim poprzez przykład własnego życia – podobnie jak Chrystus, którego cała działalność była nauczaniem, a siła przekonania Jego nauki miała źródło w postawie życia, zawsze zgodniej z głoszoną przez Niego prawdą. Mówił o tym sam Jezus w słowach: „uczynki, które ja czynię, świadczą o mnie, że mnie Ojciec posłał” (J 5, 36). Te słowa Jezusa zobowiązują katechetę jako świadka do potwierdzenia swojej wiary czynami i całą postawą chrześcijańską. Taką rolę wyznacza katechecie *Ogólna Instrukcja Katechetyczna*: „W imieniu Kościoła (katecheta) występuje jako świadek chrześcijańskiego orędzia, który służy innym, dzieląc się z nimi owocami własnej dojrzałej wiary” (DCG 76). Miernikiem wiary katechety-swiadka jest miłość względem Boga i ludzi (DCG 64). Wiara jego staje się świadectwem poprzez życie moralne i stałe upodabnianie się do Chrystusa (VS 89).

Zadanie świadczenia wymaga od katechety intensywnego życia sakramentalnego i duchowego, praktyki modlitwy, głębokiego zrozumienia wzniosłości chrześcijańskiego orędzia i jego skuteczności w przemianie życia, gorliwej miłości, pokory i roztropności (DCG 114).

Katecheta, który chce skutecznie świadczyć, musi brać czynny udział w życiu kulturalnym i społecznym (DM 11). Wynika stąd, że nie muszą mu być obce troski i potrzeby osób katechizowanych. Takiej postawy od niego najbardziej oczekuje młodzież, która na katechezie poszukuje prawdziwych, często dla niej nowych wartości, ale w ścisłym odniesieniu do ich własnej rzeczywistości. Inaczej wielu z młodych w ogóle nie jest w stanie odbierać nie tylko Słowa Bożego, ale też i innych treści wychowawczych czy naukowych.

Usłyszane słowo Orędzia Bożego przyjmowane jest bardziej o tyle, o ile potwierdza je świadectwo życia katechizującego. Należy pamiętać, że przekazuje się prawdy, z których wiele nie ma dowodów o charakterze czysto *racjonalnym*, dostępnym rozumowi przeciętnego ucznia, dlatego w tej sytuacji najważniejsze staje się uaktualnianie tych prawd we własnym (racjonalnie przejrzystym) życiu i przez to świadczenie osobom katechizowanym i społeczeństwu.

Dziś za pośrednictwem środków masowego przekazu i sieci internetowych młodzież jest zasypywana różnego rodzaju informacją i wiedzą,

²¹ Por. B. Klubko, *Katecheta* ..., s. 8.

²² Tamże, s. 9.

²³ Tamże.

w tym również na tematy religijne. Dlatego dla wielu młodych ludzi problemem okazuje się nie tyle wiedza religijna, ile jej prawdziwość, a kryterium prawdziwości prawd religijnych stanowi ich wpływ na realne życie dnia dzisiejszego, możliwości ich zastosowania w życiu osobistym. Zaś niewątpliwie najważniejsze w tym kryterium prawdziwości są jego skutki. Młody człowiek często wie, ale nie wierzy. Dlatego świadomie, czy też nieświadomie zwraca się do katechety zapytaniem: „A jak ty sam stosujesz to, czego nas nauczasz? Jakie są tego skutki w twoim życiu?” Dlatego warto, by w modlitwie, w ciszy, katecheta stale rozważał skutki swej wiary we własnym życiu osobistym, aby odpowiedź na takie pytania nie była powierzchowna i nieprzekonywająca, lecz głęboko przemyślana. Najusilniej zaś należy dążyć do tego, by sam sposób życia katechety był odpowiedzią na takiego rodzaju pytania. Papież Paweł VI zaznaczył, że „świadeństwo życia jest pierwszym jeszcze milczącym słowem zaproszenia do życia według Ewangelii” (EN 21). Dlatego tak ważne jest, ażeby katecheta był autentycznym rzecznikiem i żywym wzorem wartości ewangelicznych, ponieważ tylko w ten sposób pomaga uczniom odkryć je. Odkryć po to, by zaczęły same pociągać i przybliżać do osoby Chrystusa, w którym najpełniej się one wyrażają.²⁴

Z tego wynika, że katecheta winien być świadomy swojej roli w środowisku młodzieżowym i starać się wykorzystywać wszelkie okazje, by dzielić się z wychowankami swoją wiarą i jej skutkami. Dawać świadectwo przez życzliwość i szacunek dla godności uczniów, przez dzielenie się doświadczeniami i łaskami zaczerpniętymi z modlitwy, wyrażanie swojego zaufania wobec Boga w trudnych sytuacjach życia, takich, jak niepowodzenia w pracy, brak uznania, wdzięczności, różnego rodzaju cierpienia fizyczne czy duchowe. Te rozmaite doświadczenia życiowe, czasem bardzo bolesne, gdy są przyjmowane jako wyraz woli Boga, najbardziej upodabniają chrześcijanina do Jego Syna Jezusa Chrystusa, zmieniają go wewnątrz, ukazują właściwą hierarchię wartości. Jeżeli katecheta będzie usiłował przyjmować swój krzyż jako łaskę, to takim oto świadectwem najlepiej przygotuje wychowanków do podejmowania ich codziennych trudności. Katechizowani oczekują, iż katecheta okaże się mistrzem nie tylko w zakresie wiedzy religijnej, lecz nade wszystko mistrzem życia,

zwłaszcza w momentach trudnych, wśród cierpień i zmagania z wielopostaciowym złem.

Katecheta jako świadek wiary służy Chrystusowi w prawdzie i posłuszeństwie, a to wymaga od niego obok uczciwości intelektualnej przede wszystkim uczciwości moralnej. W *Evangelii Nuntiandi* czytamy, że „głosicielem ewangelii jest ten, kto z największym nawet wyrzeczeniem i poświęceniem szuka zawsze prawdy dla przekazywania jej innym. Nigdy nie fałszuje on prawdy i nigdy nie ukrywa jej dla podobania się ludziom, wzbudzania podziwu i podniecenia umysłów [...]. nie gardzi prawdą, prawdy objawionej nie zaciemnia, kierowany niedbalstwem i lenistwem w jej poszukiwaniu lub wygodą” (EN 78). Stąd wynika myśl, że katecheta przekazuje ewangeliczną prawdę z całym oddaniem i poświęceniem i chce jej w tenże sposób służyć. Autentyczność świadectwa łączy się z wejściem człowieka w posiadanie ewangelicznej prawdy nie tyle teoretycznie przez poznanie wiedzy, ile przez zaangażowanie się i pełne przyjęcie wiary i prawdy o zbawieniu, która wzbudza ducha apostolskiego i zarazem daje głęboką radość.

Krótko rozważyliśmy świadectwo wiary jako wyróżniającą i najważniejszą cechę działalności katechety. Papież Paweł VI na ten temat zauważył: „Człowiek naszych czasów chętniej słucha świadków aniżeli nauczycieli; a jeżeli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami” (EN 42). Paweł VI te słowa kierował do wszystkich chrześcijan, nawołując do integracji ich czynów ze słowami, dlatego jest zrozumiałym, że Kościół takiej postawy świadka tym bardziej żąda od katechetów. Warto też dodać, iż taka postawa najbardziej służy celom i zadaniom katechezy i najbardziej skutecznie, owocnie przybliża ludziom Tajemnicę Boga. Skoro takiej postawy świadka wymaga się od wszystkich chrześcijan, starając się doprowadzić do integracji ich czynów ze słowami przez stałą i systematyczną formację, to tym bardziej Kościół żąda tego od katechetów. Oni bowiem uczestnicząc w misji nauczycielskiej i pasterskiej Kościoła przez głoszenie słowa stają się tym szczególnie zobowiązani do poświadczenia zgodności całego życia z wyznawaną wiarą.

W procesie katechezy wskazane jest ukazywanie skutków działania Słowa Bożego w życiu osoby katechizującej, które są zbieżne z systemem wartości osób katechizowanych. To upraszcza kontakt pomiędzy nadawcą i odbiorcą, zwiększa wzajemne zaufanie i stwarza podstawę dla pogłębienia

²⁴ Por. B. Kłubko, *Katecheta* ..., s. 9.

nia poznawanych treści. *Dyrektorium Katechetyczne* podkreśla, że „należy przetransportować Słowo Boże – tak, jak jest ono przedstawione przez Kościół – na sposób mówienia odpowiadający ludziom, do których jest kierowane” (DCG 32). Zatem należy pamiętać, że ukazwane skutki, formy działania, jak i język nauczania powinny być adekwatny do wieku, czytelne i zrozumiałe dla młodzieży, a także pobudzające religijność. Wskazane jest, by katecheta w swej pracy unikał argumentów oraz języka typowo teologicznego, zaś tym bardziej języka moralizatorskiego.

We współczesnym procesie katechizacji zwrócono w sposób szczególny uwagę na osobę katechety. Obecnie też podkreślana jest różnorodność ról, jakie pełni każdy katechizujący. Ma on być nauczycielem religii, wychowawcą chrześcijańskim, a przede wszystkim świadkiem wiary. Niniejsza praca stara się właśnie w takim świetle badać i przedstawić postawy katechetów Wileńszczyzny.

2. TEOLOGICZNE I PSYCHOLOGICZNE INSPIRACJE DO BADAŃ OSOBOWOŚCI ORAZ POSTAW KATECHETY

Społeczeństwo i Kościół wyznaczały nauczającemu w katechezie tradycyjnej centralne miejsce. W tym układzie to od niego – jego osobowości, stosunku do katechizowanych i sposobu przekazywania im odpowiednich treści – głównie i bezpośrednio zależy skuteczność katechezy. Wraz z odnową katechetyczną, zapoczątkowaną w XIX wieku i trwającą do dzisiaj, katecheza coraz wyraźniej włączała się w przemiany dokonujące się w Kościele i świecie, w wychowaniu i nauczaniu, czerpiąc z tego ożywcze inspiracje do tworzenia form i modeli głoszenia Słowa Bożego i sposobów ich realizacji. Na skutek tego stawała się coraz bardziej humanistyczna, partnerska i pluralistyczna. Na jej konkretny kształt duży wpływ wywierać zaczęły cywilizacja i kultura, a zwłaszcza środki społecznego przekazu. Ale w znacznym stopniu, stając się coraz bardziej nowoczesną, katecheza traciła wartości tradycyjne i w konsekwencji tego pojawił się zasadniczy problem jej tożsamości (katecheza – lekcja religii). Katecheta w tej katechezie, która zachwyliła się narzędziami i środkami, stając się ich obserwatorem i dystrybutorem, znacznie osłabił bezpośredni wpływ osobowy, który w katechezie biblijnej, tradycyjnej był pierwszorzędny. W poniższym rozdziale rozpatrzemy znaczenie osobowych i osobowościowych cech katechety w jego posłudze oraz określimy cechy dojrzałej i niedojrzałej religijności.

2.1. Osobowe cechy katechety oddziałujące na jakość nauczania

Należy przyznać, że oddziaływanie katechety jako chrześcijańskiego wychowawcy nie da się wyizolować z kontekstu rzeczywistości, w którą jest on sam wpisany. Takie kontekstualne traktowanie i widzenie misji katechety wydaje się dzisiaj szczególnie konieczne. Pozakontekstualne traktowanie misji katechety jako wychowawcy i sługi Słowa naraziłoby nas na formułowanie stwierdzeń ogólnych i mało przydatnych.

Nigdy jednak nie należy zapominać, że wiara jest łaską. Nikt poza Bogiem, nie jest w stanie tej łaski udzielić. Człowiek sam z siebie nie może sprawić, aby to on sam czy jego bliźni przybliżył się do Boga. Jedynie Bóg może to uczynić, posługując się nami, jeśli staniemy się pokornymi i wiarogodnymi narzędziami Jego woli. Na tym fundamentalnym założeniu oparte jest całe katechetyczne działanie. Nie zapominając o tej prawdzie, można mówić o czynniku ludzkim mającym wpływ na drugą osobę, na jej drogę do Boga. W aspekcie katechetycznym wydaje się, że wśród elementów zależnych od katechety, a mających wpływ na efektywność nauczania i formowanie osobowej religijności, należałoby wymienić następujące czynniki:

1. Umiejętność radzenia sobie z trudnościami;
2. Wychowanie właściwej motywacji uczestniczenia w lekcjach religii;
3. Używanie właściwego języka w katechizacji;
4. Umiejętność stworzenia właściwej atmosfery na lekcji religii;
5. Umiejętny dobór metod i treści;
6. Dojrzałą osobowość katechety²⁵.

Dalej krótko omówimy znaczenie poszczególnych czynników.

1. Umiejętność radzenia sobie z trudnościami. Może trochę ze smutkiem, ale trzeba przyznać szczerze, że w wielu wypadkach na wchodzącego do szkoły katechetę nie czeka się z otwartymi ramionami. Samotność, niezrozumienie, takie jest często zabarwienie atmosfery, której katecheta doświadcza w szkolnej rzeczywistości. Trudności często potęguje prowokacyjne zachowanie młodzieży. Płyne ono najczęściej z dwóch źródeł: naturalnej chęci wypróbowania katechety (nauczyciela) oraz z reakcji na jego styl życia. W kontekście wyżej przedstawionej sytuacji silne stają się

²⁵ Czynniki są przedstawione na podstawie: T. Panuś, *Jak uczyć religii dziś?*, w: *Postawy katechetów*, red. M. Majewski, Kraków 1996, s. 109.

frustracja i pokusa zniechęcenia. Ale należy pamiętać, że do istoty głoszenia Ewangelii należy to, że napotyka ona wzmocniony opór. Doświadczył tego Chrystus. On to „przyszedł do swoich, a swoi Go nie przyjęli” (J 1, 11). On też powie o Sobie, że „nie ma gdzie głowy skłonić” (Mt 8, 20). Apostołowie też nie byli rozpieszczani, a wielu z nich poniosło śmierć męczeńską. Wszelako wydaje się, że jest w tych trudnościach coś pozytywnego. Właśnie trudności egzaminują uczniów Chrystusa z wiary i objawiają ich postawy. Chociaż *dzisiejszemu chrześcijaninowi nieobcą jest pokusa chrześcijaństwa bez krzyża*, bez ofiary. I często zupełnie idzie w zapomnienie fakt, że w jakimś sensie same trudności służą naszej własnej katechizacji, doświadczając boleśnie, ale i oczyszczając.

Katecheta musi pamiętać o tym, że nierzadko duża grupa młodzieży pojawia się na lekcji religii przypadkiem, nie pragnie poznawać i pogłębiać czegoś, z czym nic ją nie wiąże. Dlatego lekcja religii w szkole jest dużą szansą dotarcia do młodych, ponieważ prawdopodobnie w innych warunkach nigdy już nie pojawiliby się oni w salce katechetycznej²⁶ – „jakże mieli usłyszeć, gdy im nikt nie głosił” (Rz 10, 14). Stąd trudności należy traktować jako zadania do rozwiązania (jak pytania egzaminacyjne), które są nieuniknione i służą wzrastaniu doskonałości.

2. Wychowanie właściwej motywacji uczestnictwa w lekcjach religii. Katecheta w klasie ma różnych słuchaczy: wierzących, niewierzących czy nieokreślonych pod tym względem. Musi on mieć dobre rozeznanie na temat tego, do jakiej młodzieży idzie, jaka jest mentalność jego uczniów, jaki jest ich świat wartości. Trzeba włożyć wiele wysiłku w rozeznanie środowiska osób katechizowanych.

Motywuując uczestnictwo w lekcjach religii, należy podkreślić podwójną ich wartość: służbę Kościołowi i społeczeństwu. Nie wolno zapomnieć, że religia integruje dzisiaj społeczeństwo, uczy odpowiedzialności społecznej oraz zasad współżycia międzyludzkiego. Poprzez naukę religii Kościół z całą swoją historią i doświadczeniem towarzyszy uczniowi w jego życiu, pomaga w rozwoju i rozwiązywaniu problemów oraz w poszukiwaniu sensu. Dlatego śmiało można podkreślać, że religia w szkole to pomoc w integracji osobowości²⁷. Jednocześnie nie trzeba zaprzeczać, że katechizacja w szkole jest korzystna dla Kościoła. Warto przypominać, że na-

²⁶ W. Jędrzejewski, *Katecheta w ringu. Kilka uwag na temat katechezy w szkole*, „W Drodze” 1995, nr 9, s. 12.

²⁷ K. Misiąsek, *Katecheta – nauczyciel i świadek*, „Ład” 1993, nr 6, s. 37.

uczanie religii zostało wprowadzone do szkoły po to, by służyło ludziom i światu. Tym i podobnym pytaniom nauczanych należy poświęcać wiele czasu, ponieważ pogłębienie motywacji wśród uczniów będzie szansą na ich aktywizację, szansą wyrwania ich z biernego uczestnictwa.

3. Używanie właściwego języka w katechizacji. W dzisiejszej szkole (nie tylko na Litwie) ze szczególnym wyczuleniem trzeba unikać pustej deklamacji. Należy o tym pamiętać, gdy mówimy o Bogu, sprawach moralności czy wartościach. Katecheta musi mieć świadomość, że język nauczania religii musi być wiarygodny²⁸, adekwatny do wieku, zrozumiały dla młodzieży. Należy unikać języka czystej teologii, języka ambony i moralizowania²⁹. Ważne tutaj wydaje się być to, że język katechety powinien być językiem osobistym, językiem wynikającym z jego głębokich osobistych doświadczeń, a nie językiem streszczenia przeczytanych treści. Ciągle należy również pamiętać o języku Ewangelii, o języku obrazu. Chrystus w swoich katechezach posługiwał się formą obrazową, przytaczał piękne przykłady, które sprawiają, że i dzisiejszy czytelnik Ewangelii jest jakby naocznym świadkiem wydarzeń.

4. Umiejętność stworzenia właściwej atmosfery na lekcji religii. Katecheta doświadcza w dzisiejszej szkole wielu nieżyczliwości, a czasem nawet agresji. Dlatego ważne jest, aby umieć to przetrzymać, przemyśleć, zwalczyć w sobie i wyjść na spotkanie każdego ucznia czy grupy uczniów. Czyli istotne okazuje się to, by głosiciel Dobrej Nowiny umiał **zło dobrem zwyciężać**. Dlatego katecheta musi mieć szacunek względem ucznia i umieć wychowywać uczniów we wzajemnym szacunku do siebie i każdego człowieka. Katecheta, który zignoruje to wymaganie, ma – zdaniem samej młodzieży – niewielkie szanse w procesie katechizacji³⁰. Czynnikiem ułatwiającym katechecie zdobycie zaufania młodzieży może być współdziałanie w organizowaniu czasu wolnego. Z drugiej strony trzeba ze szczególną uwagą zauważać dodatnie strony swoich uczniów czy grup. Uczniowie wiele razy słyszą pod swym adresem negatywne opinie nauczycieli, a gdy do ich chóru dołączy się katecheta, który nie potrafi w uczniach dostrzec dobra czy zrozumieć pozytywnych motywów postępowania,

²⁸ M. A. Babraj, *Jak dzisiejszemu człowiekowi mówić o Bogu*, w: *Jak dzisiejszemu człowiekowi mówić o Bogu*, red. B. Bejze, Warszawa 1994, s. 18.

²⁹ Tamże, s. 27.

³⁰ W. Bogaczyk, T. Maćkowiak, *Nie mów do mnie Jezu. Licealiści, uczniowie zawodówek i ksiądz mówią o religii*, „W Drodze” 1995, nr 9, s. 52.

może to wywołać znacznie gorsze skutki niż krytyka innych nauczycieli. O radosnej atmosferze w klasie decyduje duch radości i optymizmu, który winien cechować katechetę. Należy również zauważyć, że modlitwa, będąca autentycznym spotkaniem z Bogiem, jest istotnym czynnikiem tworzącym atmosferę katechizacji, otwarcia się na działanie Słowa Bożego.

5. Umiejętny dobór metod i treści. Nauczanie religii musi bazować na umiejętnym doborze metod oraz być wsparte urozmaiconymi pomocami dydaktycznymi. Praca z Pismem św., inscenizacje, rysunki i dyskusje mogą być urozmaicone różnymi spotkaniami, wykorzystaniem techniki audio i video, wycieczkami. Wśród uczniów warte jest propagowania czytelnictwa prasy religijnej. Sięgając po nowoczesne rozwiązania, nie należy zapominać o starych metodach, takich jak notatki w zeszytach, czy inne zadania.

Podobny umiar i rozagę należy przejawiać, dobierając tematy i ich treści. Należy tak dobierać stosunek doczesności i transcendencji, ażeby z jednej strony nie zniechęcić, a z drugiej nie być zbyt płytkim. Ale zanim zaczniemy mówić o Bogu, powinniśmy wiele powiedzieć o człowieku. Należy pomóc uczniowi w odczuciu bliskości poruszanego tematu w jego życiu i pokazać możliwości, które w takiej sytuacji dają: kontakt z Bogiem, sakramenty i Kościół.

6. Dojrzała osobowość katechety. Papież Paweł VI w adhortacji apostolskiej *Evangelii nuntiandii* zarysował znamiennej charakterystykę współczesności, stwierdzając, że „człowiek naszych czasów chętnie słucha świadków, aniżeli nauczycieli; a jeżeli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami” (EN 41). Powyższa prawda w sposób szczególny odnosi się do katechetów. Uczyc można słowami i świadectwem życia. W *Ogólnej Instrukcji Katechetycznej* zaznaczono, iż aby Słowo Boże przepowiadane na katechezie „wydało w człowieku owoc i wyzwoliło wewnętrzne akty rozprasające obojętność lub niepewność oraz doprowadziło do przyjęcia wiary, musi katecheta wiernie wyrazić i w odpowiedni sposób przekazać słowo Boże. Ponadto na skuteczność katechezy niezwykle wielki wpływ ma świadectwo życia osoby katechizującej” (DCG 32). Papież Paweł VI we wspomnianej już adhortacji apostolskiej zaznaczył, że „świadectwo życia jest pierwszym, jeszcze milczącym słowem zaproszenia do życia według Ewangelii” (EN 21). Katecheta zatem „musi nieustannie wsłuchiwać się w to, co głosi, w co wierzy, co jest podstawą jego nadziei” (EN 12).

Młodzież wyrażająca swe oczekiwania odnośnie nauki religii stwierdza, że winna to być inna lekcja, oczekuje także, że katecheta będzie innym nauczycielem, że będzie kimś, z kim można porozmawiać, kto pozwoli się wypowiedzieć i wysłucha. Opanowanie, spokój, zdolność bycia z młodym człowiekiem w kontaktach indywidualnych – oto, czego oczekują uczniowie od katechetów. Wydaje się, że tym, co najlepiej wyraża i warunkuje efektywne nauczanie religii w szkole – w aspekcie osobowości katechety – można wyrazić następująco: aby skutecznie nauczać, katecheta musi chcieć dobrze katechizować, wiedzieć, jak to należy robić oraz umieć to zrealizować.

W Ewangelii jest taka scena: Piotr idzie do Jezusa po wodzie. Dopóki Piotr jest zapatrzonego w Jezusa, dopóty nie straszne mu są fale. Gdy odwraca od Niego wzrok, zaczyna tonąć. Katecheta w swojej posłudze musi mieć przed oczyma ciągle Tego, o Którym głosi. Kiedy zaś poniesie klęskę, trzeba ją umieć przyjąć, ale nie załamywać się i nie oskarżać uczniów czy otoczenia. Należy wyciągać odpowiednie wnioski i jak św. Paweł szukać sposobów na głoszenie Ewangelii. Wydaje się, że ten wysiłek poszukiwania sposobów nauczania religii może być wprost proporcjonalny do szacunku katechety do uczniów i swojej posługi.

2.2. Cechy dojrzałej religijności

Już podkreślaliśmy, że katecheta nie jest po prostu zwykłym nauczycielem. Obok walorów osobowych i pedagogicznych powinna go wyróżniać i jego religijność, bo właśnie ona jest podstawowym czynnikiem jego zaangażowania. Czyli należy mówić o dojrzałości religijnej, którą według S. Tokarskiego cechuje³¹:

1. Centralność wartości religijnych w systemie wartości;
2. Zaangażowanie religijne;
3. Dynamiczny (rozwojowy) charakter religijności;
4. Spójność przekonań religijnych;
5. Integralny charakter postaw religijnych;
6. Personalny wymiar religijności;
7. Wspólnotowy wymiar religijności, czyli poczucie wspólnoty z innymi ludźmi zaangażowanymi religijnie.

³¹ S. Tokarski, *Dojrzałość religijna osób należących do Wspólnot Neokatechumenalnych*, Płock 2001, s. 30-31.

Powyższe czynniki mają charakter psychologiczny i ujawniają się przez różne cechy osobowe i zachowania. Dlatego, gdy skorzystamy z odpowiednich narzędzi, możliwe będzie wymierzenie ich wartości. Ale zanim omówimy metody badań, należy bliżej przyjrzeć się charakterystyce cech nazwanych czynników. Przedstawimy je w dwóch grupach: 1) charakterystyka cech składających się na dojrzałą religijność; 2) charakterystyka cech niedojrzałej religijności. Na początku omówimy pierwszą grupę.

Cechy składające się na dojrzałą religijność:

1. **Centralność wartości religijnych.** Oznacza to, że w systemie wartości, a system wartości zajmuje najbardziej centralną pozycję w organizacji każdej osobowości (pełni on funkcje regulujące zachowanie i ukierunkowuje system poznawczy), wartości religijne zajmują najwyższe miejsce w hierarchii i określają sposób i charakter zachowania osoby.

2. **Zaangażowanie religijne.** Osoba o dojrzałej religijności jest wewnętrznie zaangażowana w życie modlitwy i pogłębianie własnej religijności oraz zewnętrznie, co wyraża się w ukierunkowaniu ku ludziom i pozytywnym stosunkiem do Kościoła.

3. **Dynamiczny charakter religijności.** Potoczne powiedzenie, że jeśli coś stoi w miejscu, to się cofa, ma swoje psychologiczne uzasadnienie. Mówimy o opóźnieniu w rozwoju lub o niedorozwoju, gdy jakaś sprawność organizmu przestała się rozwijać. Dlatego religijność, jako kategoria psychologiczna, podlega tym samym prawom. Religijność dojrzała posiada tendencję ciągłego rozwoju. Tendencja ta przejawia się między innymi w zmianach, które zachodzą w obrazie religijności, w stosunkach osoby ze wspólnotą, w sposobie spełniania obowiązków oraz w istnieniu napięcia motywacyjnego, skłaniającego do zajmowania się sprawami religijnymi na różnych poziomach funkcjonowania osoby.

4. **Spójność przekonań religijnych.** – Jest to niesprzeczna akceptacja, kiedy jednostka przyjmuje wszystkie podstawowe elementy systemu przekonań religijnych z podobną intensywnością i zachowaniem tego samego pozytywnego kierunku.

5. **Integralny charakter religijnej postawy.** Oznacza on, iż postawa religijna osoby o dojrzałej religijności cechuje się zintegrowaniem wewnętrznym (zgodnością) pomiędzy jej poszczególnymi elementami: emocjonalnym, intelektualnym i zachowaniem (behawioralnym), oraz w wy-

miarze zewnętrznym, czyli w stosunku do przedmiotu religijnego (Boga, prawd wiary), innych ludzi i instytucji religijnych.

6. Personalny wymiar religijności. Jest to osobowa relacja zachodząca pomiędzy osobą wierzącą a przedmiotem wiary, czyli Bogiem. Religijność personalna to angażujące przeżywanie człowieka w bezpośrednim kontakcie z Bogiem osobowym³². Jednocześnie człowiek w swoich zachowaniach czuje się wolnym i świadomym swego celu i swojej godności. U osoby z dojrzałą religijnością taka relacja ma ustabilizowaną wartość i nie niszczy przy tym jej otwartości na nowe informacje i doświadczenia.

7. Wspólnotowy wymiar religijności. Czyli poczucie żywej wspólnoty z innymi ludźmi religijnymi. Ta cecha realizuje się wówczas, gdy pogłębienie i rozwój religijności dokonuje się we współdziałaniu z innymi osobami zaangażowanymi religijnie. Z analizy literatury filozoficznej i teologicznej na temat religijności wynika, że przynależność do grupy religijnej (Kościoła) jest ważnym elementem religijności. Człowiek jako istota społeczna pragnie również swoją religijność przeżywać i rozwijać w relacji z innymi osobami zaangażowanymi religijnie. Zwykle człowiek wszystkie swoje trudniejsze zadania stara się rozwiązywać w łączności z ludźmi. Pozwala to najczęściej na doskonalsze ich wykonanie. Podobnie jest z religijnością (i jej rozwojem), która również nie jest łatwym zadaniem.

2.3. Cechy niedojrzałej religijności:

W tej samej kolejności rozpatrzmy charakterystykę cech niedojrzałej religijności.

1. Peryferyjność doświadczeń religijnych w systemie wartości. Wartości religijne zajmują miejsce peryferyjne (na uboczu, na marginesie) w systemie wartości, przez co pełnią rolę instrumentalną w stosunku do innych wartości lub nie mają żadnego wpływu na zachowanie oraz funkcjonowanie danej osoby.

2. Brak zaangażowania religijnego. U osób o niedojrzałej religijności zaangażowanie religijne występuje w minimalnym stopniu, a często obserwuje się zupełny jego brak – mimo deklarowanej religijności.

3. Statyczny charakter religijności. Oznacza to brak przejawów rozwoju religijnego i niewystarczające napięcie motywacyjne, aby on w ogóle zaistniał.

4. Brak spójności przekonań religijnych. W wypadku niedojrzałej religijności system przekonań religijnych jest przyjmowany wybiórczo (na przykład część przekonań jest przyjmowana, a część odrzucana) i z różną intensywnością akceptacji rozmaitych jego elementów.

5. Brak zintegrowanej postawy religijnej. Postawa w religijności niedojrzałej charakteryzuje się brakiem zintegrowania, czyli brakiem zgodności pomiędzy jej wewnętrznymi elementami (emocjonalnym, intelektualnym i innymi) oraz zewnętrznymi – pomiędzy jej relacją w stosunku do obiektu religijności (Boga) i relacją z innymi ludźmi i środowiskiem.

6. Apersonalny charakter religijności. Oznacza on niski wskaźnik wymiaru personalnego religijności, co w konsekwencji niesie przede wszystkim nie osobowe, lecz przedmiotowe (formalne, dla swojej korzyści, konsumpcyjne) traktowanie Boga i relacji z Nim.

7. Brak wspólnotowego wymiaru religijności. Oznacza to duży dystans, a nawet izolację od innych osób zaangażowanych religijnie oraz brak poczucia wpływu na instytucje religijne.

Wyżej przedstawiona charakterystyka cech dojrzałości religijnej pozwoli utworzyć skalę dla oceny danych cech osobowych. Badanie miało charakter anonimowy, dlatego rezultaty opisują tylko jednostkę grupową, a nie indywidualną.

Na zakończenie należy zauważyć, że rozwój religijności służy nie tylko doskonaleniu praktyki katechetycznej, ale jeszcze bardziej służy integralności życia człowieka, doskonaleniu jego stosunek z otoczeniem i z samym sobą. Przeto można stwierdzić z przekonaniem, że katecheta doskonaląc predyspozycje katechetyczne całościowo doskonalą swoją osobę, swoją relację z Bogiem i swoją przyszłość. Tym samym pogłębia i wzmacnia język świadectwa, które mówi nawet wtedy, gdy usta milczą.

³² Por. R. Jaworski, *Psychologiczne korelaty religijności personalnej*, Lublin 1989, s. 18-21.

3. SOCJOLOGICZNE BADANIE POSTAW KATECHETY ORAZ KATECHEZY/LEKCJI RELIGII

W przedstawionym tu rozdziale prezentowane są wyniki uzyskane w wyniku przeprowadzonych badań katechetów Wileńszczyzny. Na początku omówiony zostanie problem badawczy oraz hipotezy, następnie strategia oraz narzędzia badawcze, a w końcu rozdziału szeroko zostaną przedstawione rezultaty analizy otrzymanych wyników.

3.1. Problem badania i hipotezy badawcze

Obserwujemy w ostatnich latach w naszym kraju wiele przemian. Zmieniają się uwarunkowania polityczne, gospodarcze, społeczne i kulturowe, pociągając za sobą zmiany w sposobach myślenia, ideałach i celach życia. Wszystko to warunkuje również zmiany w systemie wartości i religijności w obecnym społeczeństwie. Zaznacza się wyraźny wpływ stylu życia oraz preferowanie wartości przyjętych w społeczeństwach Europy Zachodniej, a ogólniej rzecz biorąc, w kulturze zachodniej. Zmiany w stosunku do religii i Kościoła są również znaczące. W tych warunkach jeszcze bardziej wzrasta znaczenie katechezy oraz nauczania religii. Jak już mówiliśmy w poprzednich rozdziałach niniejszej pracy, centralne miejsce w owocnej i efektywnej katechezie zajmuje osoba katechety/nauczyciela religii, który, ze swojej strony, także nieustannie jest zanurzony w zmieniającej się rzeczywistości.

Problem badania

W warunkach zachodzących zmian społecznych, demograficznych, ekonomicznych i politycznych na Litwie prężnie funkcjonuje i rozwijają

się katecheza szkolna oraz instytucja katechety. *Zadaniem niniejszego badania jest przedstawienie personalnych postaw religijnych i osobowych katechetów Wileńszczyzny ze szkół z nilitewskim językiem nauczania oraz oceny prowadzonej katechezy i poziomu zaangażowania.*

Hipotezy badawcze

Podstawową hipotezą tych badań jest stwierdzenie, że religijność katechetów ma charakter integralny i bezpośrednio służy ich wysiłkom katechetycznym (nauczaniu religii katolickiej). W celu uściślenia problematyki, wysunięto następujące hipotezy:

- 1) katecheci są religijnie aktywnie zaangażowani;
- 2) religijność ma wielki wpływ na hierarchię wartości katechetów;
- 3) swoją posługę katecheci wykonują z wielkim zaangażowaniem.

W celu weryfikacji postawionych hipotez opracowano kwestionariusz i przeprowadzono badania, które umożliwiły zebranie odpowiednich informacji.

3.2. Strategia badania oraz narzędzia badawcze

Strategia badania oraz narzędzia badawcze zostały opracowane zgodnie z celem podjętego badania i z myślą o możliwości zweryfikowania wysuniętych hipotez.

Strategia badania

Celem podjętego badania jest uzyskanie odpowiedzi na pytanie: jakie są religijne oraz osobowe postawy katechetów i jakie jest ich zaangażowanie w katechezie. Dla osiągnięcia tego celu zastosowano poniżej przedstawione narzędzia. Ich dobór wynika z przyjętych na drodze teoretycznych poszukiwań (przedstawionych w rozdziale 2) wskaźników dojrzałości religijnej oraz dodatkowo przez autora pracy opracowanych narzędzi do określenia samej katechezy (czyli lekcji religii).

Aby zapewnić reprezentacyjność, badanie musiało objąć ponad 40 proc. osób katechizujących. Badanie należało przeprowadzić w krótkim terminie, aby respondenci odzwierciedlali tę samą rzeczywistość. Dla reprezentatywności danych ważne było również, aby respondenci katechizowali zarówno w mieście, jak i na wsi, gdzie warunki nieco się różnią.

Charakterystyka badanej grupy

Badaniom, prezentowanym w tej pracy, poddano osoby katechizujące (nauczycieli religii katolickiej) na Wileńszczyźnie (miasto Wilno, rejon Wileński, rejon Solecznicki, rejon Trocki, rejon Święciański) w szkołach z innym niż litewski językiem nauczania. W badaniu wzięło udział 60 osób katechizujących. Jako nadające się do podjęcia obliczeń zakwalifikowano 49 kwestionariuszy. Badanie zostało przeprowadzone w kwietniu/maju 2005 roku. W tym okresie (rok szkolny 2004/2005) na danym terenie było 119 osób katechizujących. Wśród nich – 9 księży, 13 osób konsekrowanych oraz 97 osób świeckich³³

Wiek respondentów – od 22 lat (jedna osoba) do 75 lat (jedna osoba). Średni wiek osób badanych – 40,5 lat (cztery osoby miały po 25 lat, po trzy osoby były w wieku 26, 31, 38 oraz 43 lat).

Staż respondentów jako katechetów (nauczycieli religii) wahał się od 1 roku (trzy osoby) do 29 lat (jedna osoba). Średni staż wyniósł 9,6 lat (dziewięć osób – 12 lat, pięć osób – 10 lat, po cztery osoby – 5,7 oraz 15 lat).

49 proc. respondentów miało własne rodziny (męża, żonę) i, odpowiednio, 51 proc. było w stanie wolnym.

Wśród katechetów na Wileńszczyźnie dominują kobiety, dlatego i w badaniu kobiety stanowiły 92 proc. 29 proc. respondentów katechizowało wyłącznie w Wilnie, 55 proc. – wyłącznie poza Wilnem, a 16 proc. i w Wilnie, i poza Wilnem.

Narzędzia badawcze

Jak już zaznaczono, narzędzia badawcze (skale i kwestionariusz) dobrano na podstawie analizy podstawowych cech katechety, jak je określa nauka Kościoła Katolickiego oraz osobowych cech, mających wpływ na jakość katechizowania (nauczania religii). Do badania pierwszego wskaźnika – *Charakter integralności religijnej postawy* na podstawie pracy S. Tokarskiego (2001)³⁴ skonstruowano Skalę Dojrzałości Postawy Religijnej. Do badania *zaangażowania religijnego* (drugi wskaźnik) zastosowano Ska-

³³ W roku 2005/2006 z racji zamykania małych szkół wiejskich oraz z innych przyczyn liczba katechetów zmniejszyła się do 98 osób, wśród nich: 11 księży, 17 zakonnic, 70 osób świeckich.

³⁴ S. Tokarski, *Dojrzałość religijna osób należących do Wspólnot Neokatechumenalnych*, Płock 2001, s. 52-53.

lę Zaangażowania Religijnego autorstwa Z. Golana (1992)³⁵. *Personalny wymiar religijności* badano przy pomocy części Skali Dojrzałości Postawy Religijnej R. Jaworskiego (1989)³⁶. Do potrzeb tej pracy przez autora został skonstruowany *Kwestionariusz Oceny Katechezy (lekcji religii)*. Hierarchia wartości personalnych była badana przy pomocy części Skali Wartości M. Rokeacha (J. Brzozowski 1986)³⁷. Poniższa tabela zestawia te informacje.

Tabela 1.
Zestaw narzędzi zastosowanych do badania poszczególnych wymiarów osobowości i postaw katechetów³⁸

Nazwa narzędzia	Autor	Badany wskaźnik religijnej dojrzałości
Skala Dojrzałości Postaw Religijnych (SDPR)	S. Tokarski	Charakter integralności, wspólnoty i dynamizmu postawy religijnej
Skala Zaangażowania Religijnego (SZR)	Z. Golan	Zaangażowanie religijne
Skala Religijności Personalnej (SRP)	R. Jaworski	Personalny wymiar religijności
Kwestionariusz Oceny Katechezy/Lekcji Religii	autor pracy	Personalny wymiar katechezy/lekcji religii
Skala Wartości (SW)	M. Rokeach	Centralność wartości religijnych

Sposób przeprowadzenia badania

Kwestionariusze były rozdawane osobom katechizującym bezpośrednio przez autora pracy lub za pośrednictwem pracowników Archidiecezjalnego Polskiego Centrum Katechetycznego w Wilnie. W razie potrzeby autor udzielał konsultacji respondentom przy wypełnianiu kwestionariuszy.

szy, ale w każdym przypadku były one wypełniane samodzielnie. Uczestnikom zagwarantowano anonimowość.

Do obliczeń statystycznych zastosowano komputerowy pakiet statystyczny SPSS PC+. Po wprowadzeniu danych przeprowadzono obliczenia statystyczne, a po ich wykonaniu przystąpiono do opracowania oraz analizy uzyskanych wyników.

3.3. Analiza rezultatów otrzymanych w wyniku badań

Przedmiotem analizy w tym rozdziale są wyniki uzyskane w rezultacie przeprowadzonych badań ankietowych. Ukazują one obraz religijności oraz wartości osobowe/personalne badanych osób, które w ten lub inny sposób określają dojrzałość religijną, oraz ich personalne oceny prowadzonych przez nich katechez/lekcji religii. Jak już zaznaczaliśmy w II rozdziale pracy, dojrzałość religijna wyraża się w:

1. Centralności wartości religijnych w systemie wartości;
2. Zaangażowaniu religijnym;
3. Rozwojowym charakterze religijności;
4. Spójności przekonań religijnych;
5. Integralnym charakterze religijnych postaw;
6. Personalnym wymiarze religijności;
7. Wspólnotowym wymiarze religijności.³⁹

W niniejszej pracy spójność przekonań religijnych respondentów nie była badana, ponieważ założyliśmy, że katecheci, jako osoby badane, posiadają systematyczną wiedzę religijną, która decyduje o spójności przekonań religijnych, więc dodatkowe badanie danego elementu byłoby, naszym zdaniem, zbędne. W przyszłości, rozwijając niniejsze badanie, takie założenie mogłoby zaowocować hipotezą badawczą, aby przy zastosowaniu odpowiednich technik⁴⁰ przekonać się o jej słuszności.

W dalszych rozdziałach wyżej wymienione cechy są analizowane według kolejności stosowania określających je narzędzi w ankiecie.

³⁵ Z. Golan, *Osobowość a zaangażowanie religijne*, Warszawa 1992, s. 18-35.

³⁶ R. Jaworski, *Psychologiczne korelaty religijności personalnej*, Lublin 1989, s.20-27.

³⁷ J. Brzozowski, *Polska wersja testu wartości Rokeacha i jej teoretyczne podstawy*, „Przegląd Psychologiczny” XXIX, 2, s. 527-540.

³⁸ Zastosowane narzędzia zamieszczone są w aneksie 1.

³⁹ S. Tokarski, *Dojrzałość religijna osób należących do Wspólnot Neokatechumenalnych*, Płock 2001, s. 128.

⁴⁰ Chociażby Skala Spójności Przekonań Religijnych. W. Chaim, *Psychologiczna analiza religijności niespójnej*, Lublin 1991.

3.4. Wymiar i ukierunkowanie postaw religijnych

Dane cechy religijności respondentów były badane przy pomocy Skali Dojrzałości Postawy Religijnej (SDPR), która umożliwia zbadanie, czy religijność osób ankietowanych jest dojrzała, czy posiada wymiar wspólnotowy i czy jest dynamiczna.

Pierwszy segment SDPR bada obraz Boga w świadomości respondentów. S. Tokarski⁴¹ proponuje określenie trzech poziomów obrazu Boga: rozumienie Boga („Myślę, że Bóg jest...”); stan emocjonalny powstający przy myśleniu o Bogu oraz subiektywnie oceniany charakter kontaktów z Bogiem. W niniejszym badaniu ograniczyliśmy się tylko do zbadania rozumienia Boga, co w kontekście specyfiki grupy badanej (katecheci/nauczyciele religii katolickiej) pozwala dość zasadnie określić poziom dojrzałości religijnej osób badanych. Nie pomniejszając znaczenia elementu emocjonalnego oraz oceny charakteru kontaktów z Bogiem, zakładamy, że jakość elementu racjonalnego jest w tym wypadku decydująca.

Tabela 2.
Rozumienie Boga (%) (można było zaznaczyć 3 odpowiedzi)

Myślę, że Bóg jest:	%	Czasami wydaje się, że Bóg jest:	%
serdeczny	55	chłodny	2
radosny	16	smutny	20
rozumiały	18	nierozumiały	31
niewymagający	8	wymagający	69
wyrozumiały	63	surowy	22
bliski	76	daleki	22
zaangażowany	25	obojętny	8
atrakcyjny	6	nieatrakcyjny	4
brak odpowiedzi	0	brak odpowiedzi	4

Jak widzimy z przedstawionych powyżej danych (tabela 2), w odpowiedziach dominują dodatnie przymioty/cechy Boga. Respondenci postrze-

gają Go jako bliskiego, wyrozumiałego i serdecznego, ale i wymagającego i niezrozumiałego. Takie postrzeganie Boga jest bardzo zbliżone do tradycyjnego postrzegania dobrego ojca w rodzinie: bliski, wyrozumiały, serdeczny i wymagający. Niezrozumiałość Boga pochodzi z jego transcendencji, dlatego w tym wypadku bardziej zasługuje na uwagę fakt, że 18 proc. respondentów zaznaczyło, że jest On dla nich zrozumiały. Należy również zwrócić uwagę na to, że respondenci częściej postrzegają Boga jako smutnego (20 proc.) i tylko 25 proc. zaznaczyło, że jest On zaangażowany w nasze życie, w dzieje ludzkości.

Na pytanie „Które myśli częściej Cię nawiedzają”, zdecydowana większość opowiedziała się za myślami pozytywnymi (90 proc.), cztery osoby (8 proc.) opowiedziało się za negatywnym obrazem Boga i jedna osoba nie mogła się zdecydować, który obraz Boga w niej dominuje. Biorąc pod uwagę to, iż osoby dojrzałe religijnie posiadają pozytywny obraz Boga, wyniki badań wskazują, że katecheci Wileńszczyzny wyraźnie wyróżniają się dojrzałą religijnością, którą cechuje rozumienie Boga, jako bliskiego, wyrozumiałego, a jednocześnie jako wymagającego Ojca.

Podsumowując wyniki badań w zakresie obrazu Boga, jaki posiadają osoby badane, należy podkreślić, że dominuje obraz pozytywny. Należy jednak zauważyć, że 31 proc. respondentów zaznaczyło, że odbiera Boga jako niezrozumiałego, a 22 proc. jako surowego i dalekiego (!). Te ostatnie postawy wskazują, że w stosunku do Boga respondenci nie zawsze mają postawę zaufania, a przecież swoim wysiłkiem i wiedzą kształtują postawy tych, których katechizują. Dlatego należy o tym pamiętać, szykując efektywne programy seminariów dla katechetów, opracowując tematy rekolacji oraz spotkań.

Kolejnym z wyróżnionych wymiarów religijności jest jej wspólnotowy charakter. Przyjęto, że poczucie związku ze wspólnotą religijną (Kościołem) jest istotnym elementem, wskazującym na religijną dojrzałość⁴². Jako że człowiek jest istotą społeczną, większość ważnych i doniosłych dla niego zadań jest realizowana nie indywidualnie, lecz zbiorowo – poprzez określoną grupę czy nawet społeczność. Podobnie jest z zadaniami stawianymi przez religię. Jeżeli są one ważne dla konkretnej osoby, powodują powstawanie więzi ze wspólnotą, w której dane zadania mogą być efektywnie realizowane. Im bardziej człowiek utożsamia się z jednym lub

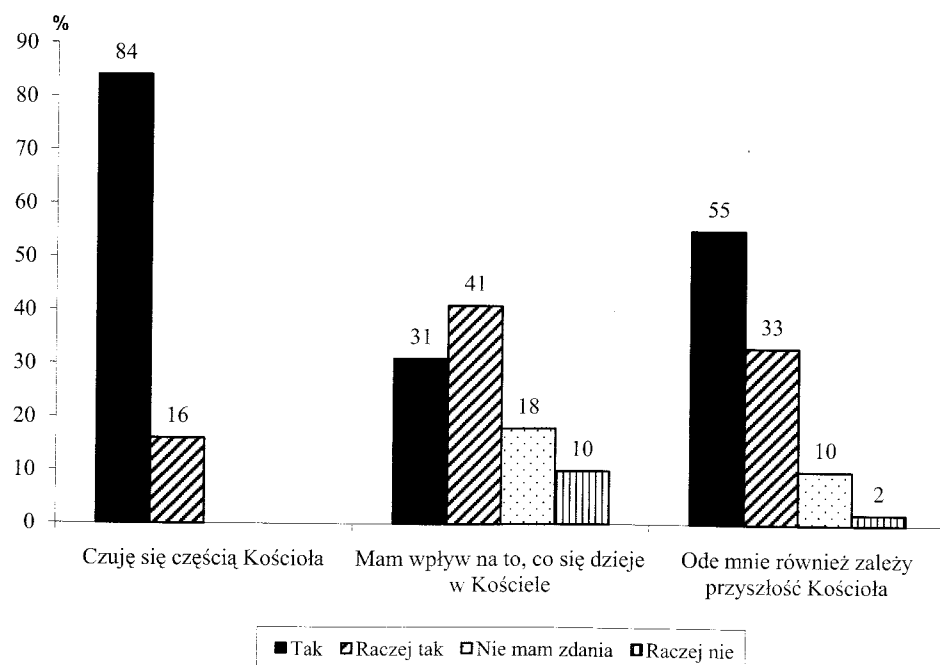
⁴¹ S. Tokarski, *Dojrzałość religijna* ..., dz. cyt., s. 96.

⁴² S. Tokarski, *Dojrzałość religijna* ..., dz. cyt., s. 121.

innym zadaniem, tym bardziej utożsamia się ze wspólnotą (grupą, społecznością), która umożliwia realizację tych zadań w jak najdoskonalszej formie. Powoduje to także doskonalenie się samych członków wspólnoty, dodatkowo wpływa na rozwój ich kontaktów społecznych i zapewnia bardziej wszechstronną samorealizację.

Wykres 1.

Poczucie więzi ze wspólnotą religijną (Kościołem)



Wyniki badań wskazują, że religijność osób katechizujących na Wileńszczyźnie w szkołach z nielitewskim językiem nauczania ma charakter głęboko wspólnotowy. Wszyscy respondenci w większym lub mniejszym stopniu czują się częścią Kościoła Katolickiego oraz odczuwają własną odpowiedzialność za kształt i jakość Kościoła w przyszłości. Należy jednak zwrócić uwagę na to, jak się podzieliły odpowiedzi na tezę – „mam wpływ na to, co się dzieje w Kościele”. Tylko 31 proc. osób badanych jednoznacznie odpowiedziało „Tak”, 28 proc. nie mogło dokładniej określić swego

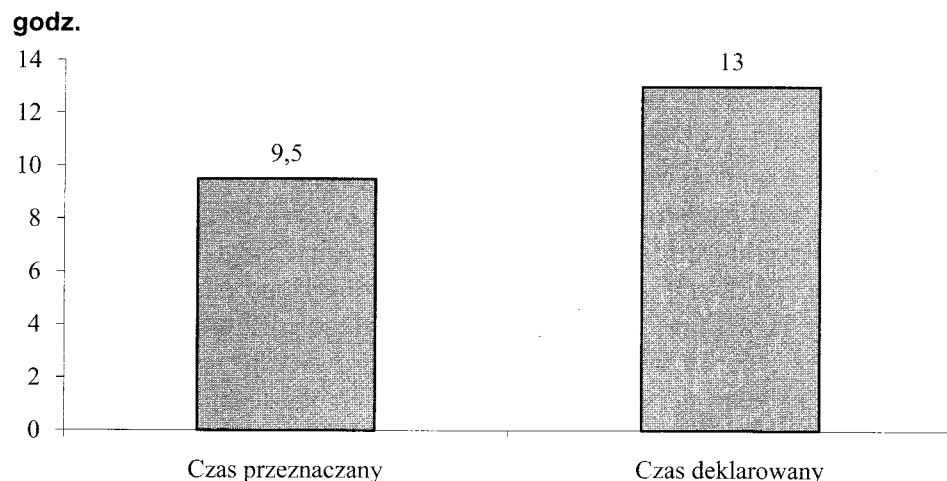
stanowiska lub określiło je negatywnie. Dlatego podsumowując rezultaty badania tego wymiaru religijności, należy podkreślić wyraźne poczucie więzi katechetów z Kościołem. Jednocześnie zaś trzeba zaznaczyć, że ten związek nie zawsze ma wymiar aktywny, zapewniający poczucie kontroli sprawczej, ale charakteryzuje się postawą pasywną, w której dominuje poczucie kontroli poznawczej/komunikacyjnej.

Następnym z kolei wymiarem religijności jest jej dynamizm, czyli tendencje/nastawienia rozwojowe. Wszelkie pozytywne zmiany rozwojowe, które można zaobserwować, zachodzące w religijności osobowej, są wyznacznikiem jej dynamicznego charakteru, a zarazem rozwoju tej religijności w kierunku jej dojrzałości. Za aspekt dynamicznego charakteru religijności uznaliśmy *napięcie motywacyjne*, jakie występuje przy jej rozwoju. Przyjęliśmy, iż wielkość napięcia motywacyjnego ukazuje potencjał rozwojowy – w tym wypadku religijności⁴³. Wprowadziliśmy więc do kwestionariusza pytania, których celem był pomiar tego napięcia. Pytaliśmy o ilość czasu przeznaczanego na sprawy religijne (pomimo prowadzenia katechez/lekcji religii) i o to, ile czasu respondent pragnąłby przeznaczać na te sprawy. Zakładamy, że im większą ilość czasu przeznacza się na sprawy (praktyki) religijne, tym szersze są możliwości rozwojowe w zakresie religijności. Przyjęliśmy również, że im większa jest różnica pomiędzy czasem przeznaczanym na sprawy religijne a deklarowanym (przy wyższym wskaźniku czasu deklarowanego niż przeznaczanego), tym wyższe jest owo napięcie motywacyjne, które w znacznym stopniu może wpływać na podjęcie aktywności we wskazanej dziedzinie.

⁴³ Tamże, s. 124.

Wykres 2.

Ilość czasu przeznaczanego i deklarowanego na sprawy religijne średnio tygodniowo (%)



Przeprowadzone badanie wykazało, że czas, który katecheci przeznaczają na sprawy religijne, jest bardzo zróżnicowany: 14 proc. podało, że przeznacza średnio tygodniowo 5 godzin, 12 proc. – 3 godz., 10 proc. – 7 godz., po 8 proc. – 2 godz. i 10 godz., po 6 proc. (po 3 osoby) – po 6 godz. i 35 godz., jedna osoba podała 56 godzin, a po dwie osoby podało 0,5 oraz 1 godzinę. Nie mniejsze okazało się zróżnicowanie podanego przez respondentów czasu deklarowanego: 14 proc. podało, że pragnęłoby przeznaczyć 10 godzin tygodniowo, również 14 proc. zaznaczyło „więcej”, nie wskazując dokładniejszej ilości godzin. Minimalna zaznaczona ilość deklarowanego czasu na sprawy religijne – 1 godzina (podała jedna osoba), maksymalna – 70 godzin (podała jedna osoba).

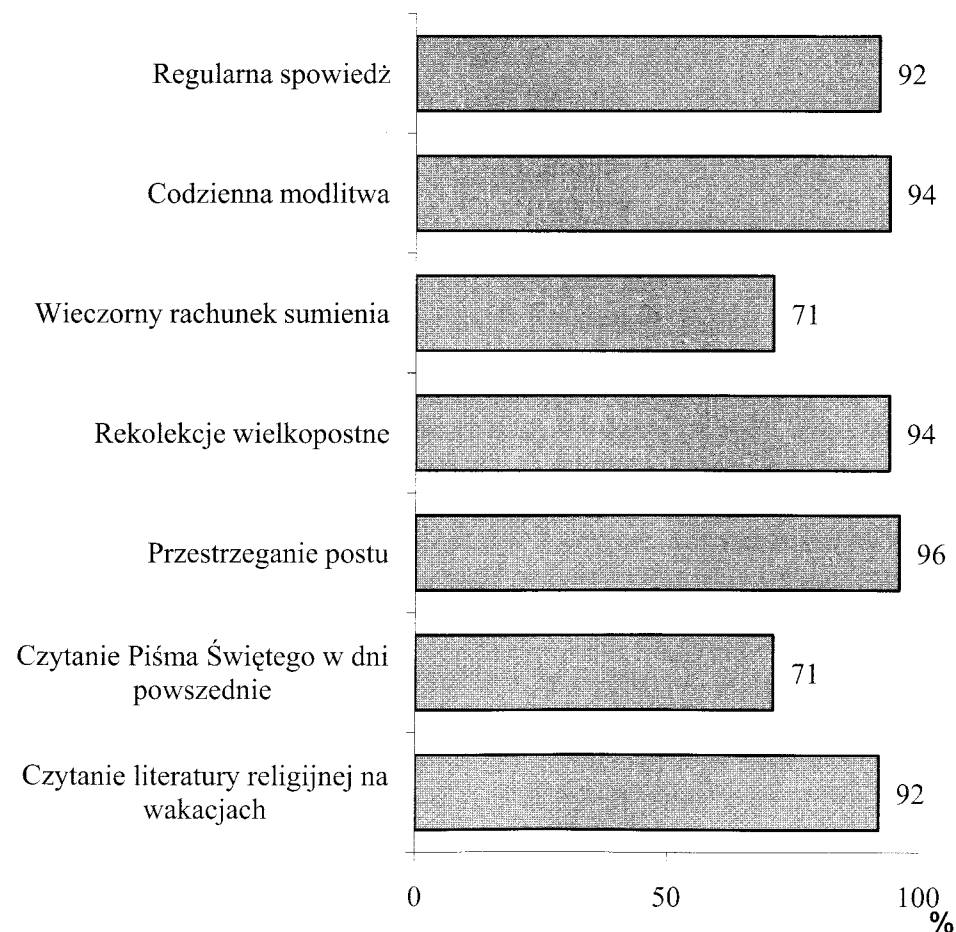
W kontekście określenia napięcia motywacyjnego należy zaznaczyć, iż według struktury odpowiedzi na to pytanie prawie wszyscy respondenci zadeklarowali rozwojowy charakter swojej religijności. Dokładnie nie badaliśmy motywacyjnego napięcia według poszczególnych grup respondentów, porównując czas przeznaczany i czas deklarowany, ale już sama średnia przeznaczanego (9,5 godzin) i deklarowanego (13 godzin) czasu świadczy o jego wysokim poziomie. Przyczyny takiego stanu rzeczy mogą

być różne. Zwykle osoby początkujące, rozpoczynające jakąś aktywność (w naszym wypadku osoby młode, posiadające krótki staż katechizowania) są nastawione bardziej idealistycznie i posiadają duży zapał (napięcie motywacyjne) do działania. W opisach religijności nazywa się to tzw. „gorliwością neofitów”⁴⁴. W miarę upływu czasu i realizowania podjętych zobowiązań ta gorliwość ulega osłabieniu, a idealistyczne zamiary – urealnieniu. Planowanie na przyszłość i podejmowane działania muszą się coraz bardziej liczyć z rzeczywistością. Osoby z większym doświadczeniem w tej działalności zwykle nie przyjmują nierealnych planów i nie podejmują działań, nie liczących się z obiektywnie istniejącymi ograniczeniami, w tym również własnymi możliwościami. Na podstawie otrzymanych danych można śmiało stwierdzić, że powyższe argumenty prawie absolutnie nie dotyczą badanej grupy respondentów, ponieważ to wśród nich staż katechety poniżej 3 lat posiadało zaledwie 10 proc. badanych osób i tylko 6 proc. stanowili młodszy niż 25 lat. Dlatego na podstawie przeprowadzonych badań absolutnie zasadnie możemy twierdzić, że religijność katechetów Wileńszczyzny ma charakter wyraźnie rozwojowy, co charakteryzuje ich wysokie napięcie motywacyjne. Taka sytuacja daje wielkie możliwości pracy z gronem katechetów, przy zapewnieniu im nowych środków i form zajmowania się sprawami religijnymi.

W zakres badania praktyk religijnych wchodzi obowiązkowe i nieobowiązkowe (zalecane) praktyki religijne przyjęte w Kościele Katolickim. Skala odpowiedzi była tu dwuwartościowa: „Tak” – „Nie” i oznaczała stosunek respondenta do tej praktyki (jej przestrzeganie).

⁴⁴ Tamże, s. 126.

Wykres 3.
Przestrzeganie praktyk religijnych (%)

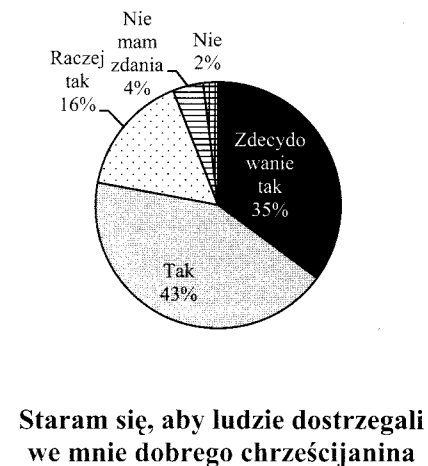
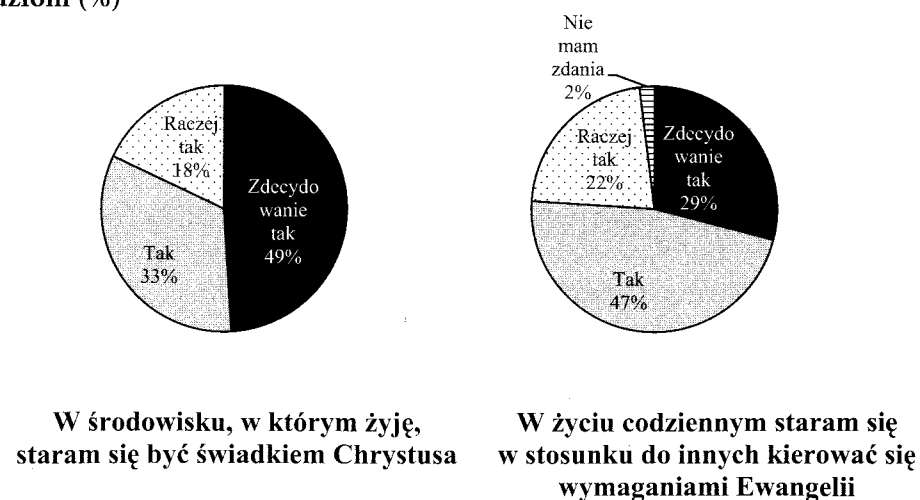


Badanie praktyk religijnych wykazało, że respondenci, można powiedzieć, wprost wzorowo przestrzegają obowiązkowych i nieobowiązkowych praktyk religijnych. Tak wysoka intensywność praktyk religijnych świadczy o ich dojrzałości religijnej i nastawieniu na to, by być przykładem dla osób katechizowanych, ponieważ samo przestrzeganie praktyk religijnych jest bierną formą katechezy z jednej strony oraz aktywną formą doskonalenia własnego ducha – z drugiej.

3.5. Religijne zaangażowanie katechetów

Zaangażowanie religijne, stanowiące jeden z wymiarów dojrzałości religijnej, mierzone było Skalą Zaangażowania Religijnego. W zaangażowaniu religijnym wyróżniamy zaangażowanie wewnętrzne oraz zaangażowanie zewnętrzne. Na zaangażowanie wewnętrzne składa się: 1) zaangażowanie w modlitwę i 2) pogłębienie własnej religijności. Na zaangażowanie zewnętrzne składa się: 1) ukierunkowanie ku ludziom i 2) stosunek do Kościoła.

Wykres 4.
Charakterystyka zewnętrznego zaangażowania w ukierunkowaniu ku ludziom (%)

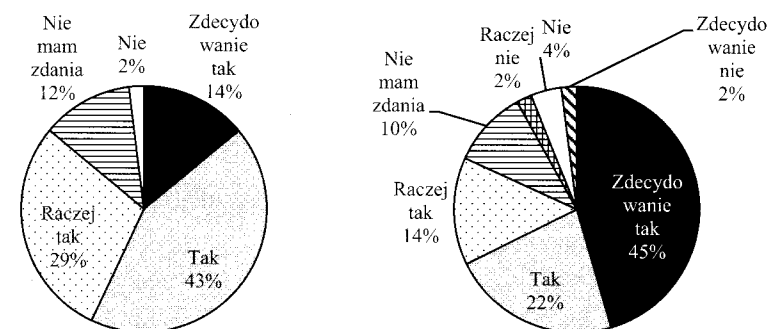


Jak widać z wykresu nr 4, zdecydowanie dominują nastawienia dodatnie i respondenci w życiu codziennym dążą do wdrażania w życie ewangelicznych prawd i chrześcijańskich norm postępowania. Bardzo wysoki odsetek pozytywnych odpowiedzi świadczy o aktywnym zewnętrznym zaangażowaniu respondentów i ukierunkowaniu ich religijności ku ludziom, co nie tylko jest jedną z cech dojrzałej religijności chrześcijańskiej, ale i w ogóle bardzo ważną cechą katechety. Należy jednak zwrócić uwagę na to, że dla tezy: „W środowisku, w którym żyję staram się być świadkiem Chrystusa” odpowiedzi „Zdecydowanie tak” stanowią 49 proc. ogółu odpowiedzi, dla tezy: „W życiu codziennym staram się w stosunku do innych kierować się wymaganiami Ewangelii” – 29 proc., natomiast dla tezy: „Staram się, aby ludzie dostrzegali we mnie dobrego chrześcijanina” – 35 proc. Może to świadczyć o nieco zamkniętej formie religijnego ukierunkowania ku ludziom, które się nasila w środowisku, w którym się żyje, i słabnie przy oddaleniu od niego. Jednak w niniejszym badaniu nie posiadamy dostatecznie danych, aby sprawdzić to założenie.

Analizując odpowiedzi na pytania, które charakteryzują zewnętrzne zaangażowanie katechetów poprzez ich stosunek do Kościoła (wykres 5), dostrzegamy już znacznie większe zróżnicowanie odpowiedzi. Tu również dominują nastawienia dodatnie, jednak ich intensywność jest nieco niższa. Swoje zaangażowanie w życie Kościoła za zdecydowanie głębokie uważa tylko 14 proc. respondentów. Większość innych odpowiedzi (72 proc.) również jest dodatnia, chociaż, jak już zaznaczyliśmy, mniej intensywnie.

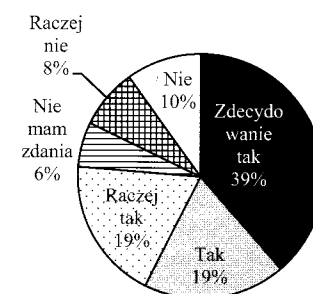
Wykres 5.

Charakterystyka zewnętrznego zaangażowania w stosunku do Kościoła (%)



Uważam, że moje zaangażowanie w życie Kościoła jest głębokie

Mój pozytywny stosunek do Kościoła nie ulega większym osłabieniom pod wpływem wydarzeń zewnętrznych



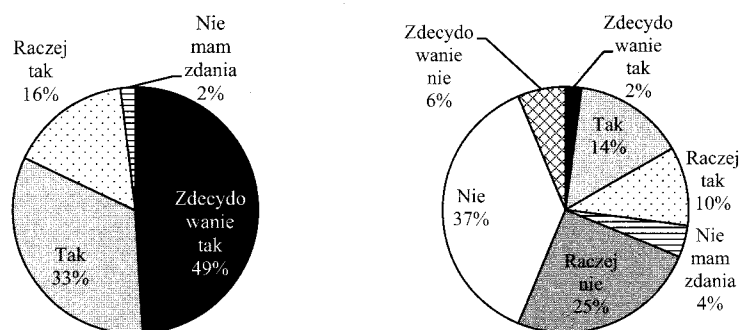
Dostrzeżone w Kościele błędy ludzkie nie mają większego negatywnego wpływu na moje zaangażowanie religijne

Analizując to, jak wpływają na religijne zaangażowanie respondentów wydarzenia zewnętrzne dotyczące Kościoła Katolickiego (informa-

cje w mass-mediach, negatywne opinie publiczne itp.) lub ludzkie błędy, widzimy, że bardziej ujemnie na respondentów oddziałują dostrzeżone w Kościele błędy ludzkie. Chociaż uogólniając należy zaznaczyć, że prawie 80 proc. respondentów zaznaczyło, że okoliczności zewnętrzne ani błędy ludzkie nie mają większego wpływu na ich religijność i stosunek do Kościoła.

Wykres 6.

Charakterystyka wewnętrznego zaangażowania w modlitwę (%)



Modlitwa stanowi dla mnie dużą wartość

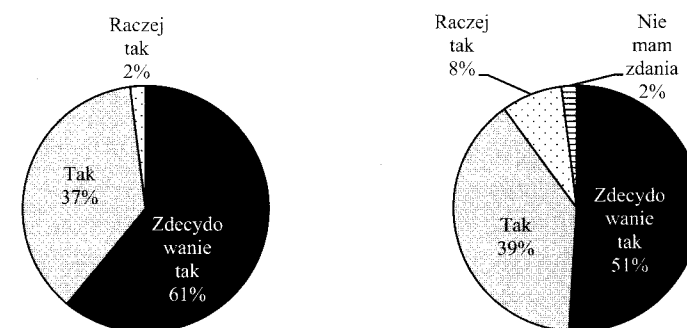
Łatwo zniechęcam się do modlitwy

Wykres 6 przedstawia nam stopień zaangażowania w modlitwę, który według przedstawionych danych jest bardzo wysoki. Jednak należy zwrócić uwagę na możliwą niebezpieczność. Do tezy: „Modlitwa stanowi dla mnie dużą wartość” aż 98 proc. respondentów ustosunkowało się dodatnio i nie było ani jednej odpowiedzi negatywnej. Zaś do tezy: „Łatwo zniechęcam się do modlitwy” aż 26 proc. respondentów ustosunkowało się również dodatnio. Możliwe, że ta niebezpieczność ma charakter naturalny, jeżeli założymy, że nie ma sprzeczności między tym, że modlitwa stanowi dla mnie wielką wartość, i tym, że łatwo się zniechęcam do modlitwy. Z drugiej strony, jeżeli coś ma dla mnie naprawdę wielką wartość, czy mogę się do tego łatwo zniechęcić? A wtedy rodzi się pytanie, czy to, do czego mogę się łatwo zniechęcić naprawdę posiada dla mnie wielką wartość, czy jest

to tylko wartość deklarowana. Wartość pytań składających się na określenie zaangażowania w modlitwę zawarta jest w tym, że mogą one być dobrą podstawą dla refleksji osobistej respondentów na temat prawdziwej wartości modlitwy w ich życiu. Z naszych badań wynika, że (biorąc pod uwagę wielką wartość modlitwy w życiu respondentów) nawet w tej dziedzinie są jeszcze możliwości wzrostu i doskonalenia się.

Wykres 7.

Charakterystyka wewnętrznego zaangażowania w pogłębianie religijności (%)



Życie sakramentalne jest ważną cechą mojej religijności

Ciągle szukam drogi do Boga



Cierpienie może także zbliżać człowieka do Boga

Ostatnim aspektem opisu religijnego zaangażowania jest charakter pogłębiania własnej religijności. Uzyskane wyniki wskazują (wykres 7), że ten element zaangażowania religijnego wywołał najmniej kontrowersji wśród respondentów. Należy zwrócić uwagę na wysoką wartość życia sakramentalnego – 61 proc. Odpowiedzi: „Zdecydowanie tak” (w stosunku do dużej wartości modlitwy – 49 proc.) oraz żywy, rozwojowy charakter zaangażowania religijnego, o którym świadczy ustosunkowanie się do tezy: „Ciągle szukam drogi do Boga”.

Z przeprowadzonych badań zaangażowania religijnego wynika, że w środowisku katechetów Wileńszczyzny jest ono bardzo wysokie. Uogólniając można zaznaczyć, że w grupie badanych osób zaangażowanie wewnętrzne jest nieco bardziej intensywne, niż zaangażowanie zewnętrzne, które dotyczy zarówno stosunków z innymi ludźmi (środowiskami), jak również zaangażowania w życie Kościoła. Bardzo ważną cechą religijności respondentów jest jej witalizm, nastawienie na ciągle poszukiwanie drogi do Boga. Takie nastawienie zapewnia człowiekowi postawę bardziej otwartą na świat, na innego człowieka, co staje się niezbędne w procesie katechizowania, zapewnia autentyczny kontakt z osobą katechizowaną i w znacznym stopniu decyduje o jakości komunikacji nauczyciel – uczeń.

3.6. Personalny wymiar religijności

Badanie personalnego wymiaru religijności (18 – 32 pytanie kwestionariusza) wykazało wysoki jego poziom i wpływ na życie każdego respondenta.

Ten czynnik religijności był określany w 4 wymiarach:

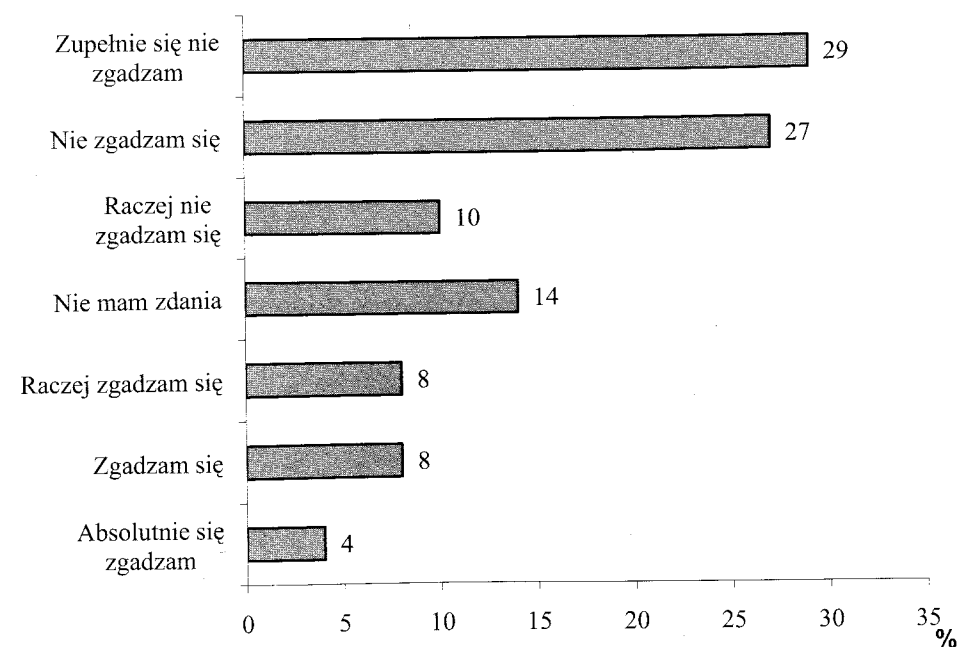
1. wiara religijna;
2. moralność religijna;
3. praktyki religijne;
4. stosunek do Boga.

Wiara religijna. Aż 67 proc. respondentów zareagowało „Zdecydowanie tak” na tezę: „Wiara pomaga mi zrozumieć sens życia” (31 proc. odpowiedziało „Tak”). 47 proc. respondentów zaznaczyło „Zdecydowanie tak” podkreślając tym samym, że religia w sposób istotny wpływa na codzienne decyzje życiowe, 41 proc. zaznaczyło „Tak”, a 8 proc. – „Raczej tak”. Tylko jedna (jedyna) osoba zaznaczyła negatywną odpowiedź – „Raczej

nie”. Ta informacja koreluje z analizą, którą przeprowadziliśmy, badając zaangażowanie zewnętrzne respondentów w ich ukierunkowaniu ku ludziom. Respondenci zdecydowanie pozytywnie ocenili rozmyślanie religijne jako źródło radości – 43 proc. odpowiedzi „Zdecydowanie tak” i 33 proc. „Tak”. Otrzymane wyniki pozwalają twierdzić, że wiara respondentów ma charakter integralny i jest scalona z całokształtem ich życia oraz postępowania, co pomaga im bardziej zdecydowanie podejmować różne decyzje życiowe, określać cele swego postępowania i czerpać radość z rozważań religijnych.

Moralność religijna. 94 proc. respondentów zaznaczyło, iż ich zdaniem człowiek jest odpowiedzialny przed Bogiem za wszystkie swoje myśli i uczynki. Jednocześnie należy zaznaczyć, że i w tej części kwestionariusza badani opowiedzieli się bardziej za Bogiem jako miłującym Ojcem niż jako surowym Sędzią, co potwierdza nieprzypadkowość podanych odpowiedzi. Większe zróżnicowanie odpowiedzi wywołała teza – „Nie sędzę, by Bóg miał wobec mnie jakieś określone plany”.

Wykres 8. Ustosunkowanie się do tezy – „Nie sędzę, by Bóg miał wobec mnie jakieś określone plany” (%)

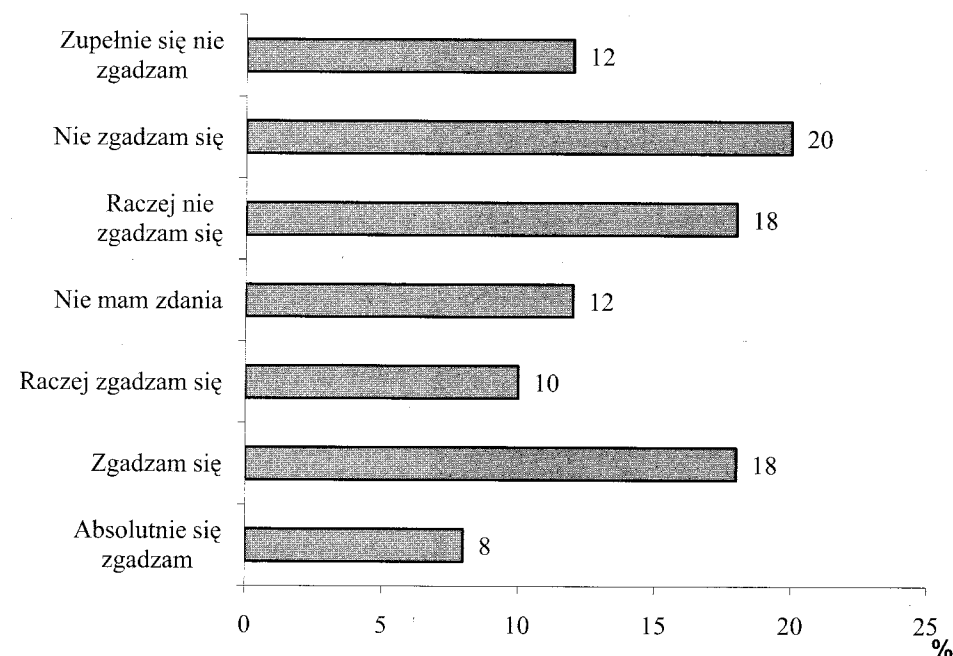


Jak widzimy, 20 proc. respondentów uważa, że Bóg wobec nich nie ma bardziej określonych planów.

Praktyki religijne. Ten wymiar religijności zasługuje na uważniejszą analizę, ponieważ według otrzymanych rezultatów niektóre jego elementy wywołały kontrowersje wśród respondentów. Na przykład, 12 proc. respondentów zaznaczyło, że wiele praktyk religijnych wykonuje ze względu na opinię środowiska, zaś to ze względu na specyfikę badanej grupy (katecheci/nauczyciele religii) jest wielce niepożądane. Ze względu na ograniczone możliwości kwestionariusza nie możemy odpowiedzieć na pytanie, jakie to są praktyki i dla której grupy respondentów takie zachowanie jest bardziej charakterystyczne. Niemniej jednak naszym zdaniem, korzystny jest sam już fakt, że udało się zafiksować to zjawisko, które w przyszłości może być badane bardziej szczegółowo. Praktyki religijne, które są pobudzane opinią środowiska, są przejawem niedojrzałej religijności i chociaż w niniejszym badaniu odsetek takich odpowiedzi był nieznaczny, wskazuje on na stałą potrzebę świadomie ukierunkowanych działań w środowisku katechetów Wileńszczyzny. Tak aby ich praktyki religijne miały jak najgłębszą motywację wewnętrzną, budującą i kształtującą się na własnej wierze, przekonaniach i świadomości, że praktyki religijne stanowią organiczną część wiary i religijności człowieka.

Wykres 9.

Ustosunkowanie się do tezy – „Boję się, by Bóg mnie nie ukarał i dlatego unikam pewnych czynów” (%)



Widzimy, że prawie 40 proc. respondentów unika pewnych czynów wyłącznie ze strachu przed karą Bożą. Podobnie, jak z poprzednią tezą, tutaj również mamy do czynienia z przejawami niedojrzałej religijności, w której strach dominuje nad miłością i szacunkiem.

Prawie wszyscy respondenci (98 proc.) zaznaczyli, że mniej lub bardziej starają się odczytywać wolę Bożą i odpowiadać na nią swoim życiem (53 proc. zaznaczyli „Zdecydowanie tak”).

Jedna osoba zaznaczyła, że zaangażowanie w życie Kościoła nie jest dla niej źródłem satysfakcji (pozytywne odpowiedzi o różnej intensywności stanowiły 96 proc.).

Istotne jest podkreślenie, że tylko 14 proc. respondentów zadeklarowało, że na pogłębienie ich religijności nie pozwala im istniejąca zewnętrzna

sytuacja życiowa (rodzina, inne obowiązki). Oceniamy to bardzo pozytywnie, szacując jako głębokie przekonanie badanych osób o tym, że pogłębienie ich religijności zależy bardziej od ich pobudek wewnętrznych niż zewnętrznych okoliczności. Takie nastawienie w kontekście rozwoju religijności jest bardzo pozytywne, ponieważ uwypukla jej personalny wymiar, a tym samym jej rozwój w kierunku dojrzałości.

Stosunek do Boga. Ostatnim wymiarem religijności personalnej jest stosunek do Boga. Otrzymane wyniki badań wskazują, że prawie wszyscy respondenci bezpośrednio odczuwają bliskość Boga (98 proc. twierdzących odpowiedzi⁴⁵). Podobnie – 98 proc. – zaznaczyło, że są przekonani, iż Bóg jest w nich. Należy również zaznaczyć, że tylko 6 proc. respondentów określiło, iż kiedy widzą wszystkie nieszczęścia tego świata i pomyślą, że Bóg jest wszechmocny, czują przeciwko Niemu bunt.

Podsumowując rezultaty badania personalnego wymiaru religijności, należy zaznaczyć, że katechetów Wileńszczyzny cechuje głęboki jej wymiar, który przejawia się i w stosunku ich wiary do życia codziennego, i w charakterze ich moralności, i w ich praktykach religijnych, i w stosunku do Boga. Zrozumiałe, że religijność badanej grupy nie jest i nie może być idealna, co w dość wyraźny sposób wykazała analiza praktyk religijnych, ale to właśnie ta niedoskonałość jest podstawą wzrostu i rozwoju, a badanie w dość precyzyjny sposób określiło obszary, w których ten wzrost i rozwój jest możliwy.

3.7. Katecheza/lekcja religii – jej stan i perspektywy

Analizie tych zagadnień w kwestionariuszu poświęcono najwięcej miejsca, ponieważ jednym z celów niniejszej pracy jest jej zastosowanie praktyczne w doskonaleniu ewangelizacyjnych, wychowawczych oraz edukacyjnych wysiłków katechetów Wileńszczyzny. Dlatego starano się wszechstronnie ogarnąć proces katechezy w szkole tak, aby:

1. ocenić nastawienia katechetów do swojej działalności;
2. określić ich stosunki z uczniami;
3. określić ich sytuację w gronie pedagogicznym i w szkole;
4. ocenić ich kompetencje katechetyczne;
5. określić chęć pogłębiania swojej wiedzy i doskonalenia katechezy;

⁴⁵ Patrz – teza 28.

6. wyjaśnić podstawowe trudności, z którymi się spotykają.

Już zaznaczyliśmy, wiele źródeł oraz liczne badania potwierdzają tezę, że skuteczność wszelkiej katechezy, także szkolnej, w dużej mierze uzależniona jest od osoby katechety: jaka jest hierarchia jego wartości, jakie jest jego odniesienie do Boga i katechizowanych osób, jaka jest świadomość pełnionej przez niego misji i jak jest do niej przygotowany⁴⁶. Teza ta jednak nie neguje znacznego wpływu otoczenia na przebieg i efektywność katechezy, ponieważ owocność katechetycznego oddziaływania wynika z aktywności wszystkich osób biorących udział w procesie budzenia i kształtowania wiary i przekonań religijnych. Aby przynieść pożądane efekty, relacja katecheta – katechizowani musi być pełna wzajemnego szacunku i oparta na obopólnej akceptacji. Jednak czynnikiem pierwotnym jest i pozostaje katecheta. To przede wszystkim jego postawa wpływa na jakość katechetycznych odniesień i ostateczne efekty komunikacyjne⁴⁷. Oczywiście, katechezy/lekcje religii nie odbywają się w przestrzeni zamkniętej, na którą nie ma wpływu społeczno-ekonomiczne uwarunkowanie całego procesu, ale właśnie katecheza z racji specyfiki swoich zadań i ich powiązania z Bożą ekonomią, za przykładem roli Chrystusa, akcentuje i podkreśla znaczenie osoby katechety.

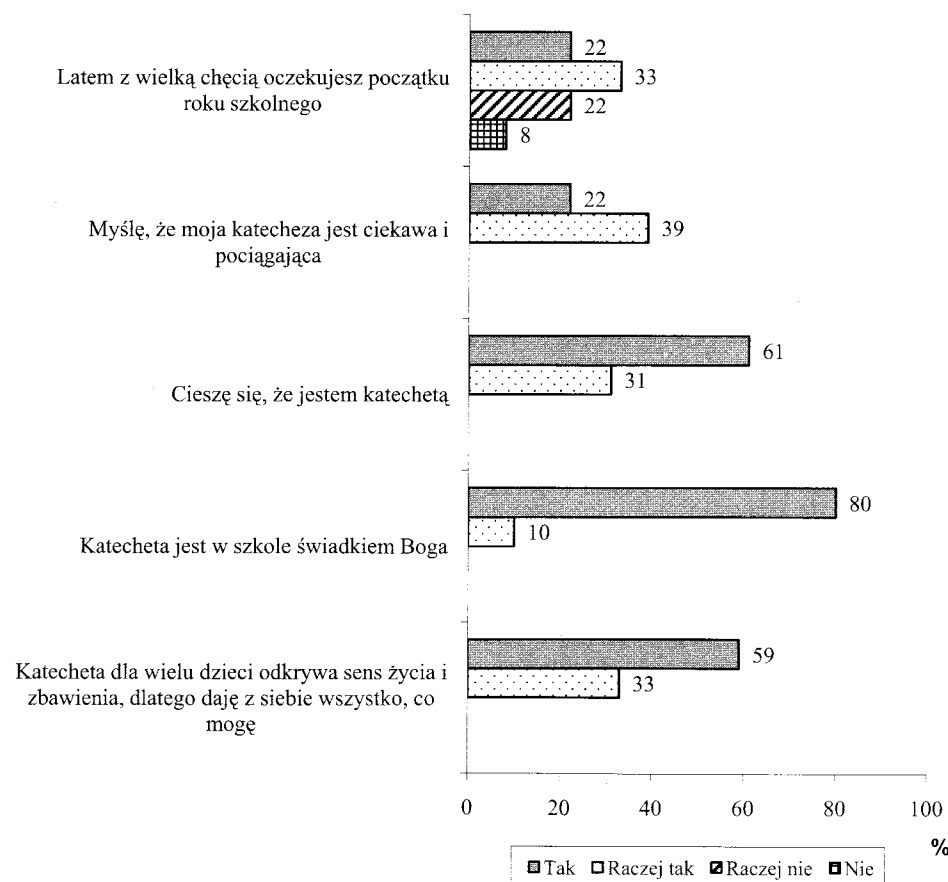
Badanie to wykazało, że katecheci Wileńszczyzny z wielką odpowiedzialnością i zrozumieniem pełnią swoje obowiązki. Chociaż, jak wynika z niżej podanych rezultatów, nie zawsze wszystko im się udaje i jak wszyscy ludzie mają swoje trudności oraz chwile zakłopotania.

⁴⁶ Por. J. Bagrowicz, *Uwarunkowania skutecznej katechezy*. Włocławek 1993, s.159.

⁴⁷ Por. R. Chałupniak, *Asertywność i komunikacja katechety – w kierunku społecznej formacji katechetów*, Warszawa 2002, s.1. www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAK/dzisiejszy_katecheta_03.html (2006-10-25).

Wykres 10.

Szacunek nastawienia katechetów do swojej działalności w szkołach (%)



Na podstawie wykresu 10 możemy skonstatować, że tylko nieco ponad połowa respondentów z wielką chęcią oczekuje początku roku szkolnego. Te dane świadczą o tym, że katecheza szkolna, jak i każda inna działalność ma swoje napięcia i wymagania, dlatego taką dystrybucję odpowiedzi należy uważać za normalną, chociaż z perspektywy doskonalenia warunków katechezy oraz postaw i kompetencji katechetów można zakładać wzrost liczby katechetów, którzy z wielką chęcią oczekują początku roku szkolnego. Podstawą takich założeń może być wysoki procent respondentów

(92 proc.), którzy zaznaczyli, że się cieszą, iż są katechetami. Znaczący jest również wysoki odsetek odpowiedzi (80 proc.), które jednoznacznie określają katechetę jako świadka Boga w szkole oraz zrozumienie całej odpowiedzialności za to, że katecheta wielu dzieciom odkrywa sens życia i Zbawienia (92 proc. odpowiedzi pozytywnych).

Bycie świadkiem Boga faktycznie oznacza bycie Jego autorytetem, co ma bardzo poważne konsekwencje we współczesnym społeczeństwie, a tym bardziej w stosunkach z młodzieżą. Niemal powszechne jest dzisiaj twierdzenie, że nastąpił kryzys autorytetów, a w tym i autorytetu Kościoła, zaś w konsekwencji również katechetów⁴⁸. Wyniki badań, przeprowadzonych przez J. Mariańskiego czy J. Baniaka pokazują⁴⁹, że młodzież jest nieufna wobec utrwalonych autorytetów, chce po prostu być inna niż otaczający ją świat. Dlatego jest ona krytyczna wobec świata wartości i postaw dorosłych, również wobec ich postaw i wartości religijnych. Równocześnie jednak poszukuje autorytetów, które podziwia, chętnie przebywa w ich towarzystwie, szuka punktów odniesienia dla swoich poglądów⁵⁰. Widzimy więc, że problem polega nie tyle na absolutnym odrzucaniu autorytetów, co na ich transformacji.

We współczesnym społeczeństwie autorytetu nie należy utożsamiać jedynie z określeniem specjalisty (znawcy) w jakiejś dziedzinie. Wymaga się, żeby wiedza, umiejętności i wartości współtworzyły osobowość o tyle wyrazistą, by górowała nad przeciętnością⁵¹. A więc młodzież nie szuka wszechstronnie doskonałego, nieosiągalnego wzorca, lecz osobowości wywołującej respekt i szacunek. Szczególnie cenioną przez młodzież wartością, stwarzającą szansę uznania katechety za autorytet, jest „bycie dla innych”⁵². Stwarza to młodej osobie okazję odniesienia się w trudnych sytuacjach, a zwłaszcza konfliktowych, do kogoś, kto jest dla niego, kto wysłucha i będzie mu życzliwy. W warunkach demokracji i pluralizmu autorytet wychowawcy może odegrać pierwszorzędą rolę w nabywaniu przez młodzież umiejętności dokonywania właściwych wyborów, o ile zapewni

⁴⁸ A. Potocki, *Ewangelizacja w katechezie i kłopoty z autorytetem*, w: *Ewangelizować czy katechizować*, red. S. Dziekoński, Warszawa, 2002, s.81.

⁴⁹ Zob. A. Offmański, *Katecheta permanentnie kształtujący się*, Warszawa 2002, s. 1. www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAK/dzisiejszy_katecheta_04.html (2007-02-03).

⁵⁰ P. Superlak, *Kapłan katecheta w oczekiwaniach młodzieży*, „Zeszyty Katechetyczne”, 2000 nr 7, s. 70.

⁵¹ B. Pociąg, *Potrzeba wielkich autorytetów*, „Etos” 1997, nr 1, s.176-178.

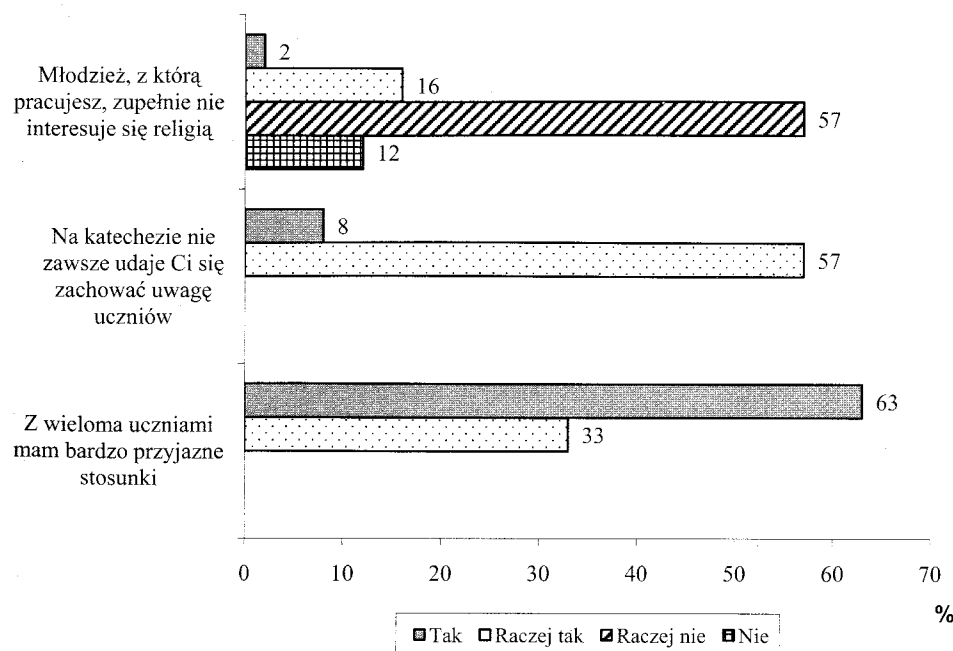
⁵² Z. Perz, *Autorytet, jego uwarunkowania i nieodczuwalność*, „Etos” 1997, nr 1, s. 180.

młodzieży wolność myślenia i wypowiedzi, zgłaszania różnych inicjatyw, a nawet możliwości pobłędzenia i poprawy⁵³.

Badanie wykazało, że wśród katechetów Wileńszczyzny panuje podobne nastawienie do katechizowanych, o czym świadczy fakt, że aż 96 proc. respondentów zaznaczyło, iż z wieloma uczniami mają przyjazne stosunki (wykres 11). Z drugiej zaś strony widzimy jak aktualne są problemy autorytetu i właściwej postawy w stosunkach z młodzieżą, bowiem 65 proc. ankieterów zaznaczyło, że na katechezie nie zawsze udaje się im utrzymanie uwagi uczniów. Jest zrozumiałe, że autorytet katechety/nauczyciela/wychowawcy nie jest jedyną determinantą zachowania uczniów, ale właśnie na osobie prowadzącej spoczywa odpowiedzialność poprawnego odczytania przyczyn sprawczych i zastosowania odpowiednich praktyk dla ukierunkowania komunikacji w pożądanym kierunku.

Wykres 11.

Stosunki katechety/nauczyciela religii z uczniami (%)

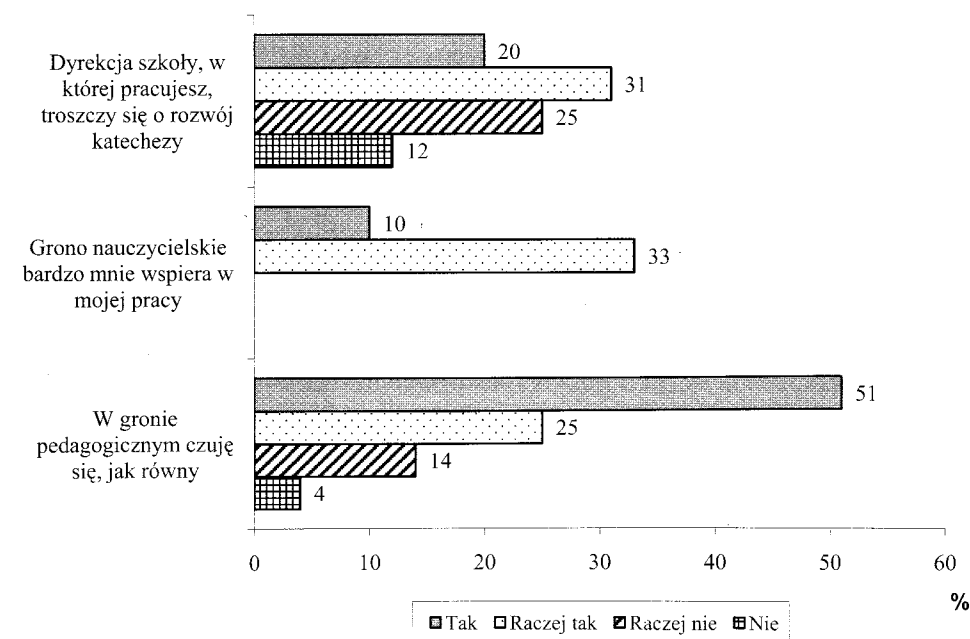


⁵³ M. Łobocki, *Autorytet w wychowaniu*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1996, nr 5, s. 5.

Tylko 18 proc. respondentów (wykres 11) zaznaczyło u młodzieży zupełny brak zainteresowań religijnych. Ojciec Święty Benedykt XVI zaznaczył, że bardzo często problem ten jest jeszcze poważniejszy, bowiem: „Prawdziwy problem naszego czasu to «kryzys Boga», brak Boga maskowany jest przez pustą religijność”⁵⁴. Dlatego katecheta powinien być bardzo czuły na pragnienia duchowe młodzieży, z którą pracuje, jak również na treści, które jej przekazuje. Taka „czułość” zapewni katechezie większą uwagę uczniów i będzie pewnym pomostem wiodącym do ich prawdziwej religijności, w centrum której znajdzie się personalna relacja z Bogiem.

Wykres 12.

Sytuacja katechety/nauczyciela religii w gronie pedagogicznym i w szkole (%)



Wprowadzenie katechezy do szkół, miało odpowiedni wpływ tak na szkołę, jak i na katechezę. Katecheza została włączona do całokształtu dzia-

⁵⁴ J. Ratzinger, *Nowa ewangelizacja*, „Zeszyty Formacji Katechetów” 2001, nr 1, s. 29.

łań szkoleniowo-wychowawczych z całą odpowiedzialnością za ostateczny rezultat tych działań. Wychowanie szkolne ma na celu ukształtowanie człowieka pod względem fizycznym, moralnym i umysłowym. Niestety należy stwierdzić, że bardzo często szkolne programy wychowawcze zawierają i eksponują sfery rozwoju umysłowego, społecznego, zdrowotnego, emocjonalnego, pomijając jednak sferę rozwoju moralnego. W takich warunkach katecheza i bezpośrednio katecheta mają dodatkowe zadanie ukierunkowanego uwzględniania czynnika moralnego nie tylko w procesie katechezy, ale i w całokształcie procesu wychowania w szkole. Należy również zauważyć, iż to wymaganie przenosi się nie tylko na stosunki z uczniami, lecz także na programy nauczania oraz stosunki w gronie pedagogicznym.

W przeprowadzonym badaniu tylko połowa respondentów podała, że dyrekcja szkoły w sposób bardziej aktywny troszczy się o rozwój katechezy (wykres 12), a 43 proc. zasygnalizowało, iż grono nauczycielskie wspiera ich wysiłki. Z drugiej zaś strony 76 proc. zaznaczyło, że w gronie pedagogicznym czują się jak równi partnerzy. Czyli można zakładać, że jako pedagodzy owi katecheci nie mają większych problemów w szkołach oraz z gronem pedagogicznym. Z racji zaś specyfiki swego miejsca w procesie wychowania potrzebują więcej uwagi i wsparcia ze strony innych uczestników procesu edukacyjnego.

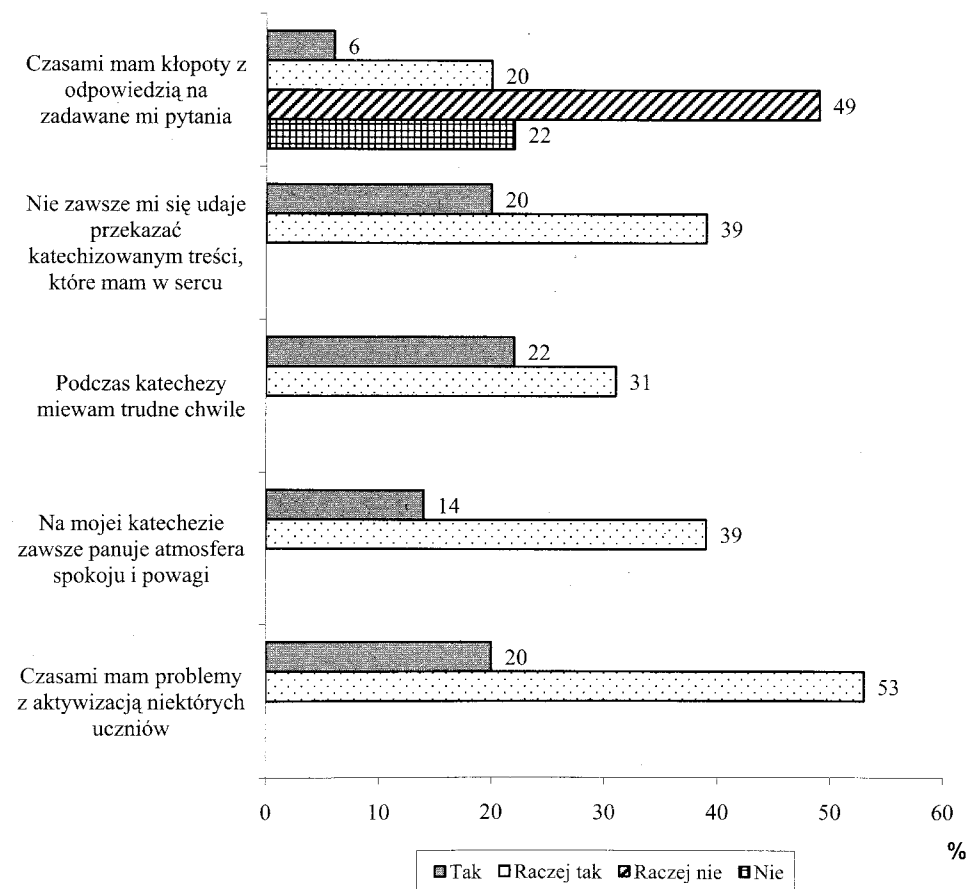
W przeprowadzonym badaniu, określając katechetyczne kompetencje respondentów, stwierdzono, że w ich środowisku istnieje potrzeba rozbudowy i utrwalenia kompetencji komunikacyjnych. Pod tym terminem rozumie się sprawność przekazywania i odbierania komunikatów w różnych sytuacjach. W szerszym znaczeniu kompetencja tego typu definiowana jest jako zdolność wchodzenia w interakcje i wybierania zachowań komunikacyjnych w taki sposób, aby w spotkaniach twarz w twarz z inną osobą prowadziły do określonych celów i były dostosowane do wymagań sytuacji⁵⁵. Sformułowanie to oznacza również przyswojenie sobie i swobodne posługiwanie się podstawowymi umiejętnościami interpersonalnymi. Zalicza się do nich:

- umiejętności prawidłowego komunikowania się [poprawne podawanie i odczytywanie informacji (słów, gestów)];
- umiejętności rozwiązywania konfliktów;

⁵⁵ Por. J. Bobryk, *Jak tworzyć rozmawiając. Skuteczność rozmowy*, Warszawa 1995, s. 55.

- umiejętności efektywnej współpracy;
- umiejętności udzielania pomocy⁵⁶.

Wykres 13.
Subiektywny szacunek własnych kompetencji katechetycznych (katechizowania, nauczania religii) (%)



Jak widzimy z wykresu 13, najczęściej brak kompetencji katechetycznych ma charakter interpersonalny. Prawie 60 proc. ankietowanych ma

⁵⁶ Por. J. Mellibruda, *Ja – Ty – My. Psychologiczne możliwości ulepszenia kontaktów międzyludzkich*, Warszawa 1980, s.181.

problemy z przekazaniem odpowiednich treści, przeszło 50 proc. nie zawsze jest w stanie stworzyć na katechezie atmosferę spokoju i powagi, a 73 proc. ma kłopoty z aktywizacją niektórych uczniów (co wyraźnie jest skutkiem braku niektórych z określonych przez J. Mellibrudę kompetencji interpersonalnych). Uzyskana w ten sposób informacja ma wielkie znaczenie dla dalszego rozwoju i pogłębiania wiedzy katechetycznej i doskonalenia kompetencji.

To badanie wprawdzie tego zjawiska nie określiło, lecz M. Majewski podaje, iż często się zdarza, że katecheta, który dopiero rozpoczyna swoją posługę, nie posiada jeszcze uporządkowanej wiedzy, a tym bardziej nie ma jeszcze swartego systemu katechetycznych doświadczeń. Dlatego może wykazywać chwiejność i niezdecydowanie w swojej postawie i w przyjętych metodach pracy. Nie umie zdecydowanie odrzucić tego, co jednostkowe i przemijające, a opowiedzieć się za tym, co zasadnicze i przyszłościowe⁵⁷. Niekiedy okazuje się, że katecheta przerabia „coś” i mówi „o czymś”, nie dotykając istoty rzeczy i nie podchodząc do problemów egzystencjalnych. Co gorsza nie rozwijając się intelektualnie i duchowo, katecheta popada równocześnie w swoistą stagnację społeczną⁵⁸. Rezultaty przeprowadzonych badań świadczą (wykres 13), że tego typu sytuacje powinny być brane pod uwagę w rozwijaniu i doskonaleniu kompetencji katechetycznych katechetów Wileńszczyzny.

Zadaniem formacji katechetów, zwłaszcza w odniesieniu do mniej doświadczonych, jest wzmacnianie i rozwijanie ich kompetencji intelektualnych, duchowych i społecznych. Jednak M. Majewski podkreślił, że bardziej jeszcze niż na wiedzę i jej przekazywanie należy w formacji położyć nacisk na pielęgnowanie przez katechetów „zdolności otwierania się na ludzi, zdobywanie ich zaufania, życzliwości i uznania⁵⁹”. Czyli można stąd wnioskować, że współczesna katechetyka i nasze badanie wskazują wyraźnie na konieczność interpersonalnej formacji wszystkich katechetów, a zwłaszcza mniej doświadczonych, którym praca na terenie szkoły może przynosić początkowo wiele trudności.

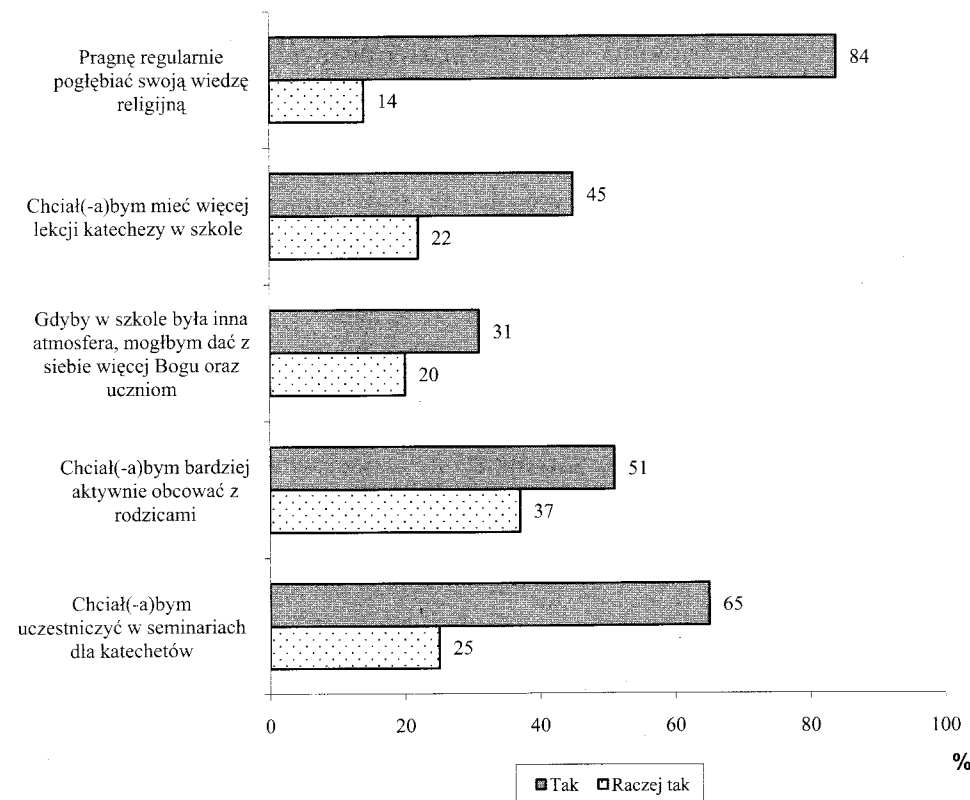
⁵⁷ Por. M. Majewski, *Kształtowanie kompetencji katechetów*, w: *Wychowanie chrześcijańskie w duchu świętego Jana Bosko*, red. M. Majewski, Kraków 1988, s. 80-81.

⁵⁸ Por. R. Chałupniak, *Asertywność i komunikacja katechety – w kierunku społecznej formacji katechetów*, Warszawa 2002, s. 4 www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAK/dzisiejszy_katecheta_03.html (2006-10-25).

⁵⁹ M. Majewski, *Kształtowanie kompetencji katechetów*, w: *Wychowanie chrześcijańskie...*, dz. cyt., s. 80.

Wykres 14.

Chęć pogłębiania swojej wiedzy religijnej i doskonalenia katechezy (lekcji religii) (%)



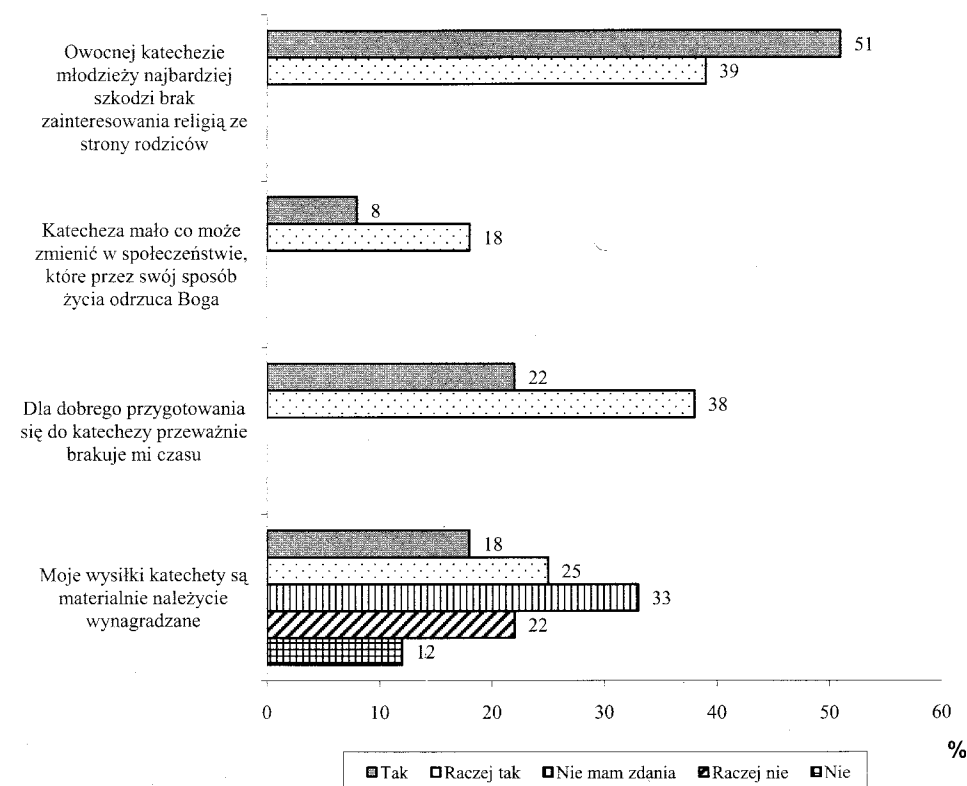
Na podstawie uzyskanych wyników badań możemy stwierdzić, że katecheci Wileńszczyzny są świadomi trudności, z którymi się spotykają w swojej posłudze i dlatego są aktywnie nastawieni na pogłębione doskonalenie swoich kompetencji (wykres 14). 98 proc. pośród nich pragnie regularnie pogłębiać swoją wiedzę religijną, 90 proc. pragną regularnie brać udział w seminariach dla katechetów. 51 proc. zaznaczyło, że posiada dostateczny potencjał, aby w sprzyjających warunkach bardziej się udzielać w katechizowaniu (na przykład 67 proc. wskazało, że chciałoby mieć więcej lekcji religii w szkole). Z przedstawionych danych możemy wnioskować

wać, że zarówno mniej, jak i bardziej doświadczeni katecheci potrzebują stałej formacji, w której nie powinno zabraknąć programów pogłębiania komunikacji interpersonalnej oraz treningu asertywności. Trening asertywności polega na ćwiczeniu zachowań w sytuacjach, w których poszczególni katecheci mają trudności z wyrażaniem samych siebie wobec innych osób (w niniejszym badaniu – 59 proc. ankietowanych osób). Zachowania takie mogą dotyczyć zarówno relacji do uczniów (w niniejszym badaniu był badany właśnie ten aspekt), jak i nauczycieli innych przedmiotów.

Wielką trudnością na drodze szerzenia owocnej katechezy jest, zdaniem respondentów (90 proc., wykres 15), brak zainteresowania religią ze strony rodziców. Istotne jest podkreślenie, że nie jest to postawa pasywna, ponieważ 88 proc. ankietowanych zaznaczyło (wykres 14), iż chciałoby aktywnie kontaktować się z rodzicami. W kontekście wpływu rodziny na religijność młodzieży należy zaznaczyć, że na Wileńszczyźnie szeroka jest skala zjawiska rodzin dysfunkcyjnych, w których nie tylko nie pobudza się w dzieciach religijności czy wartości moralnych, ale, bardzo często, nie zapewnia się normalnych warunków życia. Dzieci właśnie z takich rodzin często stają się wyzwaniem dla każdego z katechetów.

Wykres 15.

Podstawowe trudności katechizowania (nauczania religii) w szkołach (%)



Trudnością o charakterze subiektywnym jest dla wielu brak czasu – 60 proc. Należy jednak zaznaczyć, że umiejętność gospodarowania czasem we współczesnym informacyjnym społeczeństwie jest bardzo wielką wartością i dotyczy nie tylko wszystkich bez wyjątku sfer naszego życia, ale także bardzo często decyduje o całokształcie naszego życia, jego jakości i poziomie zadowolenia z niego. Dlatego w programach formacji katechetów należy przewidzieć również kształcenie umiejętności gospodarowania czasem.

Poziom materialnego wynagrodzenia wysiłków katechetycznych wywołał znaczne kontrowersje (wykres 15). 43 proc. respondentów zazna-

czyło, że są oni wynagradzani należycie, 33 proc. – że nie są wynagradzani dostatecznie, 23 proc. nie mogło się zdecydować na przedstawienie swojej opinii. Na pytanie: „Czy masz kłopoty materialne?” pozytywnie odpowiedziało 24 proc. respondentów, negatywnie – 33 proc., zaś 43 proc. zaznaczyło: „Niewielkie”. Zatem można stwierdzić, że strona materialna w określonym stopniu utrudnia katechetom ich posługę, ograniczając niektórą działalność (transport, spędzanie wolnego czasu, etc.). Należy jednak zaznaczyć, że badania hierarchii wartości katechetów (patrz dokładniej rozdział 3.3.5.) wykazały niską rangę wartości materialnych. Dokładniej o tym w następnym rozdziale.

3.8. Centralne miejsce wartości religijnych

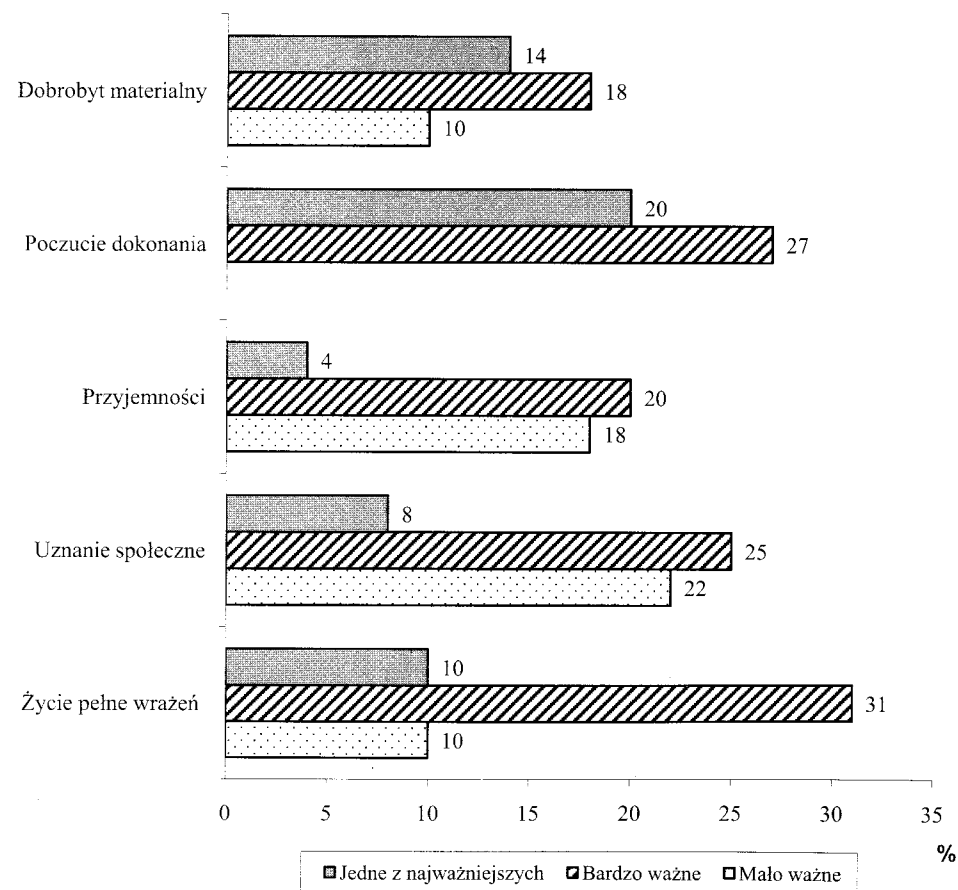
W celu stwierdzenia, czy wartości religijne zajmują centralną pozycję w całym systemie wartości badanych osób, przeprowadzono badanie Skalą Wartości. Pozwoliło ono na porównanie wysokości ocen wartości religijnych z innymi wartościami oraz na ocenę ich intensywności. W celu przeprowadzenia bardziej usystematyzowanej analizy, wszystkie badane wartości zostały podzielone na 4 grupy:

- wartości materialne;
- wartości „państwowe”;
- wartości etyczne/estetyczne;
- wartości religijne.

Po przeprowadzeniu analizy różnych grup wartości na podstawie podanych przez respondentów danych została odtworzona, zrekonstruowana hierarchia wartości.

Wartości materialne (wykres 16). Już na wstępie należy zaznaczyć, że podług otrzymanych rezultatów w środowisku katechetów Wileńszczyzny wartości materialne miały najniższe znaczenie, a wśród nich najniższą intensywność w hierarchii tego rodzaju wartości zyskały: „Przyjemności”, „Uznanie społeczne” oraz „Życie pełne wrażeń”.

Wykres 16.
Intensywność wartości materialnych

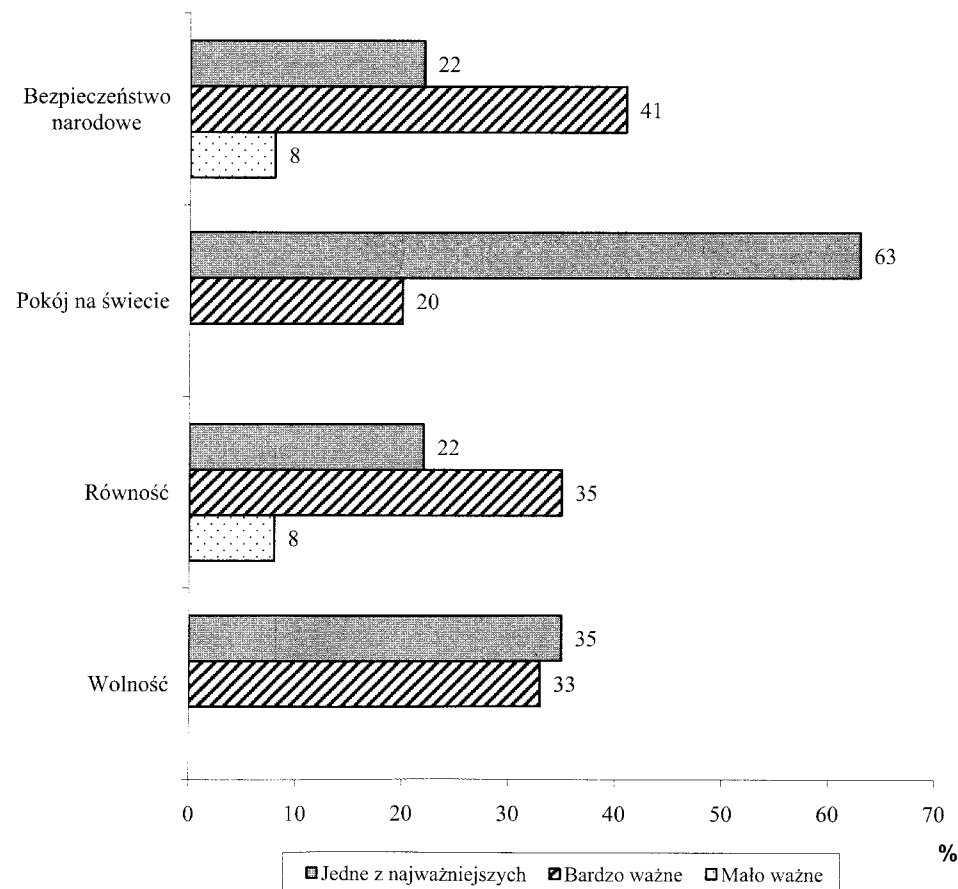


Podobne rezultaty otrzymał S. Tokarski, analizując dojrzałość religijną osób należących do wspólnot neokatechumenalnych⁶⁰. Warto jednak zaznaczyć, że respondenci Wileńszczyzny znacznie niżej ocenili wartość „Przyjemności”, a wyżej „Dobrobyt materialny/dostatnie życie”.

Wartości państwowe (wykres 17). Ta grupa, oprócz wartości „Pokój na świecie”, średnio otrzymała również stosunkowo niskie znaczenia.

⁶⁰ Por. S. Tokarski, *Dojrzałość religijna osób należących do Wspólnot Neokatechumenalnych*, Płock 2001, s. 74-75.

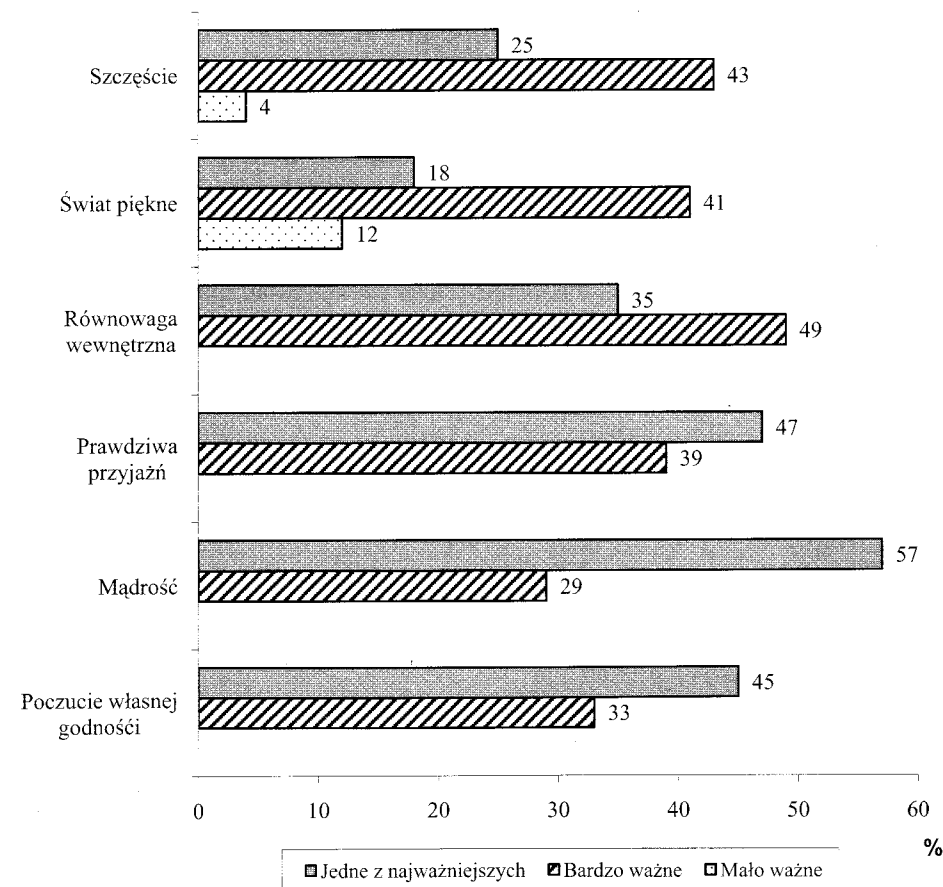
Wykres 17.
Intensywność wartości „państwowych”



Nieco większą wartość uzyskała w ocenach respondentów „Wolność”.

Wartości etyczne/estetyczne (wykres 18). W tej właśnie grupie wartości można wyróżnić dwie podgrupy, które tworzą wartości o różnym stopniu intensywności.

Wykres 18.
Intensywność wartości etycznych/estetycznych

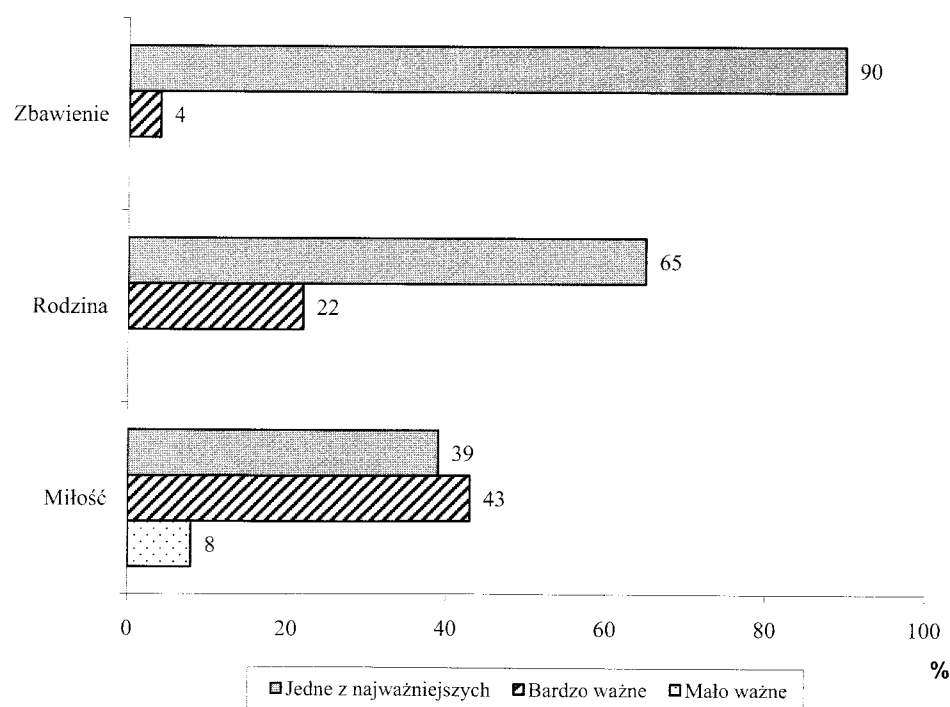


Do podgrupy z większą intensywnością afirmowanej należą: „Mądrość”, „Prawdziwa przyjaźń”, „Poczucie własnej godności” oraz równowaga wewnętrzna. Do podgrupy z mniejszą intensywnością przywoływanej należą: „Szczęście” oraz „Świat piękny”. Faktycznie widzimy, że według oceny respondentów te ostatnie nieco się zbliżają do wartości materialnych.

Wartości religijne (wykres 19). Ogólnie rzecz biorąc, wartości religijne otrzymały najwyższe oceny – zbawienie, rodzina, miłość – co jest zgodne z postulatami religii chrześcijańskiej. Należy jednak zwrócić uwagę nad-

to, że wartość „Miłości” była nieco niższa, niż innych wartości tej grupy, co można wyjaśnić tym, iż w kwestionariuszu teza została sformułowana jako „Dojrzała miłość (bliskość seksualna i duchowa)”, co w stosunku do osób starszych oraz konsekrowanych mogło mieć wpływ na ocenę danej wartości.

Wykres 19.
Intensywność wartości religijnych



Na podstawie analizy wyników badań Skalą Wartości jednoznacznie można twierdzić, że w hierarchii wartości respondentów wartości religijne zajmują centralne miejsce. Dokładniej można się o tym przekonać według usystematyzowanych ocen tych wartości (ranga, tabela 3). Rangę ustaliliśmy za pomocą dwóch sposobów: *według najwyższej intensywności*

(w kwestionariuszu znaczenie 5 – „jedne z najważniejszych”) oraz *według sumowanej intensywności* (sumując znaczenie 5 i 4 – „jedne z najważniejszych” i „bardzo ważne” oraz odejmując znaczenie 2 – „mało ważne”).

Tabela 3.
Hierarchia wartości według podanej intensywności⁶¹

Nazwa wartości	Ranga wg najwyższej intensywności	Ranga wg sumowanej intensywności
1. Zbawienie	I	I
2. Rodzina	II	II
3. Pokój na świecie	III	V (-2)
4. Mądrość	IV	III (+1)
5. Prawdziwa przyjaźń	V	IV (+1)
6. Poczucie własnej godności	VI	VII (-1)
7. Miłość	VII	VIII (-1)
8. Równowaga wewnętrzna	VIII	VI (+2)
9. Wolność	IX	IX
10. Szczęście	X	X
11. Bezpieczeństwo narodowe	XI	XI
12. Równość	XII	XII
13. Poczucie dokonania	XIII	XV (-2)
14. Świat piękna	XIV	XIII (+1)
15. Dobrobyt materialny	XV	XVI (-1)
16. Życie pełne wrażeń	XVI	XIV (+2)
17. Uznanie społeczne	XVII	XVII
18. Przyjemności	XVIII	XVIII

Należy zaznaczyć, że określając rangę i za pomocą jednego, i drugiego sposobu okazało się, iż różnice nie są zbyt wielkie (znaczenie różnic

⁶¹ W ankiecie pytania 59-76.

zostało przedstawione kolorem czerwonym w tabeli 3 w nawiasach), co potwierdza słuszność ustalonej tutaj hierarchii wartości respondentów.

Uogólniając otrzymane rezultaty, możemy stwierdzić, że u badanych osób występuje obniżenie wartości materialnych takich, jak „Przyjemności”, „Uznanie społeczne”, „Dobrobyt materialny”, co najprawdopodobniej może być związane z oddziaływaniem nauki chrześcijańskiej, która jest nastawiona na rezygnację z przyjemności doczesnego życia, rezygnację z wygórowanych ambicji oraz nastawiona na niepokładanie ufności na dobrach materialnych (dobrach tego świata). W pewnym stopniu wartości te bywają kojarzone z egoizmem, co również może mieć wpływ na ich niższą wartość w gronie chrześcijan-katolików.

Przedstawiona powyżej tabela 3. prezentuje ogólną hierarchię wartości katechetów Wileńszczyzny. Z hierarchii tej wynika, iż najwyżej oceniane są: „Zbawienie”, „Rodzina”, „Pokój na świecie”, „Mądrość” oraz „Prawdziwa przyjaźń”, zaś najniżej szacowane są wartości materialne. Świadczy to o dużym wpływie oddziaływania religijnego na kształtowanie hierarchii wartości badanych osób. W tym kontekście zbawienie jest wartością najwyższą, a wartości materialne potraktowane zostały jako przejściowe, nie trwałe i mało znaczące. Uznanie społeczne jest w tych kategoriach często rozumiane raczej jako dążenie do wzbudzenia podziwu i poklasku ze strony innych, co z kolei zostaje utożsamione z wartościami tego „świata” i nie znajduje większej akceptacji w moralności chrześcijańskiej.

ZAKOŃCZENIE

Katecheza, jako jeden z procesów religijnego wychowania człowieka, jest zawsze identyfikowana z Kościołem. Jest to działalność Kościoła, który pragnie swoich wiernych wzbogacić wartościami ewangelicznymi tak, aby na każdym etapie rozwoju ich wiara stawała się coraz bardziej dojrzała (CT 5). Nowoczesne społeczeństwo (a w nim katechizowani), jakkolwiek zliberalizowane i nader obojętne wobec spraw wiary, domaga się katechezy realistycznej, egzystencjalnej i czynnej. A stawiając wysokie wymagania katechezie w ogóle, szczególny nacisk kładzie na postawy katechety: dojrzałego osobowościowo, prawdziwego humanisty, znawcy przedmiotu, współtwórcy postępu duchowego i atmosfery zrozumienia, budowniczego Kościoła i świadka wiary. Dlatego katecheta doskonalić swoje zdolności dydaktyczno-pedagogiczne stale powinien rozwijać swoją religijność tak intensywnie, aby jeszcze zanim otworzy usta, już za niego mówiły jego postawa i sposób życia. „Mowa świadectwa jest mową objawiającego się Boga”⁶².

W głoszeniu Słowa Bożego w szkole chodzi o nawiązanie takiego typu kontaktów, które pomogą uczniom w ich rozwoju zarówno chrześcijańskim, jak i ogólnoludzkim. Integralność zadania i funkcji katechety sprawia największą trudność w jego działalności. Z drugiej zaś strony – zapewnia mu pełnię samorealizacji i spełnianie obowiązków życia powszechnego w permanentnym kontakcie z Bogiem i Słowem Bożym.

W niniejszej pracy w usystematyzowany sposób przedstawione zostało miejsce i znaczenia katechety we współczesnym Kościele i w szkole. Na podstawie przeprowadzonego badania socjologicznego przedstawiono ocenę prowadzonej katechezy i hierarchii wartości katechetów nauczających w szkołach z innym niż litewski językiem nauczania na Wileńszczyźnie. Można skonkludować, że podstawową część pracy stanowi analiza danych przeprowadzonego badania. Jednak należy przyznać, że według

⁶² M. Majewski, *Katecheza permanentna*, Kraków 1989, s. 108.

zastosowanych narzędzi oraz uzyskanych materiałów przedstawiona analiza stanowi jedynie mały fragment zagadnienia, który można rozwijać tak ilościowo, jak i jakościowo. Dlatego śmiało można przyjąć, że przedstawione w niniejszej pracy wyniki badań i materiały badawcze mogą stać się inspiracją do dalszych badań i poszukiwań w tej dziedzinie.

Przed wszystkim należałoby dla uzyskania pełniejszego obrazu religijności i postaw katechetów przeprowadzić analizę otrzymanych danych według grup wiekowych. Wskazane byłoby przeprowadzenie badania długookresowego, które pomogłoby określić dynamikę zmian, które zachodzą w postawach danej grupy respondentów oraz czynniki, które je determinują. Korzystne byłoby przeprowadzenie badania w szerszym zakresie respondentów (choćaby łączenie z osobami katechizującymi w szkołach z litewskim językiem nauczania), jak również porównanie otrzymanych wyników z wynikami podobnych badań w Polsce (albo przeprowadzenie analogicznych badań według przedstawionej w niniejszej pracy metody).

Pomimo powyższych ograniczeń, wydaje się, iż prezentowana praca może przynieść pewne praktyczne korzyści i być w przyszłości wykorzystana. Daje bowiem ona pewien wgląd w obraz religijności oraz hierarchię wartości katechetów Wileńszczyzny, jak również kompetencje katechetów i trudności, z którymi się borykają w swojej posłudze. Może więc stanowić źródło informacji dla osób odpowiedzialnych za formację katechetów i przyczynić się do wprowadzenia pewnych korekt w jej programie (choćby bardziej aktywny rozwój kompetencji interpersonalnych, komunikacyjnych).

Rezultaty przeprowadzonych badań potwierdziły wysunięte hipotezy.

Hipoteza I – katecheci są aktywnie zaangażowani religijnie. Otrzymane wyniki badań ilustrują, że w środowisku katechetów zdecydowanie dominuje nastawienie dodatnie i respondenci w życiu codziennym dążą do wdrażania w życie ewangelicznych prawd i chrześcijańskich norm postępowania. Bardzo wysoki odsetek pozytywnych odpowiedzi świadczy o aktywnym zewnętrznym zaangażowaniu respondentów i ukierunkowaniu ich religijności ku ludziom, co jest nie tylko jedną z cech dojrzałej religijności chrześcijańskiej, ale i bardzo ważną cechą katechety. Analiza całości danych składających się na tę hipotezę wykazała, że w grupie badanych osób zaangażowanie wewnętrzne jest jednak nieco bardziej intensywne, niż zaangażowanie zewnętrzne, które dotyczy zarówno stosunków

z innymi ludźmi (środowiskami), jak i zaangażowania w życie Kościoła. Bardzo ważną cechą religijności respondentów jest jej witalizm, nastawienie na ciągłe poszukiwanie drogi do Boga. Takie nastawienie zapewnia człowiekowi postawę bardziej otwartą na świat, na innego człowieka, co jest wprost niezbędne w procesie katechizowania, zapewnia autentyczny kontakt z osobą katechizowaną i w znacznym stopniu decyduje o jakości komunikacji katechetyczno-pedagogicznej.

Hipoteza II – religijność ma wielki wpływ na hierarchię wartości katechetów. Rezultaty przeprowadzonych badań świadczą, iż u badanych osób występuje obniżenie wartości materialnych typu: „Przyjemności”, „Uznanie społeczne”, „Dobrobyt materialny”, co najprawdopodobniej może być związane z oddziaływaniem nauki chrześcijańskiej, która jest nastawiona na rezygnację z przyjemności doczesnego życia, rezygnację z wygórowanych ambicji oraz niepokładanie ufności w dobrach materialnych. Ze skonstruowanej na podstawie rezultatów badań hierarchii wartości katechetów Wileńszczyzny wynika, iż najwyżej oceniane są: „Zbawienie”, „Rodzina”, „Pokój na świecie”, „Mądrość” oraz „Prawdziwa przyjaźń”, zaś najniżej ocenione zostały wartości materialne. Świadczy to o dużym wpływie oddziaływania religijnego na kształt hierarchii wartości badanych osób. W tym kontekście zbawienie jest wartością najwyższą, a wartości materialne traktowane są jako przejściowe, nietrwałe i mało znaczące.

Hipoteza III – katecheci swoją posługę wykonują z wielkim zaangażowaniem. Przeprowadzone badanie wykazało, że katecheci Wileńszczyzny z wielką odpowiedzialnością i zrozumieniem pełnią swoje obowiązki. Chociaż, jak widać z otrzymanych rezultatów, nie zawsze wszystko im się udaje i, jak każdy człowiek, mają swoje trudności oraz chwile zakłopotania. Jednak 92 proc. badanych osób zaznaczyło, iż się cieszą, że są katechetami. Wart jest również podkreślenia wysoki odsetek odpowiedzi (80 proc.), które jednoznacznie określają katechetę w szkole jako świadka Boga oraz rozumienie odpowiedzialności za to, że katecheta wielu dzieciom odkrywa sens życia i Zbawienia (92 proc. odpowiedzi pozytywnych).

Podsumowując wykonaną pracę, należy ją uznać za skromny wstęp do dalszych badań osobowości i postaw katechetów Wileńszczyzny, badań, mających jednocześnie na celu doskonalenie warunków ich posługi oraz aktywizację głoszenia Słowa Bożego w tej części Europy.

BIBLIOGRAFIA

I. ŹRÓDŁA

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu (oprac. zespół pod redakcją ks. Michała Petera i ks. Mariana Wolniewicza), Poznań 1999.

II. DOKUMENTY KOŚCIELNE

Adhortacja apostolska papieża Jana Pawła II do biskupów, kapłanów i wiernych Kościoła katolickiego o katechizacji w naszych czasach (Catechesi Tradendae). W: *Katecheza po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*. Red. W. Kubik. Cz. 2. Warszawa 1985, s. 146-217.

Adhortacja apostolska papieża Pawła VI do biskupów, kapłanów i wiernych Kościoła katolickiego o ewangelizacji w świecie współczesnym (Evangelii Nuntiandi). W: *Encykliki*. Warszawa 1981, s. 180-818.

Adhortacja apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie (Christifideles laici). Warszawa 1988. *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*. Poznań 1986.

Encyklika Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich biskupów Kościoła katolickiego o niektórych podstawowych problemach nauczania moralnego Kościoła (Veritatis Splendor). Poznań 1993.

Ogólna Instrukcja Katechetyczna (Directorium Catecheticum Generale). W: *Katecheza po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*. Red. W. Kubik. Cz. 1. Warszawa 1985 s. 91-192.

Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 1994.

Sobór Watykański II, Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Poznań 1967.

III. LITERATURA PRZEDMIOTU

ALLPORT G.W., *Osobowość i religia*, Warszawa 1988.

BAGROWICZ J., *Uwarunkowania skutecznej katechezy*, Włocławek 1993.

BAZYLAK J., *Postawy religijne młodzieży i ich związki z wybranymi elementami osobowości*, Warszawa 1984.

BEJZE B., *Jak dzisiejszemu człowiekowi mówić o Bogu*, Warszawa 1994.

BINZ A., *Katecheta: misja, zawód czy powołanie?*, w: *W służbie człowiekowi. Studium duszpastersko-katechetyczne*, red. Z. Marek, Kraków 1991.

BOBRYK J., *Jak tworzyć rozmawiając? Skuteczność rozmowy*, Warszawa 1995.

BRZEZIŃSKI J., *Metodologia badań psychologicznych*, Warszawa 1996.

BRZOZOWSKI P., *Skala wartości (SW). Polska adaptacja Value Survey M. Rokeacha*, Warszawa 1989.

CZACHAJDA K., *Z doświadczeń katechety szkolnego*. W: *Katechizacja w szkole*, red. M. Majewski, Lublin 1992, s. 93-108.

CHAŁUPNIAK R., *Asertywność i komunikacja katechety – w kierunku społecznej formacji katechetów*, Warszawa 2002. http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAK/dzisiejszy_katecheta_03.html (2005-08-06).

GOLAN Z., *Osobowość a zaangażowanie religijne*, Warszawa 1992.

GRACLA J., *Jakiego katechety potrzebuje szkoła?*, „Katecheta” 1996, nr 40, s. 20-29.

GUBAŁA W., *Wychowanie moralne młodzieży. Teoretyczne założenia katechezy młodzieżowej*, red. R. Murawski, Warszawa 1989, s. 201-211.

JANKOWSKI M., *Jak świadczyć katechetycznie wiarę dzisiaj?* W: *Postawy katechetów*, red. M. Majewski, Kraków 1996, s. 149-160.

JEDRZEJEWSKI W., *Katecheta w ringu*, „W drodze” 1995, nr 9, s. 11-19.

KUBIK W., *Proces dydaktyczny w katechezie*. W: *Katechizacja w szkole*, red. M. Majewski, Lublin 1992 s. 67-81.

ŁOBOCKI M., *Autorytet w wychowaniu*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, 1994, nr 5, s. 5 -12.

MAJEWSKI M., *Koncepcja uczenia religii*. W: *Katechizacja w szkole*, red. M. Majewski, Lublin 1992, s. 83-91.

MAJEWSKI M., *Postawy katechetów*, Kraków 1996.

MAJEWSKI M., *Szkoła podmiotem uczenia religii i katechezy*. W: *Katechizacja w szkole*, red. M. Majewski, Lublin 1992, s. 45-55.

- MAKSELON J., *Psychologia dla teologów*, Kraków 1990.
- MARIANSKI J., *Postawy zasadnicze i celowe a układy odniesienia moralnego młodzieży Płockiej*, „Studia Płockie” 1991/1992, t. 19/20, s. 16-25.
- MELLIBRUDA J., *Ja – Ty – My. Psychologiczne możliwości ulepszenia kontaktów międzyludzkich*, Warszawa 1980.
- MISIASZEK K., POTOCKI A., *Katecheta i katecheza w polskiej szkole*, Warszawa 1995.
- MOVILLA S., *Od katechumenatu do wspólnoty*, Warszawa 1990.
- OFFMAŃSKI A., *Katecheta permanentnie kształtujący się*, Warszawa 2002 www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAK/dzisiejszy_katecheta_04.html (2005-08-06).
- PANUŚ T., *Jak uczyć religii dzisiaj?* W: *Postawa katechetów*, red. M. Majewski, Kraków 1996, s. 104-119.
- PERZ Z., *Autorytet, jego uwarunkowania i nieodzowność*, „Etos” 1997, nr 1, s. 180-186.
- POCIEJ B., *Potrzeba wielkich autorytetów*, „Etos” 1997, nr 1, s. 176-179.
- POMIANOWSKI R., *Ważność tożsamości osobowej katechety w interakcji katechetycznej*. W: *Formacja katechetów*, red. M. Majewski, Kraków 1990, s. 19-43.
- POTOCKI A., *Katecheta nauczyciel religii*. W: *Postawy katechetów*, red. M. Majewski, Kraków 1996, s. 30-44.
- POTOCKI A., *Ewangelizacja w katechezie i kłopoty z autorytetem*, w: *Ewangelizować czy katechizować*, red. S. Dziekoński, Warszawa 2002.
- RATZINGER J., *Nowa ewangelizacja*, „Zeszyty Formacji Katechetów” 2001, nr 1, s. 27-34.
- SALIJ J., *Jak dzisiaj mówić na temat zbawienia?*, „W drodze” 1994, nr 3, s. 33-43.
- SIEK S., *Wybrane metody badania osobowości*, Warszawa 1993.
- SKOCZYLAŚ K., *Jak katechizować wychowawczo dzisiaj?* W: *Postawy katechetów*, red. M. Majewski, Kraków 1996 s. 120-127.
- SKRECZKO A., *Postawy i ich kształtowanie* (rękopis), Białystok 2001.
- SUPERLAK P., *Kapłan katecheta w oczekiwaniach młodzieży*, „Zeszyty Katechetyczne” 2000, nr 7, s. 70-74.
- TOKARSKI S., *Dojrzałość religijna osób należących do Wspólnot Neokatechumenalnych*, Płock 2001.

- ZIMIAK J., *Katecheta – świadek wiary*. W: *Postawy katechetów*, red. M. Majewski, Kraków 1996, s. 97-103.
- ZIÓŁKOWSKI D., *Z zagadnień dojrzałości religijnej*, „Znak” 23(1971), nr 12, s. 1587-1595.

IV. LITERATURA POMOCNICZA

- BAGROWICZ J., *Edukacja religijna współczesnej młodzieży. Źródła i cele*, Toruń 2000.
- BIELA B., *Kościół – wspólnota*, Katowice 1993.
- DŁUGOSZ A., *Będziecie mi świadkami*. W: *Postawy katechetów*, red. M. Majewski, Kraków 1996, s. 7-19.
- DZIEWIECKI M., *Wychowanie w dobie ponowoczesności*, Kielce 2002.
- DZIEWIECKI M., *Odpowiedzialna pomoc wychowawcza*, Radom 1999.
- DZIEWIECKI M., *Kształtowanie postaw*, Radom 1997.
- GORDON T., *Wychowanie bez porażek w praktyce*, Warszawa 1994.
- JANKOWSKI H., *Problem powołania w postulowanej katechezie młodzieży*, Lublin 1990.
- JANOWSKI A., *Psychologia społeczna a zagadnienia wychowania*, Wrocław 1980.
- MAJEWSKI M., *Katecheza permanentna*, Kraków 1989.
- MAJEWSKI M., *Pedagogiczno – dydaktyczne wartości katechezy integralnej*, Kraków 1995.
- MASŁOW A., *Motywacja a osobowość*, Warszawa 1990.
- POMIANOWSKI R., *Katecheta – terapeuta duchowy*. W: *Postawy katechetów*, red. M. Majewski, Kraków 1996, s. 64-65.
- PRZYBYŁOWSKI J., *Znaczenie nowej ewangelizacji dla duszpasterstwa młodzieży. Studium pastoralne*, Lublin 2001.
- SIEMIŃSKI K., *Czy wierzyć w to, w co wierzyć?*, „Katecheta” 1995, nr 39, s. 40-47.
- SŁAWIŃSKI S., *Wychowywać do posłuszeństwa*, Warszawa 1994.
- ZABOROWSKI Z., *Trening interpersonalny*, Wrocław 1985.
- ZYCH A., *W poszukiwaniu nowych narzędzi pomiaru postaw światopoglądowych*, „Euhemer” 122 (1981), nr 4, s. 41-49.

ANEKS

POSTAWY RELIGIJNE KATECHETÓW

(Ankieta anonimowa)

Ankieta zawiera pytania dotyczące postaw religijnych katechetów Wileńszczyzny i służy do celów naukowych. Przeczytaj uważnie każde pytanie i udziel odpowiedzi zgodnej z rzeczywistym stanem rzeczy. Wypowiedziom Twoim zapewniamy całkowitą anonimowość.

Serdecznie dziękujemy za wypełnienie ankiety!

I. TWOJE KONTAKTY Z BOGIEM

1. **Myślę, że Bóg jest** (prosimy zaznaczyć nie więcej niż 3 odpowiedzi):

- | | | |
|---------------|------------------|-----------------|
| 1. serdeczny | 4. niewymagający | 7. zaangażowany |
| 2. radosny | 5. wyrozumiały | 8. atrakcyjny |
| 3. zrozumiały | 6. bliski | |

2. **Ale czasami się wydaje, że Bóg jest** (prosimy zaznaczyć nie więcej niż 3 odpowiedzi):

- | | | |
|------------------|---------------|------------------|
| 1. chłodny | 4. wymagający | 7. obojętny |
| 2. smutny | 5. surowy | 8. nieatrakcyjny |
| 3. niezrozumiały | 6. daleki | |

3. **Które myśli częściej Cię nawiedzają?**

1. przedstawione w pierwszym pytaniu
2. przedstawione w drugim pytaniu

II. TWOJE PRAKTYKI RELIGIJNE

4. **Prosimy ocenić swoje poczucie związku ze wspólnotą religijną – Kościołem (parafią)** Odpowiedzi prosimy zaznaczyć na skali: 5 – tak;

4 – raczej tak; 3 – nie mam zdania; 2 – raczej nie; 1 – nie

1. mam wrażenie (czuję się), że jestem częścią Kościoła

1 2 3 4 5

2. mam wpływ na to co się dzieje w Kościele 1 2 3 4 5

3. również ode mnie zależy jaki jest Kościół obecnie i jaki będzie w przyszłości 1 2 3 4 5

5. **Twoje praktyki religijne** (prosimy odpowiedzieć na pytania „Tak” – zakreślając literę T lub „Nie” – zakreślając literę N):

1. czy regularnie przystępujesz do spowiedzi? T N

2. czy modlisz się codziennie? T N

3. czy przeprowadzasz wieczorny rachunek sumienia? T N

4. czy uczęszczasz na rekolekcje wielkopostne? T N

5. czy przestrzegasz postu w dni nakazane? T N

6. czy czytujesz Pismo Święte w dni powszednie? T N

7. czy czytujesz literaturę religijną na wakacjach? T N

6. **Ile czasu (godzin tygodniowo) przeznaczasz na sprawy religijne (np. modlitwa, lektura...) oprócz prowadzenia katechezy/lekcji religii:**

1. godzin tygodniowo

A ile chciałabyś (chciałbyś) przeznaczyć?

2. godzin tygodniowo

III. TWOJA RELIGIJNOŚĆ W ŻYCIU CODZIENNYM

Odpowiedzi prosimy wyrażać, według skali wpisując liczbę od 7 do 1:

7 – zdecydowanie tak (absolutnie się zgadzam)

6 – tak (zgadzam się)

5 – raczej tak (raczej zgadzam się)

4 – nie mam zdania (nie mogę się zdecydować)

- 3 – *raczej nie (raczej nie zgadzam się)*
 2 – *nie (nie zgadzam się)*
 1 – *zdecydowanie nie (zupełnie się nie zgadzam)*
7. W środowisku, w którym żyję staram się by świadkiem
 8. W życiu codziennym staram się w stosunku do innych kierować wymaganiami Ewangelii
 9. Uważam, że moje zaangażowanie w życie Kościoła jest głębokie
 10. Mój pozytywny stosunek do Kościoła nie ulega większym osłabieniom pod wpływem wydarzeń zewnętrznych (*np. negatywne opinie o Kościele w środkach masowego przekazu lub coś podobnego*)
 11. Życie sakramentalne (spowiedź, Komunia św.) jest ważną cechą mojej religijności
 12. Ciągłe szukam drogi do Boga
 13. Modlitwa stanowi dla mnie dużą wartość
 14. Łatwo zniechęcam się do modlitwy
 15. Cierpienie może także zbliżać człowieka do Boga
 16. Staram się, aby ludzie dostrzegali we mnie dobrego chrześcijanina
 17. Dostrzeżone w Kościele błędy ludzkie nie mają większego negatywnego wpływu na moje zaangażowanie religijne

IV. TWOJE PRZEŻYCIA RELIGIJNE

Odpowiedzi prosimy zaznaczyć według skali od 7 do 1, jak poprzednio.

18. Wiara pomaga mi zrozumieć sens życia 1 2 3 4 5 6 7
19. Wiele praktyk religijnych wykonuję ze względu na opinię środowiska 1 2 3 4 5 6 7
20. Moim zdaniem Bóg jest bardziej miłującym Ojcem niż Sędzią 1 2 3 4 5 6 7
21. Kiedy widzę wszystkie nieszczęścia tego świata i pomyślę, że Bóg jest wszechmocny, czuję przeciwko niemu bunt 1 2 3 4 5 6 7
22. Człowiek jest odpowiedzialny przed Bogiem za wszystko, o czym myśli i co czuje 1 2 3 4 5 6 7

23. Religia w sposób istotny wpływa na moje codzienne decyzje życiowe 1 2 3 4 5 6 7
24. Boję się, by Bóg mnie nie ukarał i dlatego unikam pewnych czynów 1 2 3 4 5 6 7
25. Jestem przekonana(-y), że Bóg jest we mnie 1 2 3 4 5 6 7
26. Staram się odczytywać wolę Bożą i odpowiadać na nią swoim życiem 1 2 3 4 5 6 7
27. Bóg jest sędzią surowym i nie będzie miał miłosierdzia dla ludzi 1 2 3 4 5 6 7
28. Często odczuwam bliskość Boga 1 2 3 4 5 6 7
29. Rozmyślenia religijne są dla mnie źródłem radości 1 2 3 4 5 6 7
30. Zaangażowanie w życie Kościoła jest źródłem mojej satysfakcji 1 2 3 4 5 6 7
31. Nie sądzę, by Bóg miał wobec mnie jakieś określone plany 1 2 3 4 5 6 7
32. Na pogłębianie mojej religijności nie pozwala mi moja zewnętrzna sytuacja życiowa (rodzina, inne obowiązki) 1 2 3 4 5 6 7

V. TWOJA LEKCJA RELIGII (KATECHEZA)

Odpowiedzi prosimy zaznaczyć na skali:

- 5 – *tak*
 4 – *raczej tak*
 3 – *nie mam zdania*
 2 – *raczej nie*
 1 – *nie*
33. Latem z wielką chęcią oczekujesz początku roku szkolnego 1 2 3 4 5
 34. Młodzież, z którą pracujesz, zupełnie nie interesuje się religią 1 2 3 4 5
 35. Dyrekcja szkoły, w której pracujesz, troszczy się o rozwój katechezy 1 2 3 4 5
 36. Na katechezie nie zawsze udaje Ci się zachować uwagę uczniów 1 2 3 4 5

37. Grono nauczycielskie bardzo mnie wspiera w mojej pracy 1 2 3 4 5
38. Czasami mam kłopoty z odpowiedzią na zadawane mi pytania 1 2 3 4 5
39. Pragnę regularnie pogłębiać swoją wiedzę religijną 1 2 3 4 5
40. Cieszę się, że jestem katechetą 1 2 3 4 5
41. Myślę, że moja katecheza jest ciekawa i pociągająca 1 2 3 4 5
42. Owocnej katechezie młodzieży najbardziej szkodzi brak zainteresowania religią ze strony rodziców 1 2 3 4 5
43. Katecheza mało co może zmienić w społeczeństwie, które przez swój sposób życia odrzuca Boga 1 2 3 4 5
44. Nie zawsze mi się udaje przekazać katechizowanym treści, które mam w swoim sercu 1 2 3 4 5
45. Katecheta jest w szkole świadkiem Boga 1 2 3 4 5
46. Podczas katechezy miewam trudne chwile/sytuacje 1 2 3 4 5
47. Z wieloma uczniami mam bardzo przyjazne stosunki, można powiedzieć, że mnie lubią 1 2 3 4 5
48. Na mojej katechezie zawsze panuje atmosfera spokoju i powagi 1 2 3 4 5
49. Czasami mam problemy z aktywizacją niektórych uczniów 1 2 3 4 5
50. Chciałabym/chciałbym mieć więcej lekcji katechezy w szkole 1 2 3 4 5
51. Gdyby w szkole była inna atmosfera, mogłabym/mógłbym dać z siebie więcej Bogu oraz uczniom 1 2 3 4 5
52. Do dobrego przygotowania się do katechezy, przeważnie brakuje mi czasu 1 2 3 4 5
53. W gronie pedagogicznym czuję się, jak równa(-y) z innymi 1 2 3 4 5
54. Katecheza dla wielu dzieci odkrywa sens życia i zbawienia, dlatego daję z siebie wszystko, co mogę 1 2 3 4 5
55. Moje wysiłki katechety są należycie wynagradzane (materialnie) 1 2 3 4 5
56. Chciałabym/chciałbym bardziej aktywnie obcować z rodzicami 1 2 3 4 5

57. Chciałabym/chciałbym uczestniczyć w seminariach dla katechetów 1 2 3 4 5
58. Aby katecheza/lekcja religii była bardziej owocna należy (prosimy wpisać swoje propozycje)
 - a)
 - b)

VI. TWOJE WARTOŚCI

Odpowiedzi prosimy zaznaczać według skali od 5 do 1, co będzie oznaczało:

- 5 – *jedne z najważniejszych*
- 4 – *bardzo ważne*
- 3 – *ważne*
- 2 – *mało ważne*
- 1 – *zupełnie nieważne*

59. Bezpieczeństwo narodowe (zabezpieczenie przed zaborcami) 1 2 3 4 5
60. Bezpieczeństwo rodziny (troska o najbliższych) 1 2 3 4 5
61. Dojrzała miłość (bliskość seksualna i duchowa) 1 2 3 4 5
62. Dostatnie życie (dobrobyt materialny) 1 2 3 4 5
63. Mądrość (dojrzałe rozumienie życia) 1 2 3 4 5
64. Poczucie dokonania (wniesienie trwałego wkładu) 1 2 3 4 5
65. Poczucie własnej godności 1 2 3 4 5
66. Pokój na świecie 1 2 3 4 5
67. Prawdziwa przyjaźń 1 2 3 4 5
68. Przyjemności (miłe uczucia, brak nadmiernego pośpiechu) 1 2 3 4 5
69. Równowaga wewnętrzna 1 2 3 4 5
70. Równość (jednakowe szanse dla każdego) 1 2 3 4 5
71. Szczęście (radość, zadowolenie) 1 2 3 4 5
72. Świat piękna (piękno natury i sztuki) 1 2 3 4 5
73. Uznanie społeczne 1 2 3 4 5
74. Wolność (niezależność osobista, wolność wyboru) 1 2 3 4 5

75. Zbawienie (życie wieczne) 1 2 3 4 5

76. Życie pełne wrażeń (aktywne, zaangażowane) 1 2 3 4 5

VI. PROSIMY UDZIELIĆ KILKA INFORMACJI O SOBIE

77. **Płeć** (podkreślić właściwą odpowiedź):

1. Kobieta 2. Mężczyzna

78. **Wiek** (wpisz ile masz ukończonych lat?)

79. **Katechizujesz w Wilnie?**

1. Tak 2. Nie 3. W Wilnie, i poza Wilnem

80. **Jaki jest Twój staż (ile lat), jako katechety/nauczyciela religii?**
.....

81. **Czy masz kłopoty materialne?**

1. Tak 2. Nie 3. Niewielkie

82. **Masz własną rodzinę (męża, żonę)?**

1. Tak 2. Nie 3. Wkrótce zamierzam założyć rodzinę

83. **Co pragniesz jeszcze dodać w związku z tą ankietą?** (prosimy wpisać)

.....
.....
.....

Życzymy pomyślności na drodze głoszenia Słowa Bożego!